

PORADNIK SPOŁECZNY

Nr 6-7 (88-89)

1-15. III. 1949 R.

ROK V

A

R

S

Z

A

W

A

WYDAWCA:

**GŁÓWNA KOMISJA KOORDYNACYJNA
ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH**

Redaktor naczelny: mgr **ADAM KULIK**

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od god. 10 — 11.

REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Polska Agencja Prasowa—Biuro Reklam i Ogłoszeń, Warszawa, ul. Pierackiego 11

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“ — Biuro Ogłoszeń, Warszawa ul. Wiejska 14

Polska Agencja Reklamy „PAR“ — Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka 7

Spółdzielnia Wydawnicza „Wydawnictwo Ludowe“ — Warszawa ul. Bagatela 19

Biuro „Orbis“ — Warszawa, Al. Jerozolimskie 49 i ul. Targowa 78

„Wolność“ — Warszawa, ul. Marszałkowska 95

Spółdzielcza Agencja Prasowa „Glob“ — Warszawa, ul. Złota 4

Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek — Warszawa, ul. Wilcza 59

Należność za prenumeratę prosimy wpłacać na konto czekowe PKO:
Wydawnictwo „Poradnik Społeczny“ — Warszawa nr 1-6938.

PRENUMERATA KWARTALNA:	zł 100	CENY OGŁOSZEŃ:	
		cała kolumna	zł 50 000
PRENUMERATA PÓLROCZNA:	zł 190	pół kolumny	zł 30 000
		ówierć kolumny	zł 15 000
PRENUMERATA ROCZNA:	zł 360	na okładce 100% drożej	

Adres redakcji i administracji: WARSZAWA, al. Niepodległości 164.

Telefon redakcji: 423-07.

Treść numeru

	Str.
I. LUDY W OFENSYWIE — R. Kornecki	5
POLSKO-CZECHOSŁOWACKA WSPÓLPRACA GOSPODAR- CZA — J. Poznański	11
TERROR W GRECJI OKUPOWANEJ — G.V.	18
II. PLANOWY SYSTEM OSZCZĘDZANIA — H. Brodzka	24
KAŻDA FABRYKA — CENTRUM PROMIENIOWANIA NA WIEŚ — I. Kowalski	28
KOMITETY RODZICIELSKIE I SZKOLNE KOMITETY OPIEKUŃCZE — Natalia Obrębska	33
II (VIII) KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POL- SCE — H. Jędrzejewski	40
NOWY USTRÓJ WZASÓW PRACOWNICZYCH — Cz Todys	44
W PIERWSZĄ ROCZNICĘ POWSTANIA ORGANIZACJI „SŁUŻBA POLSCE“ — M.R.	49
III. MATERIAŁY:	
OŚWIADCZENIE PREMIERA J. CYRANKIEWICZA NA POSIEDZENIU SEJMU USTAWODAWCZEGO W DN. 4 II.1949 R W SPRAWIE NOWEJ ORGANIZACJI NA- CZELNYCH WŁADZ GOSPODARKI NARODOWEJ	54
UCHWAŁA RADY MINISTRÓW O WPROWADZENIU PLA- NOWEGO SYSTEMU OSZCZĘDZANIA	60
ODPOWIEDŹ RZĄDU POLSKIEGO NA NOTĘ JUGOSŁO- WIAŃSKĄ	64
OŚWIADCZENIE MINISTRA BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZ- NEGO, ST RADKIEWICZA, NA POSIEDZENIU SEJMU USTAWODAWCZEGO W DN. 10 II.1949 R.	68
NARODOWY PLAN GOSPODARCZY W WYKONANIU	68
IV. NARODY W OBRONIE POKOJU	70
KRONIKA POLITYCZNA	78
KRONIKA GOSPODARCZA	92
KRONIKA KULTURALNO-OŚWIATOWA	108
KRONIKA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH	116
ODPOWIEDZI NA PYTANIA CZYTELNIKÓW	127

Treść numeru poprzedniego

- I. WALKA O POKÓJ — J. Starec
O WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ KRAJÓW DEMOKRA-
CJI LUDOWEJ I ZSRR — E. Szyr, wiceminister przemysłu
i handlu
ŚWIATOWA FEDERACJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH —
J. Kryspin
- II. BITWA O HODOWLĘ ROZPOCZĘTA — A. Willński
ŚMIAŁE ZADANIA GOSPODARCZE NA ROK 1949 —
J. Brodzki
- III. JAK ORGANIZOWAĆ OBCHODY ROCZNICY POWSTANIA
ARMII RADZIECKIEJ
ZAŁOŻENIA IDEOWE ŚWIATOWEJ DEMOKRATYCZNEJ
FEDERACJI KOBIET — C. K.
- IV. MATERIAŁY:
DEKLARACJA MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZ-
NYCH ZSRR W SPRAWIE PAKTU PÓLNO-CNO-ATLAN-
TYCKIEGO
ODPOWIEDZ GENERALISSIMUSA STALINA NA PYTA-
NIA AMERYKAŃSKIEGO KORESPONDENTA
WYMIANA DEPEZ W SPRAWIE SPOTKANIA STALIN —
TRUMAN
UKŁAD O PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY I WZAJEMNEJ
POMOCY POMIĘDZY POLSKĄ A RUMUNIA
POSTANOWIENIE RADY MINISTRÓW O PODNIESIENIU
PRODUKCJI HODOWLANEJ
- V. KRONIKA POLITYCZNA
KRONIKA GOSPODARCZA
KRONIKA KULTURALNO-OŚWIATOWA
KRONIKA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I ORGANIZA-
CJI SPOŁECZNYCH

CZĘŚĆ PIERWSZA

B. KORNECKI

LUDY W OFENSYWIE *)

W znanym czasopiśmie amerykańskim „Life“, ciasno związanym z kołami Wall-Street, ukazał się niedawno znamieny artykuł pani Luce, żony dyrektora tego pisma, zarazem zawodowej dziennikarki amerykańskiej reakcji. Pani Luce wyraziła bez ogródek najtajniejszą myśl swojej kasty, pisząc: „gdybyśmy mieli wybierać między kryzysem a wojną, wybralibyśmy wojnę“.

I oto odkryta została główna sprężyna amerykańskiej polityki awantur, zmierzających do narzucenia światu nowej wojny.

Od chwili zawarcia pokoju, klasy posiadające USA nie przestają drzeć przed kryzysem. Ten lęk przybrał formę obsesji w ostatnich miesiącach, kiedy mnożą się objawy zastoju gospodarczego. 50 miliardów dolarów, wydanych przez USA od zakończenia wojny na sztuczne nakręcanie koniunktury głównej drogą zbrojeń i pożyczek zagranicznych, mogły przynieść doraźną poprawę, ale na dłuższą metę okazały się zawodne. Produkcja spada. Charakterystyczny jest podany przez amerykańskie statystyki szczegół, że ten spadek uwidocznił się już nie tylko w przemyśle lekkim, ale i w ciężkim. Oznacza to, że fabryki w przewidywaniu zastoju przestały zamawiać surowce i maszyny. Związki zawodowe obliczają ilość bezrobotnych na 5 milionów, nie licząc częściowo bezrobotnych. Szybkie kurczenie się zdolności nabywczej społeczeństwa spowodowało gwałtowny spadek cen, najprzód produktów rolnych, a potem i szeregu produktów przemysłowych. Jaskrawym przykładem żywiołowości tego procesu, żywiołowości właściwej stosunkom

*) Patrz: Narody w obronie pokoju, str. 70.

kapitalistycznym jest fakt, że spadek cen nastąpił w momencie, gdy rząd USA przygotowywał zarządzenia przeciwko drożyznie.

Myliłby się ten, kto by sądził, że nagły spadek cen może przynieść ulgę pracującym i podnieść ogólną zdolność nabywczą. Trzeba pamiętać, że idzie on w parze z kurczeniem się produkcji i wzrostem bezrobocia, a zarazem z atakiem przedsiębiorców na płace robocze. Jako przykład niech posłuży jeden z najpotężniejszych amerykańskich trustów samochodowych, General Motors, który od 1 marca obniżył płace swoim 350 000 robotników o około ćwierć dolara dziennie.

Szereg wybitnych ekonomistów amerykańskich dopatruje się w tych symptomatach groźnego podobieństwa z sytuacją z przed pamiętnego krachu gospodarczego 1929 roku. Klasa posiadająca szuka rozpaczliwie wyjścia z sytuacji i widzi to wyjście w wojnie. Raczej wojna, raczej wymordowanie milionów ludzi niż kryzys gospodarczy z jego nieobliczalnymi wstrząsami społecznymi, zagrażającymi samym podstawom ustroju kapitalistycznego.

W wojnie spodziewają się amerykańskie koła rządzące znaleźć nieograniczone ujście dla produkcji przemysłowej i rolnej, w wojnie spodziewają się panowania nad światem, które zapewniłoby przemysłowi amerykańskiemu dostęp do wszystkich rynków i pozwoliło mu zepchnąć wiszący nad nim kryzys na podporządkowane sobie kraje.

Taka jest geneza obecnej polityki zagranicznej USA. Jest to polityka przygotowań wojennych przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej. Dlaczego przeciw nim? Dlatego, że kraje te stoją nieugięte na gruncie suwerenności narodów i odrzucają każdą próbę amerykańskiego dyktatu. Dlatego również, że kraje te stanowią dla świata przykład gospodarki wyzwolonej od kapitalistów, a przez to od kryzysów, bezrobocia i nędzy, przykład tym groźniejszy, im ostrzej ujawniają się sprzeczności gospodarki kapitalistycznej.

Ale od snucia imperialistycznych planów wojennych do ich urzeczywistnienia droga dziś daleka, dalsza niż kiedykolwiek. Wprawdzie rządowi amerykańskiemu udało się poprzez plan Marshalla podporządkować sobie kraje Europy zachodniej (Wielka Brytania, Francja, Holandia, Belgia i Luksemburg), wprawdzie na tajnych konferencjach montuje się pakt północno-atlantycki, ale wydarzenia ostatnich tygodni pokazały, że jeśli Waszyngton potrafił podporządkować sobie w Europie za-

chodniej rządu kilku krajów, nie zdołał bynajmniej ujarzmić ich narodów.

Pozostanie zasługą historyczną rządu ZSRR, że zaalarmował narody i wskazał grożące im niebezpieczeństwo. Pamiętne oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR z 29 stycznia br. zdemaskowało agresywny i prowokacyjny charakter projektowanego paktu atlantyckiego, sprzecznego z zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych i zmierzającego do rozpętania wojny najeźdźczej. Oświadczenie to stało się początkiem wielkiej ofensywy pokojowej, która rozwija się coraz szerzej, ogarnia coraz nowe narody, coraz nowe miliony prostych ludzi zainteresowanych w utrzymaniu pokoju.

W ramach tej ofensywy nastąpiły ostatnio kolejne oświadczenia Thoreza, Togliattiego, Pollitta, a także Grotewohla i Reimanna, zapowiadające, że w razie imperialistycznego najeźdu na ZSRR, narody Europy zachodniej staną po stronie Armii Czerwonej, przeciwko napastnikom.

Trzeba sobie zdać w pełni sprawę z wagi tych oświadczeń. Wiadomo powszechnie, że w amerykańskich planach wojennych Stanom Zjednoczonym wyznaczona jest rola dostawcy broni i naczelnego dowództwa, podczas kiedy kraje Europy zachodniej, przede wszystkim Francja i Niemcy miałyby dostarczyć żołnierzy. Wyraził to z zimną bezczelnością tygodnik amerykański „New Week“, pisząc 24 stycznia: „Dwa tylko narody wojskowe wchodzi w rachubę na kontynencie europejskim. Armia europejska byłaby w zasadzie armią francusko-niemiecką.“

A oto Maurice Thorez imieniem ludu francuskiego z góry stwierdza, że Francuzi odmówią posłuszeństwa amerykańskiemu agresorowi. Grotewohl imieniem strefy wschodniej, Reimann imieniem komunistów strefy zachodniej zapowiadają, że działać będą ze wszystkich sił, by żadna niemiecka ręka nie podniosła się więcej przeciw ZSRR. Przywódcy komunistów włoskich i brytyjskich zapowiadają czynną solidarność tych ludów z ZSRR.

Wystarczy uzmysłwić sobie siłę partii komunistycznych w Europie zachodniej, zwłaszcza we Francji i we Włoszech, żeby zrozumieć całą doniosłość tych oświadczeń.

We Francji co trzeci obywatel w mieście i na wsi głosował za Partią Komunistyczną we wszystkich wyborach, jakie miały miejsce od wyzwolenia. Pomimo koncentrycznego ognia skierowanego na nią przez partie „trzeciej siły“ i gaullistów, po-

mimo represji i prowokacji organizowanych przez policję „sojaldemokratycznego“ ministra Mocha, Partia Komunistyczna rośnie z każdym dniem i — jak to wykazują uzupełniające wybory lokalne ostatnich miesięcy — ogarnia obecnie swoimi wpływami z górą 40% społeczeństwa. Członkowie tej partii stoją na czele pięciomilionowych klasowych związków zawodowych, których nie potrafiły rozłupać połączone wysiłki amerykańskich i francuskich rozbijaczy i za którymi idzie cała francuska klasa robotnicza. Wokół tej partii skupia się dziś cały dawny Ruch Oporu, najwybitniejsi uczeni, pisarze i artyści, jak profesor Joliot, pisarz Aragon i malarz Picasso, wszyscy szczerzy patrioci i demokraci, wszystko co Francja ma najlepszego i najszlachetniejszego. W obliczu de Gaulle'a, ofiarującego publicznie swoje usługi trustom amerykańskim, w obliczu rządzących partii „trzeciej siły“, skompromitowanych lokajskim posłuszeństwem wobec Waszyngtonu, Partia Komunistyczna uważana dziś jest przez lud francuski za jedyną partię broniącą rzeczywiście interesów i niepodległości kraju.

Podobnie silna jest pozycja Włoskiej Komunistycznej Partii. Liczy ona ponad 2 miliony członków; jej członkowie odgrywają decydującą rolę w związkach zawodowych i kierują wielką demokratyczną organizacją kobiet włoskich. Z komunistami współpracuje we Włoszech Partia Socjalistyczna, której nie udało się od tej współpracy oderwać Bevinowi i Blumowi. Polityka Partii Komunistycznej, mądra i przewidująca, zyskuje sobie rosnące sympatie lewicy katolickiej i wywołuje fermenty aż w rozłamowej partii Saragata.

Takie partie mają istotnie prawo przemawiania imieniem swoich ludów. Dowodzi tego również szerokie echo, jakie oświadczenia ich wywołały w całej Europie. Thorez i Togliatti otrzymują codziennie setki listów z wyrazami solidarności od przedstawicieli różnych warstw i różnych poglądów politycznych. Francuski ruch „Bojowników Wolności“, skupiający — obok komunistów — bezpartyjnych, jak były minister Yves Farge, uczciwych socjalistów, jak były kierownik radia francuskiego, Jean Guignebert i katolików, jak ksiądz Boulier, pisarze katolicy Vercors i Martin - Chauffier itd., podjął wielką kampanię przeciw nowej wojnie i wystosował do prezydenta Trumana list otwarty, podpisany przez szereg najwybitniejszych osobistości Francji.

List ten przypomina amerykańskiemu prezydentowi, że konstytucja francuska zakazuje wojny najeźdźczej i że lud

francuski wierzy karcie ONZ i swoim sojuszom, odmawia udziału swego w pakcie atlantyckim, noszącym charakter agresji wobec ZSRR. List kończy się słowami:

„Odmawiamy rządowi naszemu prawa podpisania paktu atlantyckiego, sprzecznego z zobowiązaniami, którym lud francuski zamierza pozostać wierny. Stwierdzamy, że pakt ten nie wiąże słowa Francji. Odmawiamy naszego udziału w tej wojnie. Takie zobowiązanie bierzemy na siebie uroczyście, podpisując ten list.“

Ruch antywojenny ogarnia dziś wszystkie kraje Europy zachodniej, którym dyktat amerykański narzuca rolę dostawców mięsa armatniego w planowanej awanturze wojennej. Na uwagę zasługują protesty ludowe w krajach skandynawskich, na które rząd amerykański wywiera od dłuższego czasu brutalną presję. Pozostania poza paktem atlantyckim domagają się związki zawodowe, organizacje kobiece, osobistości świata kulturalnego, jak brat norweskiego ministra Langego, znany pedagog, i inni.

Tak wygląda wielka ofensywa pokoju, ofensywa ludów przeciw garstce podżegaczy wojennych. Przyniosła ona już poważne rezultaty. Gdy narody Europy odmawiają swego udziału w imperialistycznych awanturach wojennych, stratedzy paktu atlantyckiego postawieni zostali w pozycji generałów pozbawionych armii. Akcja ludów europejskich rozsądza amerykańskie plany imperialistyczne w Europie, podobnie jak wielkie zwycięstwa chińskiej Armii Ludowej rozbiły już te plany na Dalekim Wschodzie. Blok imperialistyczny, zdemaskowany i otoczony rosnącą nienawiścią okazuje się w chwili obecnej niezdolny do narzucenia światu wojny.

Świadectwem słabości tego bloku była słaba reakcja kół rządowych Europy zachodniej na antywojenne oświadczenia trybunów komunistycznych. Jakkolwiek oświadczenia te wywołały niebывałe zamieszanie i wściekłość wśród amerykańskiej i europejskiej reakcji, żaden z rządów nie ośmielił się zaatakować z frontu Partii Komunistycznej, a tym mniej odpowiedzieć na jej argumenty. We Francji osławiony Moch aresztował kilkunastu dziennikarzy za opublikowanie deklaracji komunistycznej i zmontował na poczekaniu prowokacje, aresztując kilku oficerów pod zarzutem szpiegostwa. Kroki te nie pozostają w żadnej proporcji do wagi deklaracji komunistycznych. Charakterystyczne jest niezadowolenie, jakie zarządze-

nia te wywołały w prasie rządowej, która obawia się zupełnej kompromitacji rządu. Katolicka „Aube“ i radykalno-socjalistyczna „Aurore“ przestrzegają, że generalny atak na Partię Komunistyczną przysporzyłby tej partii tylko zwolenników. Trudno o wyraźniejsze przyznanie, że rząd proamerykański otoczony jest niechęcią i nieufnością społeczeństwa!

Ale ta ujawniona ostatnio szczególnie jaskrawa niemoc bloku imperialistycznego nie oznacza bynajmniej, że niebezpieczeństwo wojny przestało istnieć. Imperializm amerykański nie zrezygnuje ze swoich agresywnych planów i będzie mnożył awantury, w miarę jak rosnąć będą jego trudności wewnętrzne. Jego plany muszą być codziennie krzyżowane, póki musi być codziennie zdobywany.

Kiedy masy ludowe krajów kapitalistycznych stoją w ciężkiej i ofiarnej walce o zachowanie pokoju, naszym wkładem do tej walki jest podnoszenie produkcji, podnoszenie siły gospodarczej kraju. Każde osiągnięcie na tym polu wzmacnia pozycję wielkiego obozu pokoju i demokracji i czyni coraz mniej realnymi plany podżegaczy wojennych.

Stosunki gospodarcze czechosłowacko-polskie układają się niewątpliwie jako stosunki nowego typu.
Min. Hilary Minc

JERZY POZNAŃSKI

POLSKO-CZECHOSŁOWACKA WSPÓLPRACA GOSPODARCZA *).

Okres międzywojenny (1918 — 1939) to okres absolutnego niemal braku współpracy Polski i Czechosłowacji, to okres charakteryzujący się ścisłym ograniczeniem stosunków polsko-czechosłowackich do wąskiego odcinka wymiany towarowej.

Gdy po wojnie Polska i Czechosłowacja powstały znowu do życia państwowego, trudno było myśleć od razu o odbudowie wzajemnych stosunków, a co dopiero o ich gruntownej przebudowie.

Ale już w I półroczu 1948 r. zaistniała sytuacja wręcz odmienna: Czechosłowacja znalazła się na II miejscu w wykazie państw utrzymujących z Polską stosunki handlowe. Dokonała tego konwencja o współpracy gospodarczej polsko-czechosłowackiej z lipca 1947 r., i to w rekordowym czasie niespełna 18 miesięcy.

Polsko-Czechosłowacka Rada Współpracy Gospodarczej

W celu koordynacji wszystkich poczynań zmierzających do sprawnego i pomyślnego wykonania konwencji powołana została Polsko-Czechosłowacka Rada Współpracy Gospodarczej.

Pierwsze posiedzenie Rady powzięło szereg niezmiernie doniosłych uchwał, obejmujących swym zasięgiem wszystkie bez mała dziedziny współpracy obu państw. Przede wszystkim podwyższono sumę dostaw inwestycyjnych, które mają być doposażone z Czechosłowacji do Polski w okresie 1947 — 1952

*) Skróty artykułu drukowanego w wydawnictwie „Sprawy Międzynarodowe“ zesz. I, 1948 r.

na 7 miliardów 750 milionów koron oraz ustalono ściśle zarówno wysokość dostaw dla ciężkiego przemysłu, jako też szczególne terminy wykonania zamówień. W dalszym ciągu Rada ustaliła, że w zakresie obrotu towarowego winny być podjęte kroki mające na celu: a) zwiększenie udziału towarów o zasadniczym znaczeniu dla gospodarki polskiej (tzw. pierwszego priorytetu) w całości eksportu czechosłowackiego do Polski i b) zredukowanie względnie likwidacja wysokiego salda clearingu na rzecz Polski. Uchwały w zakresie obrotu towarowego zostały w dość szybkim czasie wprowadzone w życie i saldo aktywne na rzecz Polski, które w miesiącach zimowych przekraczało 400 milionów koron — w dniu 30 czerwca 1948 r. wynosiło na rzecz Polski tylko 52 miliony koron.

Najważniejszą uchwałą I sesji Rady było utworzenie komisji złożonej z 6 osób, mianowanych z każdej strony w równej liczbie przez właściwe rządy, a której zadaniem miało być przygotowanie w ciągu 3 miesięcy dokładnego planu pogłębienia gospodarczych stosunków obu państw celem stworzenia podstaw dla ścisłego polsko-czechosłowackiego sojuszu.

Przyczyny powołania tej komisji są różnorodne. W pierwszym rzędzie należy uwzględnić fakt, że Czechosłowacja nie posiada dostępu do morza, ale naturalny jej rozwój gospodarczy wymaga, aby przestała być ona krajem śródlądowym, a stała się krajem o szerokim dostępie do morza. Wypracowanie planu ułatwień komunikacyjnych dla Czechosłowacji przez terytorium polskie, umożliwienie jej wykorzystania w maksymalnym stopniu portów polskich mieści się w ramach programu ścisłej współpracy gospodarczej. Z drugiej strony Czechosłowacja musi przyczynić się do odbudowy interesujących ją obiektów nad Morzem Bałtyckim, a to celem ich możliwie rychłego wykorzystania.

W dobrej planowej gospodarki bezsprzecznym marnotrawstwem byłoby dublowanie wysiłków Polski i Czechosłowacji w dziedzinie produkcji w tych wypadkach, w których racjonalnie opracowany plan rozdziału produkcji mógłby z powodzeniem zaspokoić potrzeby obu kontrahentów. Fakt bliskiego położenia polskiego zagłębia przemysłowego śląsko-dąbrowskiego oraz czechosłowackiego zagłębia przemysłowego morawsko-ostrowskiego — pozwala na opracowanie planu wzajemnej koordynacji wykorzystania tych zagłębi, stanowiących w Europie naturalną przeciwwagę do zachodnio-niemieckiego zagłębia przemysłowego.

W maju br. Komisja Sześciu rozpoczęła swą działalność. W dniach 28—29 czerwca 1948 r. ukończyła ona swe prace podpisaniem protokołu, zawierającego konkretne wnioski.

Druga sesja Rady odbyta w Warszawie w sierpniu br. zatwierdziła powyższy protokół i tym samym stworzyła trwały fundament pod budowę najściślejszej polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej.

Dokumentami zasadniczymi w tym przedmiocie są:

- a) tezy w sprawie pogłębienia, rozszerzenia i zacieśnienia współpracy gospodarczej polsko-czechosłowackiej,
- b) program współdziałania i wzajemnej pomocy w dziedzinie handlu zagranicznego,
- c) wytyczne w sprawie obrotu towarowego między Polską a Czechosłowacją w latach 1948—1952 i w r. 1953 oraz
- d) wytyczne dla konkretyzacji w przedmiocie współpracy przemysłowej (podział programów produkcyjnych).

Współpraca w dziedzinie wymiany towarowej

W latach 1947—1948 zawarto kontraktów na wywóz towarów z Czechosłowacji do Polski na sumę około 1 800 milionów kcs. (36 milionów dolarów). W tymże samym okresie podpisano kontraktów na wywóz towarów z Polski do Czechosłowacji na sumę 1 500 milionów kcs.

Nadwyżka bilansowa z r. 1947/48 w kwocie około 300 milionów kcs przeznaczona została na pokrycie bieżących należności, płynących z tytułu dostaw inwestycyjnych z Czechosłowacji do Polski. Teoretyczne założenia układu gospodarczego polsko-czechosłowackiego zostały zrealizowane w praktyce w zupełności. Rok 1948—49 przynosi z sobą dalsze zwiększenie wymiany towarowej obu krajów. Obroty przekroczą sumę 2 500 000 000 kcs (50 000 000 dolarów).

Współpraca polsko-czechosłowacka w handlu zagranicznym przyniesie podwójną korzyść gospodarkom narodowym obu państw. Obaj sojusznicy zobowiązali się pokrywać stale swe deficyty w poszczególnych działach gospodarki. Korzyść więc Czechosłowacji polegać będzie na tym, że otrzymała ona zapewnienie stałego uzupełniania przez Polskę jej zapotrzebowania na węgiel, cynk i energię elektryczną, a ponadto gwarancję usuwania przez Polskę kryzysu żywnościowego.

Z drugiej strony lata upłyną nim polski przemysł skórza-ny zdolny będzie pokrywać zapotrzebowanie konsumentów, i to nie tylko pod względem ilości dostarczanego obuwia, ale również i pod względem jakości. Produkcja polskiego przemy-ślu motoryzacyjnego, papierniczego i hutniczego ściśle opierać się może na dostawach z Czechosłowacji.

W zrozumieniu obustronnych korzyści Rada Współpracy Gospodarczej w sierpniu r. 1948 uchwaliła m. in. przystąpienie do zawarcia 5-letniego układu handlowego między obu państwa-mi tak skonstruowanego, aby obroty handlowe wyniosły w ostatnim roku umownym obustronnie 200 milionów dolarów (10 miliardów kcs).

Współpraca przemysłowa

Założeniem współpracy przemysłowej obu państw jest dążność do ułatwienia rozwoju przemysłowego krajów i uni-knięcia zbędnych inwestycji. Dla osiągnięcia powyższego celu przemysły polski i czechosłowacki muszą stopniowo koordyno-wać swoje programy produkcyjne, dążąc do podziału pomię-dzy sobą produkcji określonych typów wyrobów. Jednocześnie oba państwa zamierzają podjąć wspólną budowę nowych wiel-kich obiektów przemysłowych, obliczonych na zaspokojenie potrzeb obu krajów. Wreszcie winien zostać opracowany plan wspólnego wykorzystania źródeł energii, rozszerzenia wspólnej sieci przewodów elektrycznych, gazowych i sieci komunikacyj-nych w zagłębiu węglowym śląsko-dąbrowskim i ostrawskim oraz plan wzajemnej koordynacji wykorzystywania obu tych zagłębi.

Komisja przemysłowa jest jedną z najaktywniej pracują-cych komisji mieszanych polsko-czechosłowackich.

Na drugim posiedzeniu odbytym w Pradze w czerwcu ub. r. uchwalono 157 wniosków, mających na względzie uregulowanie żywo-nych zagadnień przemysłów obu państw. Komisja utwo-rzyła 17 komitetów branżowych, skupiających w swych ramach najwybitniejszych specjalistów przemysłowych tak Polski, jak i Czechosłowacji. Najważniejszym osiągnięciem, którego reali-zację zawdzięczać należy działalności komisji przemysłowej, jest zawarta w sierpniu br. umowa w przedmiocie budowy wspólnej elektrowni o mocy 150 megawatów w Dworach koło Oświęcimia.

W zamian za udział Czechosłowacji w połowie ogólnej wartości wyposażenia elektrowni, otrzyma ona, do powyższej

wysokości, połowę wyprodukowanej przez elektrownię energii elektrycznej. Elektrownia powinna być całkowicie uruchomiona w I połowie 1952 r. Linią wysokiego napięcia przesyłana będzie do Czechosłowacji energia odpowiadająca 300 000 ton węgla rocznie.

Współpraca inwestycyjna

Globalna suma towarów inwestycyjnych, które polskie przedsiębiorstwa i instytucje miały zamówić i zakupić od przemysłu czechosłowackiego, wynosi 7 750 milionów kcs. Zrozumiałą jest rzeczą, że dla wykonania tak wielkich prac musiano przewidzieć dość szerokie terrany. Odpowiednie zestawienie, dołączone do układu przewiduje, że dostawy te zostaną dostarczone zamawiającym w ciągu lat 5 (do połowy 1952), przy czym zastrzeżono, że wartość dostaw dla ciężkiego przemysłu wyniesie około 5 miliardów kcs.

Umowa inwestycyjna oraz dostawy realizowane na jej podstawie nie mieszczą się z natury rzeczy w normalnym obrocie towarowym międzypaństwowym. Zamówienia czynione są na dłuższe okresy czasu, przewiduje się dla nich szczególne warunki finansowe, rozrachunki obustronne wyrównywane są przez specjalnie do tego upoważnione banki, krzywe napięcia dostaw oraz zamówień przebiegają nierównoległe do krzywej wzrostu wymiany handlowej. Według przewidywań największe natężenie dostaw czechosłowackich dla Polski nastąpi w 3 i 4 roku umownym, tj. w latach 1949—1952, w których suma dostaw rocznych przekraczać będzie prawdopodobnie 2 miliardy koron.

Dostawy inwestycyjne obejmują zarówno całe obiekty przemysłowe, jako też i większe partie maszyn (traktory, maszyny obuwnicze, żniwiarki, obrabiarki). Uwzględniono w nich wyposażenie wszystkich prawie rodzajów przemysłu, z przewagą jednakże przemysłu ciężkiego.

Współpraca na odcinku komunikacji

Tranzyt: Tranzyt czechosłowacki przez Polskę, który wynosi przeciętnie 60—70 000 ton miesięcznie, posiada wszelkie szanse, przy zachowaniu dobrej woli kontrahentów, do zwiększenia się w dwójnasób w roku najbliższym. Tranzyt przez polskie porty obejmował w r. 1947 25% czechosłowackiego im-

portu morskiego, zaś niespełna 7% czechosłowackiego eksportu morskiego.

Szczecin: Zagospodarowanie przez Czechosłowację dzierzawionej strefy wolnocłowej w porcie szczecińskim posiada kapitalne znaczenie dla obu państw. Koniec roku 1949 powinien przynieść rozwiązanie tego problemu.

Wolny rejon czechosłowacki w Szczecinie będzie częścią wolnego obszaru celnego szczecińskiego portu, wyłączonego z polskiego celnego i dewizowego obszaru. Rejon ten przeznaczony jest w pierwszym rzędzie dla potrzeb gospodarki czechosłowackiej, a w szczególności dla potrzeb czechosłowackiego morskiego i rzeczno-transportu. Inwestycje w wolnym rejonie winna wykonać strona czechosłowacka, z tym jednak, że Polska doprowadzi do granic wolnego rejonu komunikację szosową i kolejową, sieć wodociągową, kanalizacyjną i elektryczną.

Odra: Współpraca Polski i Czechosłowacji na rzece Odrze polegać będzie m. in. na utworzeniu przez Czechosłowację specjalnego przedsiębiorstwa żeglugi z siedzibą w Polsce w ramach polskiego ustawodawstwa, w dowolnej formie prawnej, opartej na statucie lub umowie spółki, przez rząd polski zatwierdzonej.

Drugi aspekt — to budowa Kanału Odra—Dunaj. Nie sposób było w ciągu jednego roku 1947/48 przeprowadzić projekty budowy kanału o takich rozmiarach poprzez stadium teoretycznych rozważań do stadium realizacji.

Kanał Odra—Dunaj będzie miał 309 km, tzn. będzie 2 razy dłuższy od Kanału Suezkiego, a 4 razy dłuższy od Kanału Panamskiego. Dzięki Kanałowi Odra—Dunaj stworzona zostanie potężna arteria komunikacyjna długości 3 000 km, łącząca Morze Bałtyckie z Morzem Czarnym.

Kanał rozpoczynać się będzie w porcie Koźlu nad Odrą i poprzez Bramę Morawską dotrze do Derwina na Dunaju. Projekt budowy przewiduje stworzenie całego systemu wielkich śluz i przepustów, które będą w stanie podnieść na potrzebną wysokość tysiąctonowe statki i barki.

*

Na pierwszej sesji Polsko-Czechosłowackiej Rady Współpracy Gospodarczej, odbytej w Pradze w marcu r. 1948, minister Hilary Minc stwierdził wyraźnie, że „czechosłowacko-polskie umowy gospodarcze podpisane w lipcu 1947 r. stanowią novum w stosunkach międzynarodowych. Ich szeroki zasięg, obejmujący niemal wszystkie dziedziny życia gospodarczego,

przewidziana przez nie rozgałęziona organizacja wzajemnej współpracy w postaci sieci podkomitetów i komitetów branżowych, komisji, wreszcie Rady Gospodarczej, były możliwe do pomyślenia tylko między dwoma krajami o gospodarce planowej, o podobnych ustrojach społecznych, o zbliżonych tendencjach rozwojowych i o całkowitej zgodności interesów politycznych“.

Novum to polega m. in. na tym, że pomiędzy Polską a Czechosłowacją usunięta odtąd zostaje wszelka forma jakiegokolwiek egoizmu gospodarczego, polegającego na realizowaniu zasady konkurencji i bezwzględnego wykorzystywania chwilowego złego położenia partnera i dominacji nad nim.

W trudnych okresach żywnościowych Polska przychodzi Czechosłowacji z bezinteresowną pomocą, wpływając na złagodzenie przejściowego i pozostającego pod wpływem warunków klimatycznych kryzysu aprowizacyjnego. Wzajemnie, celem podniesienia poziomu techniki przemysłu polskiego, zniszczonego przez wypadki wojenne, Czechosłowacja służy dostawami inwestycyjnymi, powinna zaś służyć ponadto i wymianą doświadczeń, patentów i licencji.

Realizacji dzieła współpracy gospodarczej nie powinien stać na przeszkodzie najmniejszy cień krótkowzrocznej obawy wzajemnej konkurencji na rynkach zagranicznych lub niechęć rozbudowy potencjału gospodarczego sąsiada, tak charakterystyczna dla polityki krajów kapitalistycznych.

Bez wątplenia reasumując możemy stwierdzić, że w dziejach obu państw wchodzimy śmiało i zdecydowanie na drogę nową, drogę najeżoną wprawdzie wieloma trudnościami, ale wiodącą do ścisłej i owocnej współpracy na odcinku gospodarczym, która przyspieszy tempo rozwoju produkcji oraz wpłynie na wzrost stopy życiowej ludności Polski i Czechosłowacji.

G. V.

TERROR W GRECJI OKUPOWANEJ

Jednym z zasadniczych rysów charakterystycznych faszystwu jest krwawy rozpasany terror. Masowe aresztowania, niesłychane tortury, morderstwa polityczne, „legalne“ egzekucje według wyroków sądów specjalnych, masakry ludności cywilnej, polowanie na człowieka, straszliwe obozy koncentracyjne, rozwiązywanie wszelkich organizacji demokratycznych i zniesienie prasy postępowej, eksterminacja mniejszości. Wszystko to, co należało do wewnętrznej polityki hitleryzmu powtarza się dzisiaj w Grecji okupowanej przez amerykańskich i angielskich imperialistów.

Zaledwie Grecja wyzwoliła się o własnych siłach, korzystając z ofensywy armii radzieckiej na Bałkanach, gdy od nowa doznaje takich samych okrucieństw co przedtem, tym razem jednak inspirowanych nie przez hitlerowców, lecz ze strony angielskich i amerykańskich imperialistów.

Nieoficjalne bandy i oficjalne mordy

Początkowo terror jest dziełem skrajnie prawicowych band. Układ podpisany w lutym 1945 roku w Varkizie, którego wykonanie gwarantowali Anglicy, przewidywał utworzenie rządu demokratycznego. Na mocy tego układu bojownicy Ruchu Oporu złożyli broń. Otóż nazajutrz po podpisaniu układu bandyci ze skrajnej prawicy, zachęceni i uzbrojeni przez rząd ateński i korzystając z przychylności Anglików, mordowali, torturowali, maltretowali tych wszystkich, którzy brali czynny udział w oporze przeciwko nazistom. I tak został zamordowany przez

bandę Surlasa, dowodzoną przez angielskiego oficera na terenie Tesalii, znany dziennikarz redaktor polityczny pisma „Rizospastis“, Kostas Vidalis. Ohydne zabójstwa dokonywane na greckich patriotach były nie tylko tolerowane, ale usprawiedliwiane i aprobowane przez ministra porządku publicznego, tego, który z racji swego urzędu winien zapewniać życie i swobodę obywateli.

Ilu greckich patriotów, mężczyzn i kobiet zostało zamordowanych przez bandy monarcho-faszystowskie? Wobec sytuacji w Grecji statystyki nie istnieją i istnieć nie mogą. Do czasu, kiedy istniały jeszcze resztki prasy demokratycznej czyli do 1 kwietnia 1946 r., ustalono następujące najdokładniej sprawdzone dane:

Zamordowanych 1 289, rannych 6 671, torturowanych 31 632, aresztowanych 34 931, rabunków i zniszczeń 18 787, zniszczonych biur i lokali 677, usiłowań zabójstwa 509, gwałtów na kobietach 165.

Od roku 1946 sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej.

Oczywiście bandy prawicowe nie mogły już działać, tak jak przed powstaniem Armii Demokratycznej, w latach 1945—1946. Bohaterska walka tej armii unicestwiła prawie całkowicie prawicowe bandy (istnieje ich jeszcze kilka na Peloponezie). Ale jeśli bandytyzm band zniknął na skutek akcji Armii Demokratycznej, za to tzw. armia regularna i żandarmi podjęli się tej niecznej roboty. Król zdrajca dał sygnał ku temu: „Partyzanci przebywają nie tylko w górach, oświadczył Paweł Hohenzollern Gluckburg 29 kwietnia 1948 roku w Lamii. Znajdują się oni również w miastach. Są obok nas, wokół nas, wszędzie, nawet w naszych domach...“.

Po czym ateńska kwatera główna dała formułkę praktyczną stosownie do życzeń królewskich: „Jest obowiązkiem honoru, obowiązkiem najelementarniejszego bezpieczeństwa wojskowego, poczynwszy od prostego sierżanta do komendanta brygady, aby każdy z was oczyścił swój teren, swe flanki i tyły od nikczemnych i podstępnych elementów. Jest niedopuszczalne, aby komunistyczny zdrajca żył obok nas i dokonywał swej krećcej roboty. Trzeba ich wytepić...“.

I armia monarcho-faszystowska, żandarmeria, korpus MAY tępią wszystkich tych, których zwą komunistami, to znaczy każdego, kto wpadnie w ich zbrodnicze ręce. „Nie wolno mieć żadnej litości, żadnej pobłażliwości w stosunku do zaaresztowanego komunisty Słowianina“ rozkazał swym żołnierzom głównodo-

wodzącym batalionu gwardii narodowej, Kapetsonis. Jak się potem dziwić, że w Rumelii 160 osób spośród ludności cywilnej, między nimi 20 kobiet i 40 dzieci zostało w bestialski sposób zamordowanych przez armię i żandarmerię w czasie kampanii „oczyszczania“ wiosną 1948 roku? Że spalono 907 domów? Jak się potem dziwić, iż żandarmi, dozorczy więzienni zamordowali więźniów politycznych w Sparcie i Gitejonie, że zgładzili ludność cywilną całych wsi, jak w Xyrovrizi i w tylu innych? Jak można się dziwić, że wystawia się publicznie przed szkołami ucięte głowy partyzantów, którzy wpadli w ich ręce?

W Grecji pod okupacją amerykańsko-angielską, najtańszą rzeczą jest życie ludzkie. Morduje się wszędzie. Na ulicach i w więzieniach, w obozach koncentracyjnych i na wyspach pustynnych. Morduje się z wyroku sądu wojskowego i bez sądu. Dlatego też, powtarzamy, trudno jest znać dokładną liczbę patriotów mężczyzn i kobiet zabitych tym czy innym sposobem. Można powiedzieć w ogólności, że liczba ofiar krwawego terroru w ciągu tych czterech lat wynosi wiele tysięcy.

W roku 1945 prawidowe bandy, tolerowane przez rząd, mordowały członków Ruchu Oporu. W 1947 roku ministrowie ateńscy sami byli organizatorami morderstwa na osobach przywódców Ruchu Oporu. W roku 1949 minister porządku publicznego, Rendis i głównodowodzący armii monarcho-faszystowskiej, generał Papagos każą zamordować generalnego sekretarza związków zawodowych greckich, uwięzionego i nie postawionego przed sądem, Mitsosa Papparigasa. W latach 1945—46 popełniały zbrodnie elementy „nieodpowiedzialne“. Od 1947 roku inicjatywa pochodzi od aparatu rządowego. Na rozkaz szefów policji, ministrów, generałów przelewa się w Grecji potoki krwi. Setki najlepszych członków Ruchu Oporu antyhitlerowskiego zostało rozstrzelanych lub oczekuje egzekucji. Pomędzy nimi bohater Manolis Glezos, ten, który dał sygnał do oporu greckiego zrywając w 1941 roku z Akropolu sztandar niemiecki ze swastyką. Manolis Glezos został kilkakrotnie skazywany przez sądy niemieckie i włoskie na śmierć, jeden raz na rozkaz Hitlera. Jego jedyny brat został stracony przez Niemców w 1944 roku. Obecnie on z kolei czeka na greckiego kata.

„Wymiar sprawiedliwości“

W dłuższym artykule na temat „sądownictwa“ w części Grecji podległej rządowi ateńskiemu, prorządowy tygodnik londyński „New Statesman and Nation“ stwierdza, że „jedynym

rozwijającym się tam przemysłem są egzekucje. W dalszym ciągu tygodnik daje następujący obraz ateńskiego „wymiaru sprawiedliwości“:

„W Grecji określenie „procesy polityczne“ oznacza trzy rodzaje procesów prawnych. Pierwsze są to procesy prowadzone przez sądy cywilne w sprawie rzekomych zbrodni, popełnionych w czasie okupacji włosko-hitlerowskiej i podczas walk w grudniu 1944 r. Większość oskarżonych utrzymywała bliskie stosunki z lewicową gałęzią Ruchu Oporu i w wielu wypadkach ludzie ci zostali skazani na zabicie rzeczywistych kolaborantów. Około $\frac{1}{3}$ skazanych otrzymało wyroki śmierci w okresie tej kategorii procesów.

„Drugi rodzaj procesów ma charakter raczej administracyjnej anizeli prawny. Bezpośrednio po wyborach w marcu 1946 r. zostały wprowadzone komitety bezpieczeństwa. Składały się one z prowincjonalnego prefekta, prokuratora oraz — albo sędziego, albo „narodowo myślącego“ obywatela. Przytem w komitetach tych rolę doradcy pełnił komendant żandarmerii.

„Komitety te obradowały tajnie i mogły wydać wyrok na każdego, kto „zagroził bezpieczeństwu publicznemu“. Oskarżeni nie byli zwykle obecni na rozprawie, nie wzywano żadnych świadków, ani obrońcy podsądnych.

Komitety te wydawały rozkazy deportacji kobiet, których mężowie lub bracia uciekli w góry, a nawet dzieci. Jedenastoletnią dziewczynkę uznano za „niebezpieczną“. Ustawy z grudnia 1947 roku i stycznia 1948 upoważniły władze do jeszcze bardziej samowolnych deportacji.

„Trzecim i najważniejszym rodzajem procesów są rozprawy prowadzone przez specjalne sądy wojskowe w ramach ustawy o nadzwyczajnych środkach z dnia 28 czerwca 1946 roku.

„Wyżej wspomniana ustawa wprowadziła karę śmierci za wszelkie czyny, uznane jako „konspiracja przeciwko państwu“ oraz w wypadku „moralnej odpowiedzialności“ za tego rodzaju spisek. Przewidziano również poważne kary za pewne rodzaje strajków i za branie udziału w „nielegalnych zgromadzeniach“. Nie oznaczono w ramach wyżej wspomnianej ustawy żadnej granicy czasu trzymywania w więzieniu przed sprawą, jak również nie wprowadzono żadnej możliwości apelacji od wyroku sądu wojskowego.

„Wyrok śmierci może być wykonany już w trzy dni po ogłoszeniu decyzji sądu. Rozprawy sądu wojennego odbywają się zwykle w małych ciemnych pokojach, nie w normalnych

salach sądowych. Podczas procesu nie ma stenografów, którzy zapisywaliby przebieg rozprawy.

„ $\frac{1}{2}$ dotychczasowych wyroków śmierci wykonano na zasadzie decyzji, wydanych przez sądy wojskowe. Nie ma przytem żadnej wiadomości, aby jakikolwiek wydany wyrok został odwołany.

„Podczas procesów, prowadzonych przez sądy wojskowe, prokurator może opierać się na niczym nie udowodnionych pogłoskach, przytem świadkowie nie zawsze poddani są przesłuchaniu.

„Znany ateński adwokat, G. Poulidhis, który występował w sądzie wojskowym jako obrońca, został za to zamordowany w Tripolisie w dniu 29 stycznia 1948 r. przez członków prawicowej bandy terrorystycznej. Podczas procesu, który odbył się następnie w tej samej sprawie, trudno było znaleźć obrońcę, ponieważ kolejno czterej prawnicy zrzekli się prowadzenia sprawy, otrzymawszy listy z pogrózkami i wiedząc, że nie mogą liczyć na obronę władz.

„Sądy prowincjonalne są źródłem wyroków śmierci opartych na nadzwyczaj fantastycznych motywach. Tak np. w Trikkalla, w grudniu 1947 r. skazano niejakiego Matina Plutoyianiego za wynajęcie pokoju komuniście“.

Są ludzie, którzy powiadają, że obozy, jak Dachau, skończyły się. Ale Dachau nie jest tylko koszmarem wspomnienia. Dachau odżywa w Grecji. Zrozumieją to ci, którzy przeczytają opowiadanie jednego z uciekinierów z obozu w Makronissi, gdzie torturuje się i zgładza 25 000 żołnierzy demokratycznych należących przeważnie poprzednio do Ruchu Oporu:

„Ofiara musi umrzeć lub się poddać“, to znaczy stać się ludzkim łachmanem. Na takiej zasadzie oparty jest system wychowawczy stosowany w Makronissi. Z początku jest to regularne codzienne zamięczanie pracą, lecz pracą całkowicie bezużyteczną: jest to przenoszenie ciężkich kamieni na duże odległości, piasku z nad morza do skał i z powrotem — oto praca codzienna 25 000 ludzi. Policjanci dozoruja ich z pałką lub biczem w ręce i biją bez najmniejszego powodu.

Woda i pożywienie dostarczały powodów do nowych mąk. Wysepka ta jest zupełnie pozbawiona wody. Wodę przywozi się żaglowcami z Laurium, które znajduje się na przeciwległym brzegu. Ale baryłki z wodą pozostawały na brzegu wyspy, aby więźniowie widzieli je i znosili męki Tantalą. Żołądek palił, suchy język wysuwał się z ust, wyschłe wargi rozpaczliwie że-

brały kropli wody. Nic z tego. Policjanci pili i pluli im wodą w twarz: „Okaż skruchę, a wypijesz, ile zechcesz“. Na posiłki dawano solone śledzie, aby jeszcze bardziej wzmóc pragnienie.

Istniała tam przestrzeń otoczona potrójnym rzędem drutu kolczastego. Tam zamykano tych, którzy się nie ukorzyli. Oddzielano studentów i ludzi wykształconych od tych, którzy wykształcenia nie mieli. Torturowano dzień i noc. Każda ofiara musiała zemdleć w ciągu 24 godzin przynajmniej dwa razy. Nad tym czuwali dozorczy. Potem kazano ofiarom znosić wielkie kamienie dla zapelniania nimi wężowu. Kazano paznokciami odrywać skałę. Tam torturowano syna Kyrkosa. Wyciągano mu żelaznymi obcęgami palce, nos, uszy i wszystkie członki, tańczono na jego brzuchu“.



Terror rządu monarcho-faszystowskiego jest wynikiem jego izolacji od mas, jedyną odpowiedzią na nienawiść narodu greckiego do anglosaskich okupantów i jego miejscowych lokajów. Terror jeszcze bardziej pogłębia przepaść między małą garstką spekulantów i kolaboracjonistów a ogromną większością narodu. Ostatnio, monarcho-faszystowski generał Merenditis na łamach półoficjalnego ateńskiego „Vima“ przyznał, że „w chwili obecnej sytuacja wojska jest gorsza niż była kiedykolwiek, począwszy od końca 1947 r.“, a senator amerykański Eaton stwierdził niedawno, że „prędzej czy później pomoc przysyłana przez Amerykanów wpadnie w ręce komunistów“.

Procesu tego nie powstrzyma zwierzęcy terror monarcho-faszystów, ale życie antyfaszystów i związkowców greckich drogą jest każdemu demokracie. Fala protestów przeciwko terrorowi w Grecji obejmuje cały świat. Społeczeństwo polskie w licznych rezolucjach organizacji społecznych i zawodowych przyłącza się do żądania rozlegającego się we wszystkich krajach: położyć kres faszystowskiemu terrorowi w Grecji!

HALINA BRODZKA

PLANOWY SYSTEM OSZCZĘDZANIA

Sprawa oszczędnego gospodarowania wysunięta była u nas już w 1946 roku, jednak dotychczas hasło oszczędzania realizował jedynie przemysł państwowy. Pozostałe działy gospodarki narodowej nie podjęły żadnej planowej akcji oszczędzania i nie miały poważniejszych osiągnięć w walce z marnotrawstwem i rozrzutnością.

Przyjęta przez Radę Ministrów dnia 19 lutego br. uchwała o wprowadzeniu planowego systemu oszczędzania w gospodarce narodowej zmienia istniejący stan rzeczy. Oszczędzanie — z hasła przejściowych kampanii — staje się elementem ujętym w trwałe formy organizacyjne i realizowanym według z góry wytyczonego planu.

W gospodarce uspołecznionej istnieją specjalne możliwości wygospodarowania dodatkowych rezerw. Podstawą ich jest świadomość szerokich mas pracowniczych, że są dziś współgospodarzami państwa ludowego i że uzyskane dzięki oszczędnościom dodatkowe środki staną się własnością ogółu i przyczynią się do dalszego podniesienia stopy życiowej. Nowy stosunek do pracy, twórcza inicjatywa pracowników w zakresie usprawnień i racjonalizacji pozwolą na włączenie oszczędności do realizowanych już zadań współzawodnictwa pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki.

System planowego oszczędzania dąży do maksymalnego wykorzystania istniejących dotąd rezerw i zlikwidowania marnotrawstwa. Wymaga to świadomego i planowego wysiłku

każdego pracownika i wyznaczenia konkretnych zadań dla każdego zakładu pracy, każdej gałęzi wyórczości, administracji i całego aparatu gospodarczego. Spotykane dotąd marnotrawstwo wynika często z niedość sprawnie działającego powiązania podstawowych gałęzi gospodarki, jakimi są zaopatrzenie, produkcja i zbyt, z biurokratycznego traktowania wielu zagadnień. Walka z tymi błędami, prowadzona jednocześnie na wszystkich odcinkach życia gospodarczego musi doprowadzić do uzyskania znacznych oszczędności.

Wygospodarowane drogą oszczędności dodatkowe środki użyte zostaną na przedterminowe wykonanie zadań narodowego planu gospodarczego na rok 1949, a następnie dopomoga w realizacji zamierzeń planu sześcioletniego. Zgodnie z postulatem planowej organizacji systemu oszczędzania — Rada Ministrów określiła dokładnie tegoroczne zadania oszczędnościowe. Ogólna suma osiągniętych w bieżącym roku oszczędności wynieść ma co najmniej 115 miliardów złotych, z czego 77 miliardów uzyskać powinny przedsiębiorstwa uspołecznione, a 18 milionów przynieść powinny oszczędności w zakresie inwestycji. W końcu ubiegłego miesiąca ustalone już zostały wytyczne oszczędnościowe dla poszczególnych gałęzi gospodarczych i resortów. Obecnie trwa praca nad ustalaniem konkretnych zadań dla najdrobniejszych jednostek gospodarczych.

Zakres zagadnień, które muszą być objęte akcją oszczędnościową jest ogromny i nieco odmienny dla każdej dziedziny gospodarki.

Tak na przykład we wszystkich przedsiębiorstwach uspołeczniionych musi ulec rewizji sama ich organizacja. Usprawnienie administracji osiągnie się dzięki ścisłemu określeniu kompetencji poszczególnych jej działów przy jednoczesnym uproszczeniu procedury oraz uproszczeniu i skomasowaniu sprawozdawczości. Usprawnieniu ulec też musi gospodarka finansowa, a oparcie dyspozycji gospodarczych na cyfrowym materiale budżetów i bilansów nie pozwoli na przekroczenie sum preliminowanych i temu podobne niedociągnięcia.

Duże znaczenie ma likwidacja przerostów administracyjnych przez ustalenie i przestrzeganie właściwego stosunku ilościowego pracowników produkcyjnych do nieprodukcyjnych. W celu uniknięcia przerostów zatrudnienia opracowane by muszą w poszczególnych przedsiębiorstwach normy zatrudnienia wynikające z ich zadań produkcyjnych oraz ustalone etaty pracowników umysłowych dla wszystkich jednostek organiza-

cyjnych. Żaden zakład pracy nie może przyjmować pracowników fizycznych w ilości wyższej niż określają to normy zatrudnienia, a pracowników urysłowych ponad ustalone etaty. Zbędny obecnie personel powinien być redukowany z uwzględnieniem przeniesienia do innej gałęzi gospodarki lub z grup nieprodukcyjnych do produkcyjnych.

Z objawami marnotrawstwa spotykamy się najczęściej w gospodarce materiałowej. Powszechne stosowanie norm zużycia i zapasów przynieść powinno ogromne oszczędności. Duże straty powoduje nadmierna ilość odpadków i braków w produkcji. Usunięcie ich wymaga dalszego pogłębienia i rozszerzenia prowadzonej m. in. w ramach współzawodnictwa pracy walki o jakość. Dzięki pomysłowości i inicjatywie robotników bezużyteczne na pozór odpady mogą być często wykorzystane w tej samej lub innej gałęzi produkcji.

Materiały winny być przyjmowane i wydawane pod ścisłą kontrolą, a odpowiednie ich przechowywanie musi je zabezpieczyć przed niszczeniem.

Dotychczasowy system zaopatrzenia materiałowego przedsiębiorstw niejednokrotnie nie odpowiada wymaganiom. Opóźnianie dostaw hamuje produkcję, niedokładne przestrzeganie zamówień wymaga dodatkowej pracy przy dostosowaniu otrzymanego materiału do potrzeb produkcji, dostawy zbędnych w danym momencie materiałów powodują zamrażanie kapitałów obrotowych w remanentach. Uproszczenie i decentralizacja systemu zaopatrzenia nie dopuści do powstawania wszystkich wspomnianych uchybień.

Największe chyba rezerwy mogą być uzyskane dzięki zwiększeniu wydajności pracy. Składa się na to szereg czynników. Najważniejszym jest twórcza inicjatywa robotników, przejawiająca się w opracowywaniu usprawnień i racjonalizacji procesu produkcji, w coraz szerszej rozwijającej się wynalazczości robotniczej, w ulepszonych metodach pracy stosowanych przez przodowników. W nowej organizacji współzawodnictwa pracy przodownicy stają się jego organizatorami, przekazując swe doświadczenia i metody pracy pozostałym robotnikom. Również i dokonywane w poszczególnych zakładach wynalazki i ulepszenia muszą się stać własnością całej klasy robotniczej, aby się mogły przyczynić do usprawnienia i stania produkcji wszystkich gałęzi wytwórczości.

Podniesienie dyscypliny pracy, walka ze spóźnieniami, z nieusprawiedliwioną nieobecnością, ograniczenie nadmiaru godzin nadliczbowych oszczędzą również znaczne sumy.

W zakresie inwestycji osiągnąć można oszczędności dzięki mechanizacji budownictwa, prefabrykacji znormalizowanych elementów, ulepszeniu organizacji pracy, racjonalnej organizacji dostaw i transportu oraz oszczędniejszemu zużyciu materiałów i wykorzystaniu odpadków. Poszczególni inwestorzy muszą mieć ustalone kwoty oszczędności, które winni uzyskać na wykonywanych inwestycjach.

Podobnie jak w przedsiębiorstwach przemysłowych musi zostać przeprowadzona rewizja obsad personalnych w administracji publicznej i w instytucjach społecznych. Zbędne etaty powinny być zredukowane, a zwiększyć się musi wydajność pracy. Na usprawnienie pracy wpłynie uproszczenie czynności kancelaryjnych i sprawozdawczości. Walka z biurokratyzmem musi tu być prowadzona z całą bezwzględnością.

Wypełnienie przez wszystkie jednostki gospodarcze zadań wyznaczonych im w ramach planowego systemu oszczędzania pozwoli na zmobilizowanie ogromnych środków materiałowych i finansowych, które przyczynią się do dalszego rozwoju gospodarki narodowej, dobrobytu mas i podniesienia kultury.

IGNACY KOWAŁSKI

KAŻDA FABRYKA—CENTRUM PROMIENIOWANIA NA WIEŚ

Takie zadanie przed ruchem robotniczym postawił pierwszy Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Jest to zadanie mające historyczne znaczenie w przebudowie ustroju gospodarczego w Polsce.

Nie kto inny jak właśnie związki zawodowe, ta najliczniejsza organizacja robotnicza, winny ująć w swe ręce inicjatywę zbliżenia robotniczo-chłopskiego. Właśnie przy pomocy i pod kierownictwem związków zawodowych robotnicy powinni udzielić pomocy wsi w jej walce z wielowiekowym zacofaniem, udzielić poparcia w walce z kapitalistami i ich zausznikami, pomagać w organizowaniu życia społecznego i gospodarczego.

Przez wieki całe wieś była pod zdecydowanym wpływem obszarników i kleru. Przez długie lata wsączano w chłopą nieważność i nieufność w stosunku do robotnika miejskiego i na odwrót. Dwór, kościół i szkoła usilnie pracowały nad tym, ażeby pomiędzy robotnikiem a chłopem powstawała jak największa przepaść, ażeby te dwa odłamy społeczeństwa nie mogły się z sobą porozumieć.

Dopiero ustrój ludowy, ustrój sprawiedliwości społecznej dał możliwość zbliżenia się miasta i wsi. Dopiero w ustroju demokracji ludowej postawiono to zagadnienie na jednym z pierwszych miejsc jako jedno z najważniejszych zagadnień na drodze do socjalizmu.

Wieś tumaniona, zacofana, wieś o prymitywnych narzędziach produkcji, ma stać się wsią wysokiej kultury bez anal-

fabetów i półalfabetów, ma być wsią jasnych świetlic i przedszkoli, wsią kólek samokształceniowych i zespołów artystycznych, wsią o nowocześnie urządzonych parkach maszynowych. Ma być wsią zelektryfikowaną i radiofonizowaną, wsią motorów, siewcarń i młockarń o napędzie elektrycznym. Ma być wsią na szeroką skalę zakrojonej rasowej hodowli.

Wież będzie zmieniała swe oblicze również i pod względem gospodarzenia. „Na wsi stopniowo, systematycznie, na podstawie pełnej dobrowolności będą się rozwijały spółdzielnie produkcyjne, które stanowią wyższą formę gospodarki“ (min. Minc): Powstają wielkie ośrodki maszynowe, których zadaniem jest obsłużenie maszynami chłopów mało- i średniorolnych, ażeby wyciągnąć ich spod wpływu bogacza wiejskiego wyzyskującego biedotę.

Trudno będzie niektórym chłopom po tyłowiekowej poniewierce i poniżeniu, bez pomocy z zewnątrz pojąć i zrozumieć te przeobrażenia. Właśnie przed ruchem zawodowym stoi zadanie przyjscia z pomocą wsi w rozwiązaniu tych zagadnień.

W czym ta pomoc ze strony miasta dla wsi ma się wyrażać i na czym ona ma polegać?

Przed ruchem zawodowym stoi zagadnienie przyjscia z pomocą w urządzaniu świetlic wiejskich, gdzie się kuje słuszna myśl polityczna przez wysyłanie swych prelegentów na zebrańia chłopskie, przez wymianę kulturalną pomiędzy miastem a wsią, przez wysyłanie zespołów amatorskich z fabryk na wieś i na odwrot.

Biblioteki na wsi nie były zbyt liczne, Komitet Upowszechnienia Książki przyszedł z pomocą i zorganizował możliwość zasilenia bibliotek wiejskich i fabrycznych. Należy też przeprowadzić wymianę bibliotek ruchomych pomiędzy świetlicami w miastach i na wsi o tematyce zawodowej.

Zbliżenie chłopu do robotnika przez organizowanie wybieczek chłopów do fabryk i robotników fabrycznych na wieś to jeszcze jedna forma wymiany doświadczeń. Celowe jest urządzenie odczytów na wsi przez prelegentów fabrycznych wyjaśniających sens obecnych przeobrażeń gospodarczo-politycznych. Dzięki wyjazdom chłopów do domów wczasów, gdzie będą przebywali wspólnie z robotnikami, zbliżymy ich wzajemnie.

Nigdzie tak jak na wsi w okresie letnim kobieta nie jest wciągnięta równie silnie w produkcję. Pragnąc przyjsc z pomocą kobiecie pracującej na wsi, rząd przewiduje organizowa-

nie szerokiej sieci żłobków i przedszkoli. Wspólne kursy dla przedszkolanki tak wiejskich, jak i miejskich, wpłyną dodatnio na zbliżenie ich i dadzą jedną wytyczną w wychowaniu młodego pokolenia. Dziś jeszcze szkolenie to odbywa się oddzielnie. W okresie letnim półkolonie i kolonie urządzone dla dzieci z miasta i wsi w celu zbliżenia młodzieży wpłynęły dodatnio na kształtowanie się umysłów młodego pokolenia, przyczyni się do zniknięcia wzajemnej nieufności dzieci miejskich i wiejskich.

W okresie ostatniej wojny zniszczeniu uległy zarówno miasta, jak i wsie, które często były doszczętnie niszczone i spalane. Jeszcze przez długi okres czasu wieś nie będzie mogła zaleczyć ran odniesionych w okresie wojny. Bogacz wiejski szybko się dorobił, ale biedny chłop jeśli nie chce wpaść w zależność od bogatego chłopca, bardzo często nie ma czym uprawić i zasiać kawałka gruntu. Trzeba stworzyć brygady remontowe w fabrykach, które by wyjeżdżając do ośrodków maszynowych pomogły uruchomić maszyny rolnicze, dorobić części zapasowe, zastąpić choć w części dający się silnie odczuć brak fachowców na wsi, a także pomóc wskazanym przez czynniki społeczne (partie czy Samopomoc Chłopską) biednym i średnio-rolnym chłopom w naprawie narzędzi gospodarczych, usunąć niedomagania, z którymi oni sami uporać się nie mogą.

Ostatnio postawiono przed wsią wielkie zadania: zorganizowanie i przeprowadzenie akcji „H”. Akcja ta to nie tylko zadanie spółdzielczości rolniczej. Jeśli przeżywamy dziś trudności na odcinku mięsno-tłuszczowym, to wina między innymi leży i w tym, że zagadnienie to było nienależycie kontrolowane ze strony pracowników miast. Przyczyna zła tkwi również w niedostatecznym uświadomieniu chłopóów. Należy wysłać robotnikóów z fabryk na wieś w celu wyjaśnienia chłopom ważności tej akcji dla całej gospodarki kraju i korzyści, jakie z tej akcji wypływają zarówno dla chłopca, jak i dla robotnika. Trzeba wskazać na obowiązki wsi w stosunku do miasta i miasta w stosunku do wsi.

Całkiem nowym zagadnieniem dla wsi jest elektryfikacja. Organizacje terenowe związków zawodowych i Związku Samopomocy Chłopskiej winny wzmóc swe wysiłki przy elektryfikowaniu wsi. Gromady bardzo często oddają swą pracę darmo, byleby fundusze wyznaczone na ten cel ogarnęły jak najszerszy zakres robót. Związki zawodowe winny wytypować fachowców elektromonteróów, którzy by w dni wolne od pracy

poświęcili kilka godzin i przyszli chłopom z pomocą. Takiej samej pomocy należałoby udzielić przy radiofonizacji wsi.

Pamiętajmy, że światło elektryczne na wsi nie tylko rozprasza mroki i ciemności nocy, ale pozwala chłopom rozpraszyc mroki spowodowane dotychczasowym brakiem wychowania społecznego. Podnosi go na wyższy poziom bytowy, daje mu możność żyć i pracować kulturalniej. Radio jest jednym z najlepszych środków wychowania społeczeństwa. Dlatego nie należy szczędzić sił w celu przyścia z pomocą wsi przy wykonywaniu zadań elektryfikacji i radiofonizacji.

Przy przechodzeniu wsi na formę produkcji spółdzielczej również dopomagać winny zespoły fabryczne. Zadanie to nie powinno polegać tylko na spółdzielczości rolnej. Ażeby ta forma gospodarki weszła na właściwe tory, należy wsi wyjaśnić, na czym ona polega, wskazać chłopom korzyści stąd płynące, wskazać na dobrowolność i długofalowość przechodzenia do gospodarki uspołecznionej. Z ust najbardziej autorytatywnych kierowników naszej gospodarki padły słowa nawołujące do bardzo ostrożnego podchodzenia do tego zagadnienia. Wróg klasowy będzie chciał wypaczyć tę linię, nie mając innego wyjścia będzie chciał tę akcję umasowić, ażeby w tej masowości wykorzystać swoje stanowisko. Należy wskazać wsi możliwości gospodarcze państwa, wyjaśnić, że rozrastanie się formy spółdzielczej zależy od wzrostu produkcji maszyn rolniczych; musi wzrastać uprawa roślin szlachetnych, uprawa roślin jednolitych wytypowanych dla danej miejscowości. Opór zresztą przed spółdzielczością, jak i przesadnie masowy ruch w tym kierunku jej realizacji jest jednakowo niebezpieczny.

W tym celu należy zapoznać działaczy robotniczych z zagadnieniem spółdzielczości wiejskiej, z jej formami, aby mogli oni wyjaśniać te sprawy chłopom.

Pomoc dla wsi wskazana wyżej nie powinna być sporadyczna, prowadzona od przypadku do przypadku, powinna być chlebem codziennym związkowca. Zambrowski na kongresie PZPR takie postawił zadanie przed ruchem robotniczym: „Trzeba, aby każda fabryka, każda kopalnia, każde warsztaty kolejowe stały się centrum pomocy dla wsi i politycznego promieniowania klasy robotniczej na określoną gromadę, lub grupę gromad, aby w całym kraju upowszechniło się szefostwo fabryk nad gromadami wiejskimi“. Dla wykonania tych zadań nie można poprzestać na dotychczasowych osiągnięciach w tym kierunku.

Wiele zakładów pracy i związków zawodowych prowadzi już tę akcję i ma poważne osiągnięcia. Należy jednak zagadnienie to ująć w pewne ramy organizacyjne. Na każdym szczeblu związkowym powinny być zorganizowane kadry ludzi, które by za pracę na odcinku wsi były odpowiedzialne przed wyższą instancją. Komórki takie korygowałyby pracę na tym odcinku i udoskonalały.

W celu koordynacji współpracy ze wsią winien być nawiązany bliższy kontakt związków zawodowych ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej na każdym odcinku. Przy należytej współpracy tych dwóch organizacji praca może wydać należyty plon.

Zakład pracy, który ma szefostwo nad gromadą, wysyłając brygadę winien wyznaczyć człowieka odpowiedzialnego za daną grupę, wyznaczyć zadania, jakie dana grupa ma do spełnienia i żądać szczegółowego sprawozdania nie tylko z dokonanej pracy, ale i notatki, jaki jest stosunek chłopów do tej akcji, jakie wrażenia wywołała na wsi czynność danej grupy. Pobyt grupy na wsi winien być nicją przyjaźni, zadzierzgnięta pomiędzy miastem a wsią. Przyjaźń ta winna być stale wzmacniana i rozwijana.

Do zacieśnienia współpracy miasta ze wsią należy przystąpić niezwłocznie, ale w sposób zorganizowany i planowy. Wielkie zagadnienia wymagają wielkiego wysiłku. Korzyści, jakie z tej współpracy będą miały obie strony, warte są najwyższego wysiłku.

Rozwijająca się współpraca między wsią i miastem stanie się jednocześnie załączkiem walki o zmniejszenie, a na dalszą metę o zniesienie różnic między miastem i wsią. Stanie się poważnym krokiem w marszu Polski do socjalizmu.

NATALIA OBREŃSKA

KOMITETY RODZICIELSKIE I SZKOLNE KOMITETY OPIEKUŃCZE

W okresie walki o demokratyzację szkoły szczególną rolę odegrały komitety rodzicielskie.

Komitety rodzicielskie są najważniejszym czynnikiem współdziałania między szkołą a domem: wywierają one wpływ na oblicze polityczne szkoły i na kierunek ideowo-wychowawczy młodzieży.

Uchwała KC PZPR określiła rolę i zadania komitetów rodzicielskich:

„Komitety rodzicielskie stać się powinny tym czynnikiem społecznym, który czujnie zabiega o dalszą demokratyzację szkoły, o eliminowanie z nich wrogich wpływów, o należytą opiekę nad dziećmi ludzi pracy, o stworzenie takich warunków w szkole i w domu, by nasza młodzież mogła osiągnąć jak najlepsze wyniki naukowe i wychowawcze, by żadne dziecko robotnika, inteligenta czy chłopa nie pozostawało poza szkołą. Winny one służyć pomocą i radą organizacjom młodzieżowym, ZNP i ZHP na terenie szkoły“.

Dotychczasowy skład komitetów rodzicielskich nie był odpowiedni. Nie był on odbiciem składu społecznego młodzieży; warstwy pracujące nie były w tych komitetach należycie reprezentowane.

W skład komitetów rodzicielskich często wchodził ludzie klasowo i ideowo obcy lub wrogo nastawieni do ludowej demokracji.

Ten stan rzeczy obecnie ulegnie zmianie, gdyż w okresie 2—3 miesięcy odbędą się nowe wybory do komitetów rodzicielskich, a wówczas usunięte zostaną elementy społecznie nie-

pożądane lub szkodliwe. W akcji wyborów wezmą udział organizacje polityczne i społeczne.

Jednocześnie z nowymi komitetami rodzicielskimi powołane zostaną do życia szkolne komitety opiekuńcze w fabrykach i zakładach pracy, majątkach państwowych i spółdzielniach wiejskich.

Szkolne komitety opiekuńcze otoczą opieką szkoły położone na ich terenie i okazując im pomoc materialną oraz organizacyjną przyczynią się do silniejszego zacieśnienia więzów między szkołą a klasą robotniczą.

Komitety rodzicielskie i szkolne komitety opiekuńcze związane ściśle z kierownictwem szkoły — kierownik lub dyrektor wchodzi z urzędu w skład komitetu rodzicielskiego i szkolnego komitetu opiekuńczego — to podstawy do stworzenia społecznego aparatu wychowawczego, który silniej zwiąże polską młodzież szkolną z naszym socjalistycznym budownictwem.

Celem zrealizowania nowych postulatów wychowawczych i zmiany atmosfery naszego szkolnictwa, Ministerstwo Oświaty wydało szereg przepisów w sprawie komitetów rodzicielskich i szkolnych komitetów opiekuńczych.

Są to pierwsze w dziejach szkolnictwa polskiego dokumenty jednolicie normujące w skali ogólnopolskiej te zagadnienia.

REGULAMIN KOMITETÓW RODZIELSKICH

w przedszkolach, szkołach ogólnokształcących stopnia podstawowego i licealnego, zakładach kształcenia nauczycieli i szkołach zawodowych

Zadaniem szkoły w Polsce Ludowej jest zapewnienie młodzieży gruntownego wykształcenia opartego na naukowym światopoglądzie i nowoczesnym wychowaniu. Szkoła ma wychować młode pokolenia na obywateli wiernie oddanych demokracji ludowej i przygotowanych do wypełnienia zadań, jakie stoją przed państwem i narodem.

Do pomocy szkole w urzeczywistnieniu tych celów organizuje się komitety rodzicielskie działające według następującego regulaminu:

I. Zadania komitetu rodzicielskiego

- § 1. Komitet rodzicielski współdziała ze szkołą:
- a) w dążeniu do pełnej realizacji powszechności nauczania w szkole podstawowej oraz w udostępnieniu dzie-

ciom robotników, małorolnych i średniorolnych chłopów dalszego kształcenia się,

- b) w czuwaniu nad demokratycznym kierunkiem wychowania dzieci i młodzieży szkolnej,
- c) w zwalczaniu wpływów elementów reakcyjnych na dzieci i młodzież,
- d) w propagowaniu wśród rodziców i społeczeństwa zasad postępowego wychowania dzieci i młodzieży w szkole i w domu,
- e) w organizowaniu dożywiania w szkole, akcji wczasów i opieki nad zdrowiem,
- f) w roztaczaniu opieki nad dziećmi robotników, małorolnych i średniorolnych chłopów, nad sierotami, pól sierotami oraz nad dziećmi potrzebującymi opieki pozadomowej, np. przez zaopatrywanie ich w odzież, obuwie, podręczniki i przybory szkolne.

§ 2. Komitet rodzicielski dąży do wytworzenia harmonijnej współpracy wychowawczej szkoły i domu przez:

- a) stałe zaznajamianie się z pracą i potrzebami szkoły. W tym celu członkowie komitetu mogą, po uprzednim uzgodnieniu z dyrektorem (kierownikiem) szkoły, odwiedzać lekcje oraz inne zajęcia szkolne. Rodzice zwiedzający lekcje i inne zajęcia szkolne nie mogą czynić jakichkolwiek uwag w klasie, przedstawiają zaś swoje spostrzeżenia dyrektorowi (kierownikowi) szkoły i radzie pedagogicznej,
- b) współudział w urządzaniu uroczystości szkolnych, przedstawień, wycieczek itd.,
- c) udzielanie pomocy rodzicom w organizowaniu pracy domowej uczniów celem umożliwienia im osiągnięcia jak najlepszych wyników nauczania.

§ 3. Komitet rodzicielski dba o to, by samorząd terytorialny zaspokajał potrzeby gospodarcze i sanitarne szkoły, o ile jest do tego obowiązany. Ponadto we wszystkich szkołach może komitet rodzicielski we własnym zakresie nieść pomoc szkole w zaspokajaniu jej potrzeb.

II. Powoływanie komitetów rodzicielskich i ich struktura

§ 4. Komitet rodzicielski składa się z przedstawicieli rodziców uczniów danej szkoły wybieranych corocznie w gło-

sowaniu jawnym w miesiącu wrześniu na ogólnoszkolnym zebraniu organizacyjnym rodziców. Pożądane jest, aby w skład komitetu rodzicielskiego wchodził przedstawiciel każdego oddziału szkolnego. Liczba członków komitetu rodzicielskiego nie może być większa od podwójnej ilości oddziałów szkoły. W skład komitetu rodzicielskiego wchodzi z urzędu dyrektor (kierownik) szkoły oraz — o ile szkoła zatrudnia więcej niż 4 nauczycieli — jeden nauczyciel delegowany przez radę pedagogiczną szkoły. Ponadto w skład komitetu rodzicielskiego wchodzi przedstawiciel (1—2) szkolnego komitetu opiekuńczego, zakładu pracy lub instytucji, które obejmują pieczę nad szkołą.

- § 5. Do wykonywania uchwał i prowadzenia bieżących prac komitet rodzicielski wybiera spośród siebie prezydium w następującym składzie: przewodniczący, skarbnik i sekretarz; dyrektor (kierownik) szkoły wchodzi w skład prezydium z urzędu.
- § 6. Pierwsze ogólnoszkolne zebranie organizacyjne rodziców zwoływane jest we wrześniu przez przewodniczącego prezydium ustępującego komitetu rodzicielskiego. W przypadku nie zwołania takiego zebrania lub gdy komitet rodzicielski w danej szkole nie istnieje, obowiązany jest zwołać je dyrektor (kierownik) szkoły nie później niż dnia 10 października.
- § 7. Następane ogólnoszkolne zebranie rodziców zwołuje nie rzadziej niż dwa razy w roku przewodniczący komitetu rodzicielskiego w porozumieniu z dyrektorem (kierownikiem) szkoły lub na jego wniosek. Zebrania komitetu rodzicielskiego odbywają się nie rzadziej niż raz na okres szkolny, a zebrania prezydium w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak niż raz na miesiąc.
- § 8. Uchwały ogólnoszkolnego zebrania przyjmowane są zwykłą większością obecnych rodziców. Dla powzięcia uchwał komitetu rodzicielskiego i prezydium niezbędna jest większość obecnych członków.
- Jeżeli uchwała jest sprzeczna z obowiązującymi przepisami szkolnymi, dyrektor (kierownik) szkoły zawiesza jej wykonanie i przedstawia sprawę władzy szkolnej, sprawującej bezpośredni nadzór nad szkołą, która decyduje ostatecznie.

- § 9. Komitet rodzicielski po uzgodnieniu z dyrektorem (kierownikiem) szkoły może delegować jednego ze swych członków na posiedzenie rady pedagogicznej z głosem doradczym.
- § 10. Prezydium komitetu rodzicielskiego organizuje w miarę potrzeby komisje spośród członków komitetu rodzicielskiego, np. a) komisję naukowo-wychowawczą, b) finansową, c) dożywiania, d) wczasów, e) gospodarczą, f) kulturalno-rozrywkową itd. Do pracy w komisjach mogą być powoływani rodzice spoza komitetu rodzicielskiego.
- § 11. Kadencja komitetu rodzicielskiego trwa 1 rok szkolny — do chwili wyboru i ukonstytuowania się nowego komitetu rodzicielskiego.
- § 12. Członkowie komitetu rodzicielskiego pełnią swe funkcje honorowo.
- § 13. Komitet rodzicielski opiera się w swej działalności na obowiązujących przepisach i uchwałach zebrań rodzicielskich.
- § 14. Komitet rodzicielski działa według opracowanego przez siebie planu, uzgodnionego z dyrektorem (kierownikiem) szkoły.
- § 15. Protokoły z posiedzeń komitetu rodzicielskiego, prezydium i zebrań ogólnoszkolnych winny być prowadzone w księdze protokołów i przechowywane w aktach szkoły.
- § 16. Wszelką korespondencję w sprawach rodzicielskich prowadzi się w imieniu szkoły i za podpisami przewodniczącego prezydium komitetu rodzicielskiego i dyrektora (kierownika) szkoły.

III. Fundusz komitetu rodzicielskiego

- § 17. Podstawę materialną działalności komitetu rodzicielskiego stanowi fundusz, który powstaje z następujących źródeł:
- ofiar rodziców,
 - zasiłków otrzymywanych od instytucji opiekujących się szkołą (np. zakładów przemysłowych, instytucji samorządowych, majątków państwowych, ośrodków maszynowych),
 - dochodów z widowisk, koncertów lub innych imprez organizowanych na rzecz szkoły.

- § 18. Komitet rodzicielski dysponuje funduszem na podstawie własnych uchwał w uzgodnieniu z dyrektorem (kierownikiem) szkoły.
- § 19. Fundusz komitetu rodzicielskiego przechowywany jest w instytucjach bankowych, kasach oszczędnościowych itp.
- § 20. Nadzór nad działalnością i gospodarką funduszem komitetu rodzicielskiego sprawuje komisja rewizyjna, złożona z przewodniczącego i dwóch członków, wybranych na pierwszym ogólnoszkolnym zebraniu organizacyjnym rodziców.
- § 21. Komisja rewizyjna obowiązana jest co najmniej raz w roku przed zakończeniem kadencji sprawdzić rachunkowość i prawidłowość użytkowania funduszy oraz złożyć sprawozdanie na pierwszym wrześniowym ogólnoszkolnym zebraniu rodzicielskim.

SZKOLNE KOMITETY OPIEKUŃCZE

Jednocześnie z organizowaniem nowych komitetów rodzicielskich będą tworzone z inicjatywy partii politycznych i organizacji społecznych szkolne komitety opiekuńcze w zakładach pracy, fabrykach, majątkach państwowych i spółdzielniach wiejskich.

Szkolne komitety opiekuńcze zbliżą szkołę do życia, do warsztatów pracy, zwiążą ją mocno z klasą robotniczą i masami chłopskimi i ułatwią jej wychowanie dzieci i młodzieży w duchu demokratycznym, w duchu nowych zadań, jakie stawia przed młodzieżą rzeczywistość naszego kraju na jego drodze do budowy podstaw socjalizmu.

Szkolne komitety opiekuńcze w liczbie od 9 do 11 osób będą powoływane przez rady zakładowe, komitety fabryczne itd. Szkolny komitet opiekuńczy będzie zapraszał nadto do swego grona dyrektora (kierownika) szkoły lub jego zastępcę, przedstawiciela komitetu rodzicielskiego danej szkoły i jednego z nauczycieli.

Duże zakłady pracy i instytucje mogą objąć opiekę nad kilkoma szkołami.

Przedstawiciel szkolnego komitetu opiekuńczego wejdzie w skład komitetu rodzicielskiego tej szkoły, nad którą komitet roztacza opiekę.

Zadania szkolnego komitetu opiekuńczego

Szkolny komitet opiekuńczy:

1. Inicjuje spotkania młodzieży szkolnej z przodownikami pracy, działaczami robotniczymi i społecznymi.
2. Bierze udział przez swego przedstawiciela w zebraniach komitetów rodzicielskich.
3. Uczestniczy przez swego przedstawiciela w komisjach egzaminów końcowych i egzaminów dojrzałości.
4. Inicjuje premiowanie uczniów, wyróżniających się w nauce i pracy społecznej oraz premiowanie i nagradzanie wyróżniających się w pracy nauczycieli.
5. Pomaga szkole w przeprowadzaniu remontów, urządzeniu warsztatów pracy (pracownie, sale robót ręcznych, sale gimnastyczne, boiska), w dożywianiu, organizowaniu wycieczek szkolnych, kolonii letnich, urządzeniu burs i internatów itp.
6. Pomaga szkole w urządzaniu imprez szkolnych (święta państwowe, obchody, rocznice itp.). Dostarcza prelegentów, orkiestr itp.
7. Zaprasza młodzież, grono nauczycielskie, komitety rodzicielskie na uroczystości fabryczne, zwiedzanie zakładów itp.

Działalność swoją rozwijają szkolne komitety opiekuńcze w jak najściślejszym porozumieniu z dyrekcją (kierownictwem) szkoły i komitetem rodzicielskim.

Oceniając doniosłość tej akcji Ministerstwo poleca, by kuratoria okręgów szkolnych poinformowały dyrekcje (kierownictwa) szkół oraz ogół nauczycielstwa o celach, zadaniach oraz zasadach organizacyjnych szkolnych kół opiekuńczych.

Dyrekcje (kierownictwa) szkół mogą wystąpić same z inicjatywą do najbliższych terenowo i zainteresowanych szkołą zakładów pracy z propozycją objęcia opieki nad szkołą w myśl powyższych zasad.

HENRYK JĘDRZEJEWSKI

II (VIII) KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE

Lutowe plenum KCZZ uchwaliło zwołanie II (VIII) Kongresu Związków Zawodowych w Polsce w dniach 22—26 maja 1949 roku do Warszawy.

Pierwszy kongres związków zawodowych w odrodzonej Polsce odbył się w 1945 roku. II (VIII) Kongres Związków Zawodowych zamknie pięcioletnią działalność odrodzonych związków zawodowych w Polsce Ludowej. W ciągu pięciu lat związki zawodowe w żywołowy sposób wyrosły na nieomal powszechną organizację świata pracy, bo liczącą blisko 3,5 milionów masę członkowską, zorganizowaną w 37 pionach przemysłowych i branżowych. Nic więc dziwnego, że działalność związków zawodowych budzi coraz szersze i żywsze zainteresowania.

W niniejszej notatce podajemy garść informacji o II (VIII) Kongresie Związków Zawodowych.

Zgodnie ze statutem Zrzeszeń Pracowniczych Związków Zawodowych najpóźniej w połowie miesiąca marca zostanie ogłoszony porządek dzienny kongresu. Już dzisiaj wiemy, że poza punktami formalnymi, jak sprawozdanie z działalności, budżetem, statutem i wyborami władz KCZZ porządek dzienny obejmie sprawę pozycji czy miejsca związków zawodowych w systemie demokracji ludowej, rolę związków zawodowych w realizacji planu sześcioletniego i współzawodnictwa pracy oraz udział polskich związków zawodowych w światowym ruchu zawodowym, walczącym o pokój. Porządek dzienny obejmie więc cały wachlarz zagadnień i spraw ważnych dla dalszego rozwoju związków zawodowych, ważny dla bytowych, kulturalnych i socjalnych warunków mas pracujących. Porzą-

dek dzienny obejmuje wszystkie życiowo ważne problemy i zagadnienia żywo obchodzące nie tylko władze i aktyw związku, ale całą, ponad trzymilionową masę członkowską, zorganizowaną w związkach zawodowych.

W drugiej połowie miesiąca marca rozpocznie się kampania wyborcza delegatów na kongres, która zainicjuje również prasową i zebraniową dyskusję przedkongresową, w której niewątpliwie wezmą czynny udział wszystkie ogniska i instancje związkowe oraz szerokie rzesze członkowskie.

Kampania wyborcza i dyskusja przedkongresowa ułatwi podsumowanie właściwych i istotnych osiągnięć oraz dorobku polskiego ruchu zawodowego. Ułatwi ona kongresowi wytknięcie najważniejszych form pracy związków zawodowych w zakresie realizacji planu sześcioletniego, w zakresie bytowych, kulturalnych i socjalnych akcji związkowych oraz ustalenia innego, nowego, lepszego stylu pracy w związkach zawodowych. Kampania wyborcza i dyskusja przedkongresowa stanie się ważnym czynnikiem mobilizującym szerokie masy pracowników do pełnej realizacji wskazań grudniowego Kongresu Zjednoczeniowego.

II (VIII) Kongres Związków Zawodowych będzie prawdziwym wyrazicielem terenu, bowiem uczestniczyć w nim będą bezpośredni reprezentanci fabryk, hut i kopalń. Regulamin wyborów delegatów na kongres, opracowany na podstawie przepisów statutu Zrzeszeń Pracowniczych Związków Zawodowych przewiduje, iż delegaci wybierani będą na rozszerzonych plenarnych posiedzeniach zarządów głównych w poszczególnych związkach przemysłowych.

Dwa tysiące członków związków zawodowych reprezentować będzie na kongresie 1 delegat. Zakłady pracy zatrudniające ponad trzy tysiące członków związków zawodowych wybierają spośród siebie kandydatów na delegatów w stosunku 1 kandydat na trzy tysiące pracowników, przy czym każda reszta pracowników przekraczająca jeden tysiąc liczy się za trzy tysiące. W ten sposób na delegatów wybierać się będzie przedstawników pracy i aktywistów związkowych z najbardziej oddolnych ogniw związkowych.

Regulamin wyborczy zabezpiecza również przedstawicielstwo na kongresie kobiet i młodzieży.

Już dzisiaj zarysowują się dość ambitne plany i programy imprez, jakie zostaną zorganizowane w ramach kongresu. W Muzeum Narodowym zostanie urządzona wielka wystawa

plastyczna amatorskich prac naszych związkowców. W innych salach lub w specjalnych pawilonach zostaną urządzone wystawy obrazujące światowy ruch zawodowy w walce o pokój, demokrację oraz osiągnięcia i dorobek polskich związków zawodowych. W czasie kongresu odbędzie się szereg imprez artystycznych, świetlicowych, zespołów robotniczych i chłopskich oraz teatru zawodowego. Najważniejszymi i najbardziej bliskimi dla robotników związkowców będą pokazy artystyczne związkowych zespołów świetlicowych, które w programach uwzględnią wszystkie typowe formy artystycznej pracy świetlicowej. Najwspanialszą oprawą kongresu związkowego będą wyniki współzawodnictwa pracy kulturalno-oświatowej, zainicjowane dla uczczenia II (VIII) Kongresu Związków Zawodowych przez świetlice PZPB Nr 8 w Łodzi.

Ofensywa kulturalna, jaką związki zawodowe rozpoczęły w 1949 r. znajdzie swój najważniejszy wyraz w rozpoczętym w lutym współzawodnictwie pracy kulturalno-oświatowej. W ten sposób współzawodnictwo w tych pracach przyczyni się poważnie do usprawnienia działalności wszystkich ośrodków kulturalnych w związkach zawodowych, stworzy konieczne i racjonalne urządzenia w świetlicach związkowych, podniesie poważnie estetyczny wygląd świetlic i zatroszczy się o czystość i warunki higieniczne. I wreszcie, co jest najważniejsze — wprowadzi w świetlicach zagadnienia systematycznej akcji oświatowej, samokształceniowej i dokształceniowej. Świetlice wprowadzą na porządek dzienny działalności swojej zagadnienia systematycznej, przemyślanej akcji odczytowej oraz uturują drogę stałej łączności między ośrodkami robotniczymi a wsią. Dzięki współzawodnictwu szybciej i sprawniej oczyścimy i uporządkujemy biblioteki i czytelnie związkowe. Im lepsze będą wyniki współzawodnictwa pracy kulturalno-oświatowej, tym bliżsi będziemy realizacji naszego generalnego hasła, że świetlica robotnicza winna być ośrodkiem wychowania socjalistycznego.

W dniu 19 kwietnia br. radzieckie związki zawodowe odbędą swój X Wszechzwiązkowy Kongres Związków Zawodowych. Bogate doświadczenia nabyte w uporczywej walce o utrwalenie i wzmocnienie pierwszej na świecie władzy robotników, chłopów, wspaniałe wyniki w zakresie współzawodnictwa pracy, olbrzymi dorobek masowej akcji kulturalno-oświatowej i wreszcie śmiałość, odwaga i zdolności w rozwiązywaniu trudnych problemów i zagadnień bytowych i orga-

nizacyjnych radzieckich związków zawodowych, są i będą dla naszych polskich związków, dla naszych działaczy związkowych niewyczerpanymi źródłami doświadczeń i nie jednym dobrym wzorem oraz przykładem. Obrady więc naszego kongresu związkowego wzbogacone będą o podsumowane wyniki i osiągnięcia oraz dorobek bratnich związków zawodowych Związku Radzieckiego.

Na czerwiec br. zwołany został do Mediolanu Światowy Kongres Związków Zawodowych, który udowodni anglosaskim rozbijaczom międzynarodowego ruchu robotniczego, że na nic ich niecne wysiłki. Światowa Federacja Związków Zawodowych mimo ich usiłowań — żyje, rozwija się i walczy. Majowy kongres polskich związków zawodowych będzie mógł w najpoważniejszej formie, bo przez reprezentantów polskiej klasy robotniczej całego kraju wypowiedzieć się zdecydowanie za utrzymaniem działalności Światowej Federacji Związków Zawodowych, jako poważnym bastionem walki o demokrację, pokój i bezpieczeństwo świata.

Krajowe przedstawicielstwo ponad trzymilionowej masy członkowskiej wypowie się głośno i mocno na swym kongresie majowym za dalszym rozwijaniem działalności organizacji międzynarodowej związków zawodowych, jako za potężnym orężem w walce o poprawę bytu mas pracujących, za prawami dla ludów kolonialnych i za sprawiedliwością społeczną i postępem.

Przystępujemy do organizowania II (VIII) Kongresu Związków Zawodowych wzbogaceni doświadczeniami Wielkiego Kongresu Zjednoczeniowego i wzmocnieni wynikami przełomu, jaki dokonuje się w całym polskim ruchu zawodowym.

Pragniemy, by II (VIII) Kongres Związków Zawodowych odbywał się w atmosferze niekłamanej entuzjasmu polskich mas pracujących, by wzbudził on wśród szerokich mas związkowych, zwłaszcza wśród olbrzymich rzesz bezpartyjnych, wśród szeregowych członków związków najwyższe i szczerze zainteresowanie.

Pragniemy, ażeby z okazji kongresu olbrzymie masy związkowców zainteresowały się i zbliżyły na codzień z problematyką i zagadnieniami związkowymi, ideologicznym braterstwem związków zawodowych z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, ażeby stały się świadomymi uczestnikami i twórcami współdziaławcami budownictwa fundamentów socjalizmu w Polsce.

CZESŁAW TODYS

NOWY USTRÓJ WZASÓW PRACOWNICZYCH

Jedną z ważnych zdobyczy świata pracy w Polsce ludowej są wczasy pracownicze.

Akcja wczasów pracowniczych była nie do pomyślenia w Polsce przedwrześniowej; została ona zapoczątkowana po wyzwoleniu, w roku 1945, przez Komisję Centralną Związków Zawodowych oraz poszczególne związki zawodowe, a przybijając z roku na rok coraz większe rozmiary, cieszy się popularnością wśród rzesz pracowniczych.

O popularności i rozwoju tej akcji świadczą cyfry, ilustrujące wzrost jej nasilenia w poszczególnych latach, jak również wzmagające się zainteresowanie tą akcją pracowników fizycznych.

W 1945 roku związki zawodowe dysponowały 54 domami wypoczynkowymi, z których skorzystało 12 663 osoby. W 1946 roku ilość domów wzrosła już do 451, dając możliwość wyjazdu na wczasy 177 122 osobom. W rok później korzysta z wczasów 236 397 osób w 636 domach. Według niekompletnych jeszcze obliczeń, w 1948 roku wyjechało na wczasy około 350 000 osób, znajdując pomieszczenie w 668 domach. Ilość miejsc w jednym turnusie (turnus trwa dwa tygodnie) wzrosła z 6 500 w 1945 r. do 31 167 w 1948 r.

Szybki rozwój akcji wczasów, jak również jej doniosłe znaczenie dla świata pracy tak pod względem zdrowotnym, jak krajoznawczym i wychowawczym — wymagały ze strony Komisji Centralnej Związków Zawodowych stałej i bacznej obserwacji całej akcji. W wyniku tych obserwacji KCZZ po-

stanowiło całą akcję scentralizować w celu racjonalnego i sprawiedliwego wykorzystania jej dobrodziejstw przez cały świat pracy bez względu na zajmowane stanowisko, charakter pracy czy przynależność branżową i związkową.

Plenum czerwcowe Komisji Centralnej Związków Zawodowych, przyjęło następującą rezolucję:

„Plenarne posiedzenie KCZZ zatwierdza dokonane zmiany w FWP oraz poleca prezydium KCZZ przeprowadzenie pełnej centralizacji akcji FWP.

W szczególności plenum:

- 1) Postanawia całkowicie scentralizować w FWP całość akcji wczasów pracowniczych.
- 2) Wyraża zgodę na nadanie Funduszowi Wczasów Pracowniczych osobowości prawnej, z tym że FWP pozostaje nadal organem KCZZ.
- 3) Powierza Funduszowi Wczasów Pracowniczych KCZZ całość administracji i gospodarki akcji wczasów. Koszty z tym związane przejmie FWP.
- 4) Poleca, by politykę skierowań, ustalenie globalnej liczby wczasowiczów wg ilości członków danego związku ustalił FWP, a rozdzielnictwem miejsc, wydawaniem skierowań i biletów kolejowych na wczasy zajęły się poszczególne zarządy główne. Zarządy główne ponoszą całkowitą odpowiedzialność za rozdział miejsc, wydawanie skierowań i biletów kolejowych oraz ponoszą koszty z tym związane.
- 5) Stwierdza, że dla zabezpieczenia się przed milionowymi stratami powodowanymi przez niewykonanie planu wyjazdów do domów wypoczynkowych należy upoważnić FWP oraz zarządy główne do opracowania szczegółowych planów wykorzystania miejsc oraz ustalenie sposobu pobierania opłat za wykorzystane wczasy z góry od pracownika i pracodawcy.
- 6) Poleca, by zarządy główne przeznaczyły odpowiedni procent swego budżetu akcji kulturalno-oświatowej na akcję tę na wczasach.
- 7) Upoważnia FWP do wydania instrukcji normującej prawo zarządów głównych do inspekcji przekazanych przez siebie domów wypoczynkowych Funduszowi“.

Zgodnie z postanowieniem plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych wszystkie prace FWP zmierzały do centralizacji wczasów.

Jakość posiłków została ustalona na 4 000 kalorii dziennie. Wystarano się o odpowiednie fundusze na wyposażenie domów wypoczynkowych, remonty i w konsekwencji tego przystąpiono do odbudowy i remontów domów na Mazurach, nad Jeziorem Augustowskim i w Krynicy Morskiej. Przygotowuje się kilkadziesiąt domków dla pracowników z rodzinami, jak również dla pracujących matek, które będą mogły spędzić swój urlop z dziećmi.

Celem rozładowania olbrzymiego tłoku na kolejach w miesiącach największego nasilenia wyjazdu na wczasy — skasowano turnusy 1 i 16 każdego miesiąca i opracowano nowy plan wyjazdów codziennych. W porozumieniu z Ministerstwem Komunikacji wprowadzono od 1 stycznia 1949 r. nowy wzór blankietów przejazdowych, które będą jednocześnie służyły jako skierowania na pobyt w domach wypoczynkowych. Aby ułatwić otrzymywanie skierowań na wczasy pracownikom fizycznym, polecono od 1 stycznia br. wydawanie skierowań przez rady zakładowe, a tam gdzie nie ma rad zakładowych, przez najniższe ogniwa związkowe. Ten sposób wydawania skierowań zatamuje protekcjonizm.

W wyniku porozumienia z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych oraz Ministerstwem Komunikacji, w 1949 r. wyjedzie 36 000 pracowników do domów wypoczynkowych w miejscowościach kuracyjnych na pobyt trzytygodniowy w ramach akcji zapobiegawczej. Pracownicy ci otrzymają bezpłatne zabiegi na koszt Ubezpieczalni Społecznej. (Koszt pobytu za 3. tydzień pokrywa również Ubezpieczalnia Społeczna). Wczasowicze opłacają jedynie takse klimatyczną, która wynosi w lipcu i sierpniu 50 zł tygodniowo, a po 25 zł tygodniowo w pozostałych miesiącach.

W celu usprawnienia akcji wczasów, w 1949 roku FWP zwołał w październiku 1948 r. konferencję, na której obecni byli przedstawiciele ministerstw, Rady Państwa i Centrali Związków Spółdzielczych. Na konferencji tej uzgodniono plan urlopów na okres całego roku, według norm procentowych, opracowanych przez FWP w stosunku do ilości członków danego Związku.

Pełna centralizacja pozwoli w 1949 roku na wysłanie na wczasy 500 000 zatrudnionych, co stanowi 16,5% ogółu świata pracy zrzeszonego w związkach zawodowych.

Dotychczasowy system opłat, zmuszający pracownika do wpłacania za pobyt na wczasach części należności za siebie

i pracodawcę został zniesiony. Pracownik będzie płacił obecnie tylko swoją część.

Na rok 1949 sporządzono nowy rozdzielnik miejsc dla wszystkich związków zawodowych na okres całego roku, uwzględniając specyficzne warunki pracy, jak również ilość członków w poszczególnych związkach zawodowych.

Rozdzielnik ten przedstawia się następująco:

Nazwa związku	Ilość członków	Ilość miejsc na 1949 r.
Górnicy	269 579	43 000
Włókniarze	277 497	43 200
Metalowcy	326 720	52 000
Chemicy	123 228	19 700
Pracownicy adm. cyw.	152 544	2 500
Kolejarze	382 925	50 000
Budowlani	260 715	18 000
Samorządowcy	208 067	34 000
Robotnicy i prac. rolni	176 099	15 000
Spółdzielcy	143 135	23 000
Leśnicy	105 675	16 000
Spożywcy	95 592	15 200
Państwowcy	77 014	22 000
Nauczyciele	75 600	22 000
Transportowcy	61 286	14 000
Służba Zdrowia	92 431	9 800
Pocztowcy	60 710	7 800
Konf. i Odzież.	49 299	8 000
Handlowi i Biurowi	47 816	8 000
Inst. społecznych	56 000	10 000
Drogowcy	31 686	1 200
Dozorcy domowi	28 050	4 000
Poligraficy	27 918	4 500
Cukiernicy	25 550	4 100
Skórzani	24 457	3 900
Inst. Ubezpiec. Społecznych	24 422	4 000
Skarbowcy	24 056	6 500
Bankowcy	20 542	6 000
Naftowcy	16 591	2 600
Rada Zw. Art.	16 863	3 000
Gastr. i hotelowcy	15 254	2 400

Sądownicy i prokuratorzy	11 389	2 000
Stoczniovcy	9 167	1 500
Filmowcy	8 266	2 000
Fryzjerzy	6 254	1 000
Polskie Radio	4 571	1 800
Dziennikarze	1 185	300

Ta ilość pracowników zrzeszona w Komisji Centralnej Związków Zawodowych spędzi swój urlop w 98 ośrodkach FWP, liczących ogółem 35 000 łózek na turnus, z tego:

Okręg dolnośląski	— 17 000 łózek
„ śl.-krakowski	— 7 000 „
„ warszawski	— 5 000 „
„ morski	— 6 000 „

Zapoczątkowana w ubiegłym roku wymiana wczasowiczów z państwami demokracji ludowej zostanie w roku bieżącym znacznie rozszerzona.

Również po raz pierwszy wysłano na wczasy chłopów i robotników rolnych. FWP doceniając znaczenie zbliżenia między miastem i wsią, wybrał dla nich domy najlepiej urządzone i w najpiękniejszych miejscowościach kraju.

Poza umożliwieniem wypoczynku FWP zaplanował akcję kulturalną, która przyczyni się do uprzyjemnienia pobytu wczasowiczom, gdy będą korzystali z rozrywek kulturalnych, bibliotek, radia, urządzeń sportowych itp.

Wyniki, jakie osiągnął FWP w swej dotychczasowej działalności utwierdzają w przeświadczeniu o konieczności ujednoczenia metod i scentralizowania całej akcji wczasów w jednej instytucji.

Ze akcją ta, ze względu na wagę swego zagadnienia znalazła zrozumienie, świadczy fakt uchwalenia ustawy o Funduszu Wczasów Pracowniczych przez Sejm Ustawodawczy RP w dniu 4 lutego 1949 r., nadającej Funduszowi podstawy prawne i prawo wyłączności. Uchwalenie ustawy świadczy najdobitniej, jak wielką troską otacza państwo ludowe klasę robotniczą.

M. R.

W PIERWSZĄ ROCZNICĘ POWSTANIA ORGANIZACJI „SŁUŻBA POLSCE“

25 lutego 1948 r. dekretem rządu powołana została do życia Powszechna Organizacja „Służba Polsce“.

Wykonanie wielkich zadań, które Polska ludowa postawiła do zrealizowania, wymagało zbudowania sprawnie działającej organizacji i poważnego umasowienia szeregów Przystosobienia Wojskowego i Przystosobienia Rolniczo-Wojskowego, na których podstawie powstała „Służba Polsce“.

Jednocześnie organizowano brygady, które powinny były rozpocząć swe prace dwa miesiące po powołaniu organizacji „SP“ przez Sejm Rzeczypospolitej. Zadania te zostały wykonane. Wyszkolono ośmiotysięczną kadrę instruktorów. Obecnie organizacja liczy ponad 25 000 hufców. Liczba młodzieży w „SP“ wzrosła trzykrotnie i wynosi dzisiaj 1 100 000, w tym ponad 300 000 młodzieży żeńskiej i ponad 500 000 młodzieży wiejskiej. Organizacja okrzepła i dzięki swojej aktywności stała się ważnym czynnikiem w życiu młodzieży i w rozwoju kraju.

Brygady zdały egzamin z prac podjętych w roku ubiegłym. Osiągnęły one niespodziewanie wysoką wydajność pracy, która w III turnusie przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych wynosiła 180% dla wszystkich brygad. Wysoka wydajność pracy przyczyniła się do przyspieszenia ważnych ogólnopństwowych prac.

W 25 brygadach „SP“ pracowało w ubiegłym roku 80 000 młodzieży męskiej. Praca ich, dwa i pół miliona junackich dniówek, zaoszczędziła państwu 500 milionów złotych.

Młodzież kilku brygad pomagała w odbudowie Warszawy, zwłaszcza przy budowie trasy W—Z, przy poszerzaniu ulicy Marszałkowskiej, przy rozbudowie warszawskiego węzła kolejowego.

Na Śląsku brygady „SP“ budowały magistralę piaskową, która służyć będzie do przewozu piasku z pustyni Błędowskiej, niezbędnego do zamulania nieużytecznych kopalni, bezwzględnie eksploatowanych przez okupanta podczas lat wojennych. Na Śląsku także wybudowano 430 domów dla górników repatriantów z Francji oraz wysłano do hut tysiące ton złomu wybranego z odgruzowanych obiektów. Brygady „SP“ przyczyniły się poważnie do odbudowy „Domu Śląskiego“ w Gliwicach, wywożąc z tego obiektu i z innych części miasta setki wagonów gruzu.

W Szczecinie porządkowano tereny portowe oraz prowadzono rozbudowę węzła kolejowego i urządzeń przeładunkowych w porcie. Pomiędzy Gdynią i Gdańskiem brygady „SP“ poszerzyły szosę łączącą te dwa porty, zapoczątkowując w ten sposób ściśle zjednoczenie dwóch miast w jeden organizm wielkiego portu polskiego.

Młodzież zorganizowana w brygadach „SP“ przygotowała tereny pod wystawę Ziem Odzyskanych we Wrocławiu oraz odbudowała wielki stadion olimpijski.

Do najważniejszych chyba jednak prac brygad należały ich osiągnięcia przy robotach melioracyjnych. Usypano 5 km wałów ochronnych nad Wisłą w okolicach Gniewowic i nad Wartą, opodal Konina. W okolicach Konina wykopano także 1 840 metrów kanału osuszającego malaryczne okolice.

Nad Odrą przystąpiono do budowy tzw. stopnia wodnego i portu wodnego, które w wydatnym stopniu przyczynią się do usprawnienia żeglugi na tej rzece. Jednocześnie odwodniono po przekopaniu wielu kilometrów rowów melioracyjnych przeszło 3 000 hektarów „mady nadodrzańskiej“ w okolicach Cedyni n. Odrą. Podobne roboty, ale na większą skalę przeprowadzono na Żuławach, osuszając 16 000 hektarów ziemi pszenno-buraczanej.

W ten sposób brygady „SP“ w roku 1948 dały poważny wkład w dzieło odbudowy kraju i przyczyniły się swą pracą do przyspieszenia realizacji trzyletniego planu gospodarczego, kładąc jednocześnie trwałe podwaliny pod przyszły plan sześćdziesięcioletni.

Zrozumienie potrzeb odbudowującego się kraju i entuzjazm w pracy nie wygasły w młodzieży junackiej z końcem pobytu w brygadach. Wyraziło się to w zbiorowym zrywie „Czynu Kongresowego“.

Idąc w ślady górników z Zabrze, zetempowców, „Marciniaka“ i młodzieży hufca wsi Borowe, młodzież „SP“ całego kraju włączyła się w masową akcję „Czynu Kongresowego“ dla uczczenia zjednoczenia klasy robotniczej.

Długie kolumny cyfr mówią nam o tym, że „Czyn Kongresowy“ młodzieży wzbogacił nasz kraj o 57 nowozradiofonizowanych lub zelektryfikowanych wsi o dalsze 180 km przewodów elektrycznych do zagród wiejskich, 240 km wyremontowanych dróg, 370 boisk sportowych, 200 km rowów melioracyjnych, 420 urządzonych świetlic, o dalsze osiągnięcia hufców fabrycznych w produkcji papieru, szkła, utkanych tysięcy metrów materiałów fabryk śląskich Mysłakowic, Piotrowic, Raczye, Łomnicy i setek innych.

„Czyn Kongresowy“ objął około 2 000 hufców z 200 000 młodzieży żeńskiej i męskiej, która dała ponad 1 800 000 roboczych dni junackich dla odbudowy kraju, zorganizowała ponad 300 kursów dla analfabetów i zainicjowała akcję współzawodnictwa pokongresowego w pracy i nauce.

Poważne osiągnięcia zarówno w brygadach „SP“, jak i w trzydniówkach i w pracy obozów społecznych zawdzięczają junacy w poważnym stopniu szeroko wprowadzonemu współzawodnictwu pracy, które objęło prawie całość młodzieży tej organizacji.

W brygadach „SP“ współzawodnictwo w pracy, nauce, pracy społecznej zapoczątkowali trzej zetempowcy junacy: Bujak, Budzik i Budek z 8. brygady „SP“. Ich przykład pociągnął tysiące innych junaków oraz całe zespoły kompanii, batalionów, rozszerzając się również na współzawodnictwo między wszystkimi brygadami w kraju.

5 000 junaków osiągnęło ponad 500% obliczonej dla ich wieku normy junackiej.

Najlepszymi brygadami, które w poszczególnych turnusach osiągnęły szczytowe wyniki, były:

W I turnusie brygada nr 21, w II turnusie brygada nr 19, w III turnusie — brygada nr 24.

Dzięki tak szybko rosnącym rezultatom, co jest równocześnie jasnym przykładem wzrostu świadomości obywatelskiej młodzieży i dobrej organizacji pracy, brygady „SP“ nie tylko

wykonały postawione im zadania, ale realizowały szereg ponadplanowych prac, dając państwu oszczędności na sumę około 1/2 miliarda złotych.

Osiągnięcia „SP“ w pracach trzydniówek wyrażone w cyfrach obrazują wkład młodzieży całego kraju w dzieło jego odbudowy. Pomoc w akcji żniwnej zaznaczyła się zebraniem zboża z 25 335 ha ziemi. Oddanie setek hektarów ziemi pod uprawę przez wykonanie robót melioracyjnych — to inwestycja niezwykle ważna w skali gospodarki państwowej. Wybudowano i wyremontowano 1 139 świetlic oraz 151 domów ludowych.

Przeprowadzenie nowych linii radiofonicznych łącznie o długości 563 km i elektryfikacyjnych — 382,5 km — przyczyni się do rozszerzenia możliwości korzystania z tych ważnych dla wsi ośrodków podniesienia kultury.

Odbudowano 95,3 km linii kolejowych, naprawiono lub wybudowano nowych 1 500 km dróg bitych.

Prace te wykazały, że młodzież, tak chłopcy jak dziewczęta w szeregach „SP“ w zrozumieniu potrzeb i zadań kraju, wykazują niepożytą wolę i energię.

Niemniejsze znaczenie miała wielka praca ideowo-wychowawcza i kulturalno-oświatowa dokonana w brygadach, szczególnie wśród młodzieży wiejskiej z najbardziej oddalonych zakątków kraju. Wielu po raz pierwszy w życiu zetknęło się z filmem, teatrem, radiem i gazetą. Brygady te dla większości młodzieży, szczególnie wiejskiej, były prawdziwymi wczasami. Korzyści osiągnięte przez młodzież w brygadach były niewspółmiernie większe od wysiłku włożonego w pracę. Stąd wielka popularność brygad i masowe ochotnicze zgłoszenia.

W brygadach „SP“ nastąpiło poważne zbliżenie się młodzieży wsi i miast, w szczególności młodzieży autochtonicznej z młodzieżą innych okolic. W brygadach zacieśnił się i umocnił sojusz młodzieży robotniczo-chłopskiej, wykuwała się wokół wspólnej sprawy budowy kraju prawdziwa jedność i braterstwo młodego pokolenia. Młodzież, która nie rzadko pierwszy raz ujrzała, że w Polsce dzieją się rzeczy wielkie, rozniosła te wieści wraz z prawdą o Polsce ludowej do najdalszych zakątków kraju. W pracy dla kraju wzrastała świadomość współodpowiedzialności młodzieży za losy państwa, wzrastał jej patriotyzm, jej przywiązanie do ustroju Polski ludowej.

Jednym z najważniejszych osiągnięć było zorganizowanie systematycznego szkolenia ideowo-wychowawczego i przysposobienia wojskowego miliona młodzieży w hufcach „SP“.

W brygadach krajowych i zagranicznych, hufcach i obozach społecznych zacieśniła się więź przyjaźni polskiej młodzieży z postępową młodzieżą świata, walczącą o pokój i prawo do radosnego życia. Wzrosła i zacieśniła się przyjaźń z młodzieżą radziecką i zaprzyjaźnionych krajów demokracji ludowej.

Dużym osiągnięciem „SP” było zlikwidowanie analfabetyzmu wśród kilku tysięcy młodzieży. W chwili obecnej nakład pism organizacji sięga 120 000. Spośród junaków „SP” wyrosło kilkadziesiąt tysięcy aktywistów, którzy obecnie znajdują się w szeregach ZMP — czołowej organizacji ideowo-wychowawczej młodzieży.

W chwili obecnej w hufcach „SP” jest 300 000 junaczek, wśród których przeszkolono pokaźną liczbę instruktoerek. Zeńskie obozy społeczne przeprowadziły poważną akcję kulturalno-oświatową na terenie wiejskim, obejmując swym zakresem około 500 gromad, gdzie zorganizowały m. in. pomoc sanitarną, oświetlenie, biblioteki, kursy dla analfabetów itd. Junaczki okazały dużą pomoc biednym chłopom, pomagając przy ważniejszych pracach rolnych i opiekując się dziećmi. Na odcinku szkolenia zawodowego skierowano do szkół przysposobienia przemysłowego, szkół zawodowych i innych ponad 18 000 młodzieży. W większości jest to młodzież wiejska. We własnych ośrodkach wyszkolono około 7 000 młodzieży, w tym 300 traktorzystów, którzy pracują w państwowych majątkach rolnych. Od stycznia br. czynne jest liceum budowlane, które szkoli techników i majstrów budowlanych. Szkolenie zawodowe obejmuje w roku bieżącym półtora raza więcej młodzieży. Planuje się m. in. przeszkolenie 6 000 traktorzystów, kierowców i mechaników dla potrzeb wsi.

Wielki nacisk kładzie także kierownictwo „SP” na wychowanie fizyczne, które w hufcach i brygadach nosi charakter masowy. W marszach jesiennych wzięło udział ponad 340 000 junaków i junaczek. Wielkim sukcesem są przeprowadzone po raz pierwszy w Polsce masowe zawody strzeleckie, które objęły ponad 200 000 młodzieży „SP”. W roku bieżącym projektuje się wprowadzenie odznaki sprawności fizycznej, o którą będą się ubiegali wszyscy junacy i junaczki.

Do 22 lipca br. „Służba Polsce” liczyć będzie 1 600 000 junaków i junaczek, tzn. wzrośnie o blisko 50%. Na dzień 25 lutego 1950 r., na drugą rocznicę istnienia Organizacji, planuje się zorganizowanie w hufcach 2 milionów junaków i junaczek. W roku bieżącym powiększy się dwukrotnie liczba brygad, które obejmą około 120 000 młodzieży.

C Z Ę Ś Ć T R Z E C I A

MATERIAŁY

OŚWIADCZENIE PREMIERA J. CYRANKIEWICZA NA POSIEDZENIU SEJMU USTAWODAWCZEGO W DN. 4. II. 1949 R.

w sprawie nowej organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej

Wysoka Izbo!

W imieniu rządu przedkładam Wysokiej Izbie projekt ustawy o zmianach organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej. Do ustawy tej Rząd przywiązuje wielkie znaczenie, ustawa ta ma bowiem na celu przystosować organizację naczelnych władz gospodarki narodowej, a więc organizację kierownictwa naszej gospodarki do tych głębokich strukturalnych zmian, które zaszły i zachodzą w naszej ekonomice i do wielkich zadań, stojących w tej dziedzinie przed nami.

Przytoczywszy następnie pierwszy punkt projektu nowej ustawy o zniesieniu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a utworzeniu na jego miejsce 6 ministerstw o określonych ściśle zadaniach, premier mówi dalej:

Jakie są przyczyny, które skłoniły Rząd do przedłożenia Sejmowi projektu ustawy, przewidującej tak daleko idące zmiany w organizacji naczelnych władz gospodarczych?

Jak wiadomo Ministerstwo Przemysłu i Handlu zostało utworzone niespełna dwa lata temu, w przededniu tak zwanej bitwy o handel.

Ówczesna sytuacja, która charakteryzowała się niemal nieistnieniem elementów detalicznego handlu państwowego, licznymi i poważnymi niedomaganiem w strukturze i działalności spółdzielczości, brakiem dostatecznej sieci organizacji, przysposobionych do handlu zagranicznego i wreszcie trudnym okresem odbudowy przemysłu, wymagała skupienia całości gestii w zakresie przemysłu, jak i handlu wewnętrznego i zagranicznego w rękach jednego urzędu.

To skupienie było tym bardziej potrzebne, że mieliśmy wtedy do czynienia ze wzmocnionym atakiem elementów kapitalistycznych na naszą

gospodarkę — atakiem, wyrażającym się w podniesionej fali spekulacyjnej, atakiem, który nie będąc w porę odparowany, mógł wyrządzić poważne szkody naszej gospodarce i silnie zahamować jej rozwój.

Trzeba stwierdzić, że skupienie całości gestii w zakresie przemysłu oraz handlu wewnętrznego i zagranicznego w rękach jednego urzędu okazało się celowe i Ministerstwo Przemysłu i Handlu postawione przed nim zadania wypełniło.

W przemyśle został zakończony proces odbudowy, produkcja poważnie przekroczyła poziom przedwojenny, podniosła się znacznie wydajność pracy, przemysłowi nadano określone formy organizacyjne, podjęto znaczne kroki w kierunku uporządkowania systemu plac i wreszcie silnie podniesiono rentowność przemysłu, który stał się jednym z głównych źródeł akumulacji dochodu narodowego.

Rozwiniął się bardzo znacznie handel państwowy wewnętrzny, zajmując wraz ze spółdzielczością decydujące miejsce w obrocie hurtowym i osiągając poważny wpływ w obrocie detalicznym, rozwinęła się bardzo znacznie spółdzielczość i przeprowadzono szerszą reorganizację jej struktury, a wreszcie poddano silnej kontroli elementy kapitalistyczne w handlu, uniemożliwiając im hamowanie naszego rozwoju gospodarczego i podważanie stabilności cen.

I wreszcie silnie rozwinął się nasz handel zagraniczny, powiększając swoje obroty od czasu powstania Ministerstwa Przemysłu i Handlu z górą dwu- i półkrotnie, rozszerzyły się nasze więzy gospodarcze ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, zostały przebite nowe drogi kontaktów z zagranicą.

Nowe zadania, które stoją obecnie przed naszą gospodarką wymagają jednak nowych form organizacyjnych. W obecnej chwili skupienie całości gestii w zakresie przemysłu i handlu w rękach jednego urzędu nie byłoby już ani celowe, ani wskazane. Rozwój naszego życia gospodarczego spowodował bardzo znaczny rozrost aparatu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, tak że w chwili obecnej Ministerstwo Przemysłu i Handlu obejmuje 25 departamentów, kieruje 20 centralnymi zarządami przemysłu, a za ich pośrednictwem 682 zjednoczeniami i przedsiębiorstwami wielozakładowymi, kieruje pracą: 16 dyrekcji przemysłu miejscowego, 17 central zaopatrzenia, 21 instytutów naukowo-badawczych w przemyśle, 23 centralnych przedsiębiorstw handlu wewnętrznego i 33 handlu zagranicznego czuwa nad rozwojem i kierunkiem działalności handlu zagranicznego, jest narzędziem instytucją administracyjną 16 wojewódzkich wydziałów przemysłu i handlu. Jasne jest, że kierownictwo gospodarkę przy pomocy tak wielkiego aparatu, skupionego w jednym urzędzie nastęrcza wiele trudności.

Nie wyczerpuje to jednak całości motywów, skłaniających rząd do projektowanej reorganizacji naczelných władz gospodarki narodowej.

Jeżeli chodzi o przemysł, to obecnie, po uporządkowaniu zagadnień form organizacyjnych, systemu finansowego, systemu plac i zakończeniu okresu odbudowy, punkt ciężkości przesuwają się na zagadnienia techniczne i zagadnienia doboru kadr. Kierować zaś technicznie i personalnie całością olbrzymiego kompleksu przemysłu państwowego z jednego urzędu staje się obecnie niemożliwe. Kierownictwo techniczne i personalne wymaga określonej specjalizacji organizacyjnej i pewnego zróżnicowania metod.

Dlatego projekt ustawy przewiduje jednocześnie ze zniesieniem urzędu ministra przemysłu i handlu, stworzenie czterech wyspecjalizo-

wanych ministerstw przemysłowych, które zdolne będą kierować podległymi im przemysłami nie tylko w zakresie ogólnej polityki gospodarczej, finansowej i społecznej, nie tylko w zakresie tworzenia form organizacyjnych, ale również pod względem technicznym i pod względem ścisłej opieki i kontroli nad doбором i wysuwaniem kadr w podległych zakładach.

Olbrzymie są w tym zakresie zadania naszej gospodarki uspołecznionej. Przemysł nasz wkroczył w okres, kiedy odbudowa została zakończona, kiedy następuje rozbudowa istniejących zakładów i budowa od podstaw nowych przedsiębiorstw przemysłowych. Jasne jest, że w tym okresie od słusznego rozwiązania ważnych zagadnień technicznych, od właściwego wprowadzenia zmian i ulepszeń w procesie technologicznym, od właściwego wykorzystywania powstającej kosztom wielkich sum inwestycyjnych nowej techniki, od ciągłego i nieustannego rozwoju i postępu techniki zależy bardzo wiele.

Nowe formy kierownictwa przemysłem państwowym pozwolą jednocześnie, przez przybliżenie kierownictwa do zakładów pracy na jeszcze lepsze niż dotychczas wykorzystanie inicjatywy, energii i wynalazczości klasy robotniczej. Nowe formy kierownictwa przemysłu stworzą jeszcze lepszą aniżeli dotychczas możliwość prowadzenia właściwej polityki w zakresie kadr, słusznego rozstawienia ludzi na właściwych stanowiskach, wysuwania robotników i robotnic na kierownicze stanowiska w przemyśle socjalistycznym oraz najbardziej efektywnego i pełnego wykorzystania inteligencji technicznej.

Projekt ustawy stanowi równocześnie dalszy krok w stworzeniu jednolitości zarządzania wszystkimi gałęziami przemysłu państwowego, a to przez przekazanie zarządu monopolami produkcyjnymi (tytoniowy, spirytusowy, zapalczany, solny) do właściwych ministerstw przemysłowych. Myślimy też, że stworzenie bardziej celowej w obecnym etapie organizacji władz naczelnych pozwoli skutecznie kontynuować walkę przeciw elementom biurokratyzmu w aparacie administracyjnym i gospodarczym.

Oto przyczyny, dla których rząd projektuje utworzenie czterech ministerstw przemysłowych, powołanych do wyspecjalizowanego kierowania coraz bardziej rosnącym przemysłem państwowym.

Jeżeli chodzi o handel, to zadania, stojące przed odpowiednim działem zarządu państwowego są niewątpliwie bardzo wielkie i nieproste.

Wciąż rosnący udział gospodarki socjalistycznej w handlu i współistnienie jej z handlem prywatnym, wymagają stałej działalności rządu i czujnej opieki. Rząd zdaje sobie sprawę ze znaczenia, jakie dla zaopatrzenia szerokich mas pracujących posiada właściwa organizacja spraw dystrybucji i dlatego uważa za konieczne wydzielenie tego kompleksu zagadnień w specjalny dział zarządu państwowego oraz powierzenie kierownictwa tymi sprawami oddzielnemu Ministerstwu Handlu Wewnętrznego.

W dziedzinie handlu zagranicznego również coraz wyraźniej rysuje się konieczność dalszej specjalizacji i dalszego pogłębienia metod kierownictwa. Sprawa wciąż rosnącego udziału Polski na rynkach światowego w dziedzinie eksportu i importu oraz zacieśnienie współpracy między Polską i ZSRR oraz państwami demokracji ludowej — które znalazło swój widomy wyraz w powołaniu Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — wymagają stworzenia odpowiednich form organizacyjnych

i kierownictwo — w postaci odrębnego Ministerstwa Handlu Zagranicznego.

Oto przyczyna, dla której rząd projektuje utworzenie dwu ministerstw handlowych, powołanych do kierowania całokształtem wciąż rosnącego handlu wewnętrznego i zagranicznego.

Dalszym elementem, przedłożonego przez rząd Wysokiej Izbie, projektu ustawy jest stworzenie specjalnego urzędu, obejmującego swym zakresem działania sprawę szkolenia i przysposobienia zawodowego dla potrzeb gospodarki narodowej. Takim urzędem ma się stać Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego.

Objemuje on swym zakresem działania całokształt spraw szkolenia i przysposobienia zawodowego w dziedzinie gospodarki, z wyjątkiem rolnictwa i wyższego szkolnictwa, a to ze względu na specyfikę tych wyłączonych działów. Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego skupi więc w swym ręku kierownictwo sprawą ogromnej wagi dla dalszego rozwoju naszej gospodarki narodowej. Do niego bowiem należeć będzie jednolite kierownictwo całokształtem spraw średniego wykształcenia technicznego oraz przysposobienia technicznego i zawodowego. Szkolnictwo zawodowe było dotychczas rozbite pomiędzy kilka resortów, w szczególności Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Oświaty. Obecnie zaś znajdzie się ono (wyjąwszy rolnictwo) w zakresie działania jednego centralnego i wyspecjalizowanego urzędu. Będzie to niewątpliwie krok naprzód w przygotowaniu nowych kwalifikowanych kadr klasy robotniczej, technicznego i zawodowego dokształcania ludzi w kierunku szybkiego tworzenia średnich kadr technicznych, sta- nowiących część nowej polskiej inteligencji ludowej. Kadry będą miały decydujące znaczenie dla wykonania wielkich zadań, jakie przed polską klasą robotniczą, przed całym społeczeństwem postawi sześćioletni plan zbudowania podstaw socjalizmu.

Trzecim elementem projektu ustawy, którą rząd przedkłada Sejmowi, jest nowe rozwiązanie zagadnienia koordynacji działalności wszystkich działów zarządu państwowego w dziedzinie gospodarki narodowej.

Zagadnienie to staje się tym ważniejsze, że przecież na miejsce Ministerstwa Przemysłu i Handlu powstaje sześć nowych resortów gospodarczych. Jednolite planowe kierownictwo gospodarką narodową stanowiące istotną charakterystyczną cechę gospodarki sektora uspołecz- nionego, wymaga zharmonizowania działalności wszystkich gałęzi zarzą- dzenia państwowego. To zharmonizowanie przedsięwzięte przez rząd państwowego musi być zapewnione przede wszystkim w dwu płaszczyznach: w płaszczyźnie planowania gospodarczego i w płaszczyź- nie wykonania planu. Dotychczas funkcje te należały bezpośrednio do Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, do Centralnego Urzędu Pla- nowania i w znacznym stopniu do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Nowe zadania resortów gospodarczych i nowe ich formy organizacyjne wymagają nowego rozwiązania problemu w obu tych płaszczyznach. Rząd widzi właściwe rozwiązanie w stworzeniu Państwowej Komisji Pla- nowania Gospodarczego jako silnej, centralnej instytucji, planującej i koordynującej.

Najważniejsze zadania tej instytucji określone zostały w projekcie ustawy następująco:

1) Kierownictwo całokształtem spraw państwowego planowania go- spodarczego, w szczególności:

a) opracowywanie narodowych planów gospodarczych,

b) nadzór nad planowaniem gospodarczym wszystkich działów zarządu państwowego.

2) Koordynowanie gospodarczej działalności wszystkich działów zarządu państwowego, w szczególności w zakresie:

a) organizacji przedsiębiorstw państwowych, przedsiębiorstw państwowo-spółdzielczych i central spółdzielczo-państwowych,

b) ogólnych zasad kształtowania cen,

c) ogólnej polityki płac,

d) wykonania planu finansowego.

3) Kierownictwo sprawami planu technicznego w gospodarce narodowej i współpracy technicznej z zagranicą.

4) Kontrola wykonania narodowych planów gospodarczych.

Utworzenie Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego łączy się ściśle pod względem rzeczowym i strukturalnym z czwartym podstawowym elementem przedłożonego przez rząd projektu, a mianowicie z zagadnieniem prawnego uregulowania instytucji Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Wiadomo, że Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów jako organ rządu do kierowania gospodarką narodową powstał już w pierwszym okresie po wyzwoleniu. Działalność jego była i jest bardzo wszechstronna i powiedzieć można, że instytucja ta odegrała bardzo ważną i pozytywną rolę w systemie kierownictwa naszą gospodarką narodową. Tym niemniej Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, mimo swego charakteru ośrodka dyspozycyjnego w najważniejszych sprawach gospodarczych nie był dotąd uregulowany ustawowo, lecz opierał się wyłącznie na uchwałach Rady Ministrów. Wydaje nam się, że należy ustawowo uregulować działalność tej instytucji.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów jest według projektu ustawy organem rządu, podlega więc Radzie Ministrów, a cały skład jego ponosi pełną odpowiedzialność przed Sejmem.

Projekt ustawy stanowi, że na czele Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów stoi jeden z członków rządu, powołany przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek premiera.

Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego powinien, zdaniem rządu, być z urzędu przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, jako najwyższego organu rządu do kierowania gospodarką narodową. Pozwoli to Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów bezpośrednio nadawać kierunek pracom Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Pracami Komitetu kierować będą przewodniczący i jego zastępcy. Przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów ma bowiem czterech zastępców w osobach: ministra skarbu, ministra rolnictwa i reform rolnych oraz dwu równorzędnych ministrom zastępców przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Dlaczego tak być powinno, tłumaczy się bez trudu: minister skarbu pełni funkcje zastępcy przewodniczącego, gdyż jest kierownikiem polityki finansowej; minister rolnictwa i reform rolnych jako kierownik nie zmiernie dla naszej gospodarki narodowej ważnego działu zarządu państwowego; zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego jako ci, którzy bezpośrednio kierują pracami w zakresie koordynacji i planowania pod nadzorem Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i przewodniczącego Komitetu.

Ponadto regulamin, uchwalony przez Radę Ministrów ustali, jacy ministrowie wejdą w skład Komitetu oraz jakie będą formy udziału w pracach Komitetu przedstawicieli centralnych organizacji zawodowych, w pracach Komitetu przedstawicieli centralnych organizacji zawodowych, w pracach Komitetu przedstawicieli centralnych organizacji zawodowych, a więc: Komisji Centralnej Związków Zawodowych, Centralnego Związku Spółdzielczego i Związku Samopomocy Chłopskiej.

Wnosząc projekt ustawy o zmianach w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej, rząd prosi zarazem o upoważnienie do wprowadzenia w życie nowej organizacji w terminie najdalej trzech miesięcy, albowiem pewnego rozłożenia w czasie wymaga opracowanie statutów nowych instytucji i ministrów oraz ściśle rozgraniczenie ich właściwości.

Oto, Wysoka Izbo, podstawowe myśli przedłożonego przez rząd projektu ustawy. Wydaje nam się, że nie można nie doceniać organizacyjno-politycznego znaczenia proponowanych zmian w strukturze naczelnych władz gospodarki narodowej.

Nowa organizacja jest wyciągnięciem wniosków z nieustannego rozwoju sektora socjalistycznego w naszej gospodarce, jest stworzeniem podstawy organizacyjnej do skutecznego wykonania planu sześcioletniego.

Rząd uważa, że projekt ustawy stwarza zasadnicze zręby organizacji, która najlepiej, najefektywniej i najoszczędniej pozwoli zrealizować wielkie zadania, postawione przed klasą robotniczą, chłopami i inteligencją pracującą przez historyczne uchwały Kongresu Jedności Robotniczej.

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW O WPROWADZENIU PLANOWEGO SYSTEMU OSZCZĘDZANIA

Wypełnienie wielkiego zadania przedterminowego wykonania planu gospodarczego 1949 roku oraz wykonania Sześcioletniego Planu Budowy Podstaw Socjalizmu wymaga wprowadzenia planowego systemu oszczędzania w całej gospodarce narodowej.

W gospodarce naszej, jak to stwierdziły uchwały Kongresu Jedności Robotniczej, istnieją wszelkie podstawy, niezbędne dla wprowadzenia takiego systemu oszczędzania.

Państwo ludowe jest dziś właścicielem podstawowych gałęzi życia gospodarczego: fabryk, kopalń, zakładów, banków państwowych, gospodarstw rolnych. Każda złotówka w gospodarce uspołecznionej — to własność i dobro szerokiich mas ludowych, to część zasobów, jakimi rozporządzają masy ludowe w swojej walce o budowę fundamentów socjalizmu, o dalsze podniesienie swej stopy życiowej.

Nasza gospodarka narodowa zmobilizować musi środki, niezbędne dla wykonania tych wielkich zadań. Każda złotówka dodatkowo wygospodarowana, stanowi bezpośrednią zdobycz mas pracujących. Istota gospodarki socjalistycznej przejawia się w tym właśnie, że wszystko co wygospodarujemy wzbogaca nie kapitalistycznych wyzyskiwaczy, lecz masy pracujące, które zrzuciły jarzmo wyzysku.

Mobilizacja dodatkowych środków na potrzeby rozwoju gospodarki i kultury narodowej to wykorzystanie ogromnych możliwości, tkwiących w gospodarce uspołecznionej, możliwości, jakich nie zna gospodarka kapitalistyczna.

Socjalistyczny stosunek do pracy, energia, inicjatywa i wynalazczość ludzi pracy, świadomość klasy robotniczej, że pracuje nie dla kapitalistów, lecz dla siebie, planowy bezkryzysowy charakter naszej gospodarki narodowej — oto podstawowe elementy umożliwiające wprowadzenie szerokiej i systematycznej działalności zmierzającej do oparcia naszej gospodarki narodowej na bezwzględny, przemyślany i zorganizowany systemie oszczędzania.

Taki system stanie się źródłem dodatkowych, ogromnych środków materialowych i finansowych, które użyte będą na wykonanie zadań postawionych przez narodowy plan gospodarczy 1949 r. oraz przez przyszły Sześcioletni Plan Budowy Podstaw Socjalizmu.

Oszczędzanie — to walka o dalszy rozwój gospodarki narodowej, o dobrobyt mas, o rozkwit kultury.

Oszczędzanie w gospodarce społecznej i antyludowym, przeciw elementom spekulacyjnym i klasowo obcym,

Oszczędzanie — to jedna z form walki przeciw klasowo obcym, biurokratycznym metodom w administracji publicznej.

System oszczędzania powinien zabezpieczyć maksymalne wykorzystanie wszelkich rezerw i zlikwidowanie wszelkiego marnotrawstwa. Rezerwy zaś są w naszej gospodarce narodowej wyjątkowo duże, a marnotrawstwo spotyka się jeszcze bardzo często. W wielu ogniwach naszej gospodarki i administracji widzimy objawy rozrzutności w gospodarce materiałowej, gromadzenie nadmiernych zapasów surowców i materiałów gotowych, nieodpowiedniego ich przechowywania, a wskutek tego niszczenia, nadmiernego procentu odpadków i braków, niekorzystnego stosunku produkcji gatunków wyższych do gatunków niższych, nieporządku, a nawet chaosu w gospodarce magazynowej i finansowej, opóźnień w dostawach, nieusprawiedliwionych postojów, przerostów administracyjnych, słabej dyscypliny pracy oraz innych oczywistych przejawów marnotrawstwa i niegospodarności.

Oszczędzanie, a więc dążenie do maksymalnego wykorzystania rezerw i likwidacji marnotrawstwa, musi być ujęte w ramy systemu, otrzymane trwałe ramy i formy organizacyjne, tak aby oszczędzanie stało się żelaznym prawem gospodarki narodowej. Oszczędzanie powinno być nie hasłem przejściowych kampanii, lecz wynikiem systematycznej, trwałej, codziennej, uporczywej pracy i wysiłku.

Oszczędzanie w produkcji handlu, w administracji codziennej walki przedmiotem i celem świadomego dążenia i świadomej codziennej walki na wszystkich odcinkach pracy — w fabrykach, kopalniach, biurach, urzędach. Hasło takiego oszczędzania może i powinno stać się podstawowym elementem socjalistycznego współzawodnictwa, n'iemniej ważnym aniżeli inne formy i cele współzawodnictwa pracy. Hasło oszczędzania musi znaleźć swój widomy kształt w konkretnych planach, doprowadzonych do każdego zakładu pracy — do każdej fabryki, kopalni i biura — doprowadzonych do świadomości każdego pracownika i określających konkretne zadania dla każdego zakładu, dla jego kierownictwa i dla jego załogi.

W ramach realizacji takiego zorganizowanego planowego systemu oszczędzania Rada Ministrów określa zadania oszczędnościowe w 1949 r. na sumę co najmniej 115 miliardów złotych.

Powyzsza kwota oszczędności powinna być osiągnięta: w zakresie przedsiębiorstw społecznych w sumie co najmniej 77 miliardów złotych.

W zakresie inwestycji w sumie co najmniej 18 miliardów złotych.

W zakresie administracji publicznej i instytucji społecznych w sumie co najmniej 20 miliardów złotych.

Oszczędności powinny być osiągnięte przede wszystkim w następujących kierunkach:

W przedsiębiorstwach społecznych

1. W zakresie stanu zatrudnienia drogą osiągnięcia w zakładach pracy właściwego stosunku między ilością pracowników produkcyjnych i nieprodukcyjnych, pracowników fizycznych i umysłowych oraz likwidacji przerostów zatrudnienia, a to przez

ustalenie norm zatrudnienia w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych

ustalenie etatów pracowników umysłowych dla wszystkich bez wyjątku jednostek organizacyjnych,

redukcję zbędnego personelu przy uwzględnianiu możliwości przeniesienia pracowników z grup nieprodukcyjnych do produkcyjnych, z produkcji do robót inwestycyjnych lub do innych gałęzi gospodarki,

zakaz przyjmowania pracowników fizycznych ponad wynikające z zadań produkcyjnych normy zatrudnienia oraz pracowników umysłowych ponad ustalone etaty.

2. W zakresie gospodarki materiałowej drogą szerszego niż dotychczas stosowania norm zużycia i zapasów we wszystkich gałęziach wytwórczości oraz zmniejszenia ilości odpadków i braków w produkcji, zmniejszenia rozchodu energii elektrycznej, paliwa, środków pędnych, oliwy i smarów na jednostkę produkcji,

zaostrzenia kontroli przyjmowania i wydawania materiałów oraz zabezpieczenia ich przez odpowiednie przechowywanie przed niszczeniem i psuciem,

rozpowszechnienia na inne zakłady doświadczenia zakładów produkujących,

usprawnienia i uproszczenia systemu zaopatrzenia materiałowego przedsiębiorstw przez decentralizację zaopatrzenia,

zaostrzenia kontroli i warunków odbioru gotowej produkcji dla podniesienia jakości produkcji i likwidacji braków, przyspieszenia likwidacji zbędnych remanentów.

3. W zakresie wydajności pracy drogą wszechstronnego popierania inicjatywy i wynalazczości robotniczej, zabezpieczenia szybkiej realizacji wniosków racjonalizacyjnych i usprawnień produkcji,

podniesienia dyscypliny pracy drogą walki ze spóźnieniami do pracy, nieusprawiedliwoną nieobecnością oraz płynnością siły roboczej,

ściśłego przestrzegania zbiorowych układów pracy, ograniczenia nadmiernej ilości godzin nadliczbowych,

podniesienia wydajności pracy przez najszersze wprowadzenie technicznie uzasadnionych norm wydajności, rozszerzenie i pogłębienie socjalistycznego współzawodnictwa pracy, włączenie do współzawodnictwa zobowiązań w kierunku podniesienia dyscypliny pracy, w zakresie zmniejszenia ilości braków i odpadków oraz zwiększenia produkcji pierwszego gatunku, szerokie popularyzowanie wśród klasy robotniczej doświadczenia i metod przodowników pracy.

4. W zakresie organizacji przedsiębiorstw drogą usprawnienia administracji przez opracowanie i wprowadzenie schematów organizacyjnych, ściśle określenie kompetencji poszczególnych komórek organizacyjnych i podziału czynności, uproszczenia procedury, uproszczenia i skomasowanie sprawozdawczości,

usprawnienia gospodarki finansowej przez należytą organizację rachunkowości, przestrzeganie terminowości bilansów, operatywne posługiwanie się planami finansowo-gospodarczymi, budżetami i buchalteryjno-bilansowym materiałem cyfrowym przy wydawaniu dyspozycji gospodarczych,

podniesienia znaczenia rozrachunku gospodarczego w działalności przedsiębiorstw, zakładów, a także poszczególnych oddziałów.

W zakresie inwestycji

drogą mechanizacji i automatyzacji robót, prefabrykacji znormalizowanych elementów,
ulepszanie organizacji dostaw i transportu materiałów i urządzeń,
ulepszanie organizacji pracy oraz zapewnienia warunków wysokiej wydajności pracy,

oszczędności w zużyciu materiałów,
wykorzystania odpadków,
ustalenia konkretnych zadań dla poszczególnych inwestorów i kwoty oszczędności, jakie winni uzyskać na wykonywanych inwestycjach,
szczegółowego opracowania metod i środków zapewniających uzyskanie maksymalnych oszczędności przy sporządzaniu lub rewizji produktów, znalezienie najlepszego rozwiązania technicznego dla ich wykonania i jak najekonomiczniejszego wykonania robót,
rewizji projektów dla oparcia ich na właściwych normach i standardach,

szczegółowej kontroli kosztorysów, użycia tańszych materiałów i zakupu tańszych urządzeń.

W zakresie administracji publicznej i instytucji społecznych

drogą redukcji zbędnych etatów osobowych z jednoczesnym podniesieniem wydajności pracy i jej racjonalizacji,

rewizji ilości obsad personalnych i kosztów instytucji pomocniczych instytutów, rad, komisji, instytucji subwencionowanych, pełnomocników, rewizji udzielanych subwencji w ścisłym wykonaniu uchwały Rady Ministrów z dnia 29 września 1948 r.,

racjonalizacji gospodarki samochodowej,
uproszczenia i stania czynności biurowych i kancelaryjnych oraz sprawozdawczości,

rewizji dotychczasowych norm wydatków budżetowych w celu ich niżenia oraz opracowania norm dla tych dziedzin, w których normy takie nie zostały dotychczas ustalone.

★

Przygotowanie i organizację wykonania zadań oszczędnościowych Rada Ministrów poleciła przewodniczącemu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i ministrowi skarbu, udzielając im odpowiednich uprawnień.

Zadania oszczędnościowe powinny być wynikiem świadomie przyjętych zobowiązań kierownictwa i załogi zakładu, ujętych w konkretne terminy i cyfry i będących częścią składową planów rzeczowych i finansowych.

Ustalony zostanie system nagród dla osób wyróżniających się wyjątkowo skuteczną pracą w dziedzinie oszczędności.

Do dn. 26 bm. ustalone zostały wytyczne oszczędnościowe dla poszczególnych gałęzi gospodarczych i resortów; te zaś muszą do dn. 15 marca br. przedstawić do zatwierdzenia plany zadań oszczędnościowych dla poszczególnych jednostek, oparte na materiałach zebranych bezpośrednio od przedsiębiorstw i zakładów, omówionych na naradach wytwórczych i konferencjach aktywny i skontrolowanych centralnie.

ODPOWIEDŹ RZĄDU POLSKIEGO NA NOTE JUGOSŁOWIAŃSKĄ

Rząd Polski rozważył notę Rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii z dnia 1 lutego 1949 r., która wyraża „zdziwienie” z powodu niezaproszenia Jugosławii do udziału w naradzie gospodarczej przedstawicieli ZSRR, Polski, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier, odbytej w styczniu roku bieżącego w Moskwie oraz zawiera twierdzenie, że „wskutek tego popełniono w stosunku do Jugosławii „akt dyskryminacji”, sprzeczny „z istniejącymi układami, zawartymi przez Jugosławię z ZSRR, Polską i z innymi krajami — uczestnikami wspomnianej narady”

Rząd Polski uważa, że zacytowane wyżej twierdzenie Rządu Jugosławii jest pozbawione podstaw, albowiem właśnie Rząd Jugosławii, zająwszy wrogie stanowisko wobec ZSRR i krajów demokracji ludowej, uniemożliwił udział Jugosławii w naradzie moskiewskiej.

Rząd Polski uważa za konieczne podkreślić, że to wrogie stanowisko Rządu Jugosławii w stosunku do Polski pozostaje w całkowitej sprzeczności z polsko-jugosłowiańskim układem o przyjaźni i wzajemnej pomocy oraz tymi zobowiązaniami, które wynikają dla Jugosławii z tego układu. W tych okolicznościach Rząd Jugosławii nie ma podstaw do wyrażania zdziwienia z powodu niezaproszenia przedstawicieli jugosłowiańskich na wymienioną wyżej naradę w Moskwie, a równocześnie nie ma też podstaw do mówienia o jakiegokolwiek bądź dyskryminacji.

Co się tyczy zagadnienia „równości” i „pełnego równouprawnienia” wszystkich uczestników Rady, o których mowa w nocie Rządu Jugosławii, to powyższa zasada zawsze leżała u podstaw polityki ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Właśnie polityka Rządu Jugosławii narusza tę zasadę, usiłowanie zaś przedstawienia tej zasady jako czegoś nowego w polityce ZSRR i krajów demokracji ludowej jest tylko jeszcze jednym dowodem dwulicowości Rządu Jugosławii.

Rząd Jugosławii wysuwa dwa warunki swego przystąpienia do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej:

Po pierwsze, Rząd Jugosławii żąda przywrócenia działania istniejących układów z Jugosławią o wzajemnej pomocy i przyjaźni, naruszonych jakoby przez Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej. Ta pretensja Rządu Jugosławii jest nawskroś obłudna i obliczona na to, aby

wprowadzić w błąd naród jugosłowiański. W rzeczywistości to nikt inny, a właśnie Rząd Jugosławii naruszył te układy i zobowiązania, zastępując dawną politykę przyjaźni z Polską — polityką wrogości.

Powtórnie, Rząd Jugosławii domaga się zaprzestania kampanii prowadzonej rzekomo przeciwko Jugosławii. Ta pretensja jest również obłudna i obliczona na to, aby wprowadzić w błąd naród jugosłowiański. Rząd Jugosławii nie może nie wiedzieć, że ani Związek Radziecki, ani kraje demokracji ludowej nie prowadzą żadnej kampanii przeciwko Jugosławii, stosują zaś jedynie krytykę wrogią w stosunku do ZSRR i krajów demokracji ludowej, polityki Rządu Jugosławii.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że Rząd Jugosławii stosuje masowe represje i aresztowania wobec obywateli jugosłowiańskich, stojących na stanowisku przyjaźni z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Tych masowych represji i aresztowań nie można kwalifikować inaczej niż jako przejaw wrogiej polityki w stosunku do ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej została utworzona nie dla zwykłej współpracy gospodarczej, jaka istnieje na przykład między ZSRR a Belgią czy Holandią w dziedzinie handlu. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej jest utworzona dla szerokiej współpracy gospodarczej krajów, które stosują wzajemnie uczciwą i przyjazną politykę.

Rząd Polski uważa za pożądaną udział Jugosławii w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Ale udział Jugosławii w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej możliwy jest tylko w tym wypadku, jeżeli Rząd Jugosławii wyrzeknie się wrogiej polityki wobec ZSRR i krajów demokracji ludowej i powróci do dawnej polityki przyjaźni.

Rząd Polski nie wątpi, że tylko zdecydowane zerwanie z polityką wrogości i przejście na drogę polityki przyjaźni może odpowiadać najistotniejszym interesom narodów Jugosławii, interesom ich rozkwitu gospodarczego i niezawisłości Jugosławii.

Odpowiedź o identycznej treści złożył chargé d'affaires ZSRR w Jugosławii, Szniukow, w dniu 11 lutego 1949 r.

OŚWIADCZENIE MINISTRA BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO, ST. RADKIEWICZA, NA POSIEDZENIU SEJMU USTAWODAWCZEGO W DN. 10.II.1949 R.

Wysoka Izbo! Powszechnie wiadomo, że ogólny stan bezpieczeństwa w kraju uległ znacznej poprawie. Widzimy i odczuwamy to wszyscy. Jest to rezultatem coraz większej siły i aktywności obozu demokratycznego oraz coraz większej normalizacji całokształtu naszego życia państwowego. Entuzjazm twórczy szerokich mas narodu w dziele odbudowy kraju o nowym społeczeństwie politycznym obliczu porywa wielu dotąd niezdecydowanych i coraz bardziej izoluje zacieklej reakcjonistów i wrogów Polski Ludowej. I pewnie właśnie dlatego, że baza wroga się kurczy, usiłuje on znowu organizować różne zbrodnicze awantury.

Jest jasne, że im silniejszy staje się ustrój ludowo-demokratyczny w naszym kraju, im skuteczniej nasze państwo odiera próby podważenia naszej suwerenności narodowej — z tym większym wysiłkiem i nakładem środków anglosaski imperializm usiłuje uaktywnić rozkładające się ośrodki emigracyjne i wszystkie swe rozporządzalne ekspozytury w kraju, aby przeszkodzić rozwojowi gospodarczemu i konsolidacji politycznej całego naszego społeczeństwa.

Tym się właśnie tłumaczy ucieczka Wójcika i Bańczyka. Tym się też tłumaczy aktywizacja zbrodniczej działalności garstki ujawnionych i nieujawnionych byłych akowców, dla których interesy anglosaskich imperialistów są bliższe sercu, niż interes Polski.

Po ucieczce oberprowokatora Mikołajczyka daliśmy Wójcikom i Bańczykom możliwość udziału w normalnym życiu i pracy. Pod pozorem lojalności kontynuowali oni jednak przestępczą działalność, a ostatnio na rozkaz swych mocodawców uciekli z kraju, aby zameldować się w ośrodku dyspozycyjnym anglosaskiego wywiadu, aby dalej uprawiać dywersję przeciwko Polsce.

Wójcicki został zatrzymany w chwili, gdy usiłował nielegalnie opuścić granice Rzeczypospolitej i powinien odpowiadać za swoje przestępstwa.

Wszyscy ujawnieni byli akowcy i członkowie innych organizacji otrzymali nie tylko możliwość spokojnej pracy, ale i możliwość obejmowania odpowiedzialnych posterunków w różnych dziedzinach życia.

W przytłaczającej większości potrafili włączyć się do wspólnej pracy z pożytkiem dla siebie i kraju.

Znalazła się jednak wśród nich garstka takich, którzy w podstępny sposób wykorzystali wielkoduszność demokracji ludowej, zawiedli zaufanie, jakim ich obdarzono i jak się okazało — wznowili dywersyjną robotę, skierowaną przeciwko Polsce. Tą zbrodniczą grupą kierował Jan Mazurkiewicz, pseudonim Radosław. Nie ulega wątpliwości, że nici tej akcji prowadzą do dyspozycyjnych ośrodków obcego wywiadu.

Rodzima nasza reakcja, która już dawno stoczyła się do poziomu płatnej agentury imperialistycznych podżegaczy wojennych, hojnie opłacana na odmianę raz w funtach, raz w dolarach, zakrzętała się jak wianka wokół aktywizacji swoich ludzi, znadujących się w kraju. Posiadamy niezbitę dowody, z których we właściwym czasie zrobimy użytek, że cała ta „robotą“ jest podporządkowana obcym wywiadam, które pragną wywołać u nas w kraju stan podniecenia i alarmów wojennych.

Jesteśmy jednak dość silni, by unieszkodliwić wrogą robotę. Nasz aparat bezpieczeństwa publicznego działa coraz sprawniej i skutecznie zwalcza wrogów Polski Ludowej. Nie pozwolimy, aby narazano na szwank interesy państwa i mas ludowych. W Polsce Ludowej nikomu nie wolno przeszkadzać narodowi w jego trudzie, w jego marszu ku lepszej przyszłości. Nikomu nie wolno niszczyć jego dorobku. Nikomu nie wolno przeszkadzać w pracy lojalnym obywatelom państwa.

Pamiętajmy, że wróg usiłuje usnąć naszą czujność, prowadząc dwulicową grę. Społeczeństwo nasze, które przejrzało haniebną zdradę reakcji, winno zająć czujną postawę wobec agentów i ich nowych poczynań. Żadne uczciwe środowisko nie powinno ścierpieć w swoim łonie jawnych i zamaskowanych wrogów.

Lud pracujący i rząd Rzeczypospolitej potrafili i potrafi z całą przychylnością ustosunkować się do tych wszystkich, którzy w przeszłości nie zgadzali się z nami, a może nawet weszli w konflikt z obozem ludowo-demokratycznym, lecz ujawnili się i stanęli do uczciwej pracy w kraju. Ci wszyscy niechaj pracują spokojnie, pewni przychylnego i serdecznego stosunku do nich ze strony ludu pracującego i władz państwowych.

Obca jest rządowi polityka porachunków za czasy minione, nie prowadzi on polityki zemsty.

Niechaj każdy, który się może jeszcze waha, znajdzie w sobie dosyć siły, by odtrącić od siebie macki, jakimi chce go omotać obcy imperialista i jego reakcyjny agent.

Dla wrogów Polski Ludowej nie będzie u nas pobłażania.

NARODOWY PLAN GOSPODARCZY W WYKONANIU

Na czoło **przemysłu metalowego** w styczniu br. wysunął się przemysł obrabiarkowy, który wykonał 150% planu produkcji tokarek zwykłych, karuzelowych i kolejowych, 148% innych obrabiarek do metali, 108% rewolwerówek, frezarek, wiertarek, strugarek, szlifierek, pras, traków i obrabiarek do drzewa.

W dziedzinie środków transportowych wykonano plan produkcji lokomotyw w 120%, wagonów osobowych w 106%, wagonów cystern w 120%, tendrów w 95% i rowerów w 144%.

Maszyn rolniczych i młyńskich wykonano 28 586 szt. (planowano 27 531).

Przemysł wyrobów masowych wykonał plan produkcji lin stalowych i żelaznych w 100%, lin stalowych i aluminiowych w 125%, wyrobów śrubowych w 110%, wkrętów kolejowych w 112%, puszek do konserw w 106%.

Przemysł Budowy Maszyn Włókienniczych i zespołów zgrzeblarskich wykonał 103% produkcji krosien oraz 107% produkcji części zamiennych do maszyn włókienniczych.

Poza tym wykonano w ok. 100% plan produkcji silników i głowic Eickhoffa do wrębówek dla przemysłu węglowego. W styczniu rozpoczął przemysł metalowy seryjną produkcję maszyn do szycia. Są to maszyny typu ciężkiego, zaopatrzone w motor i przeznaczone dla zakładów konfekcyjnych.

Fabryka Maszyn Włókienniczych w Bielsku uruchomiła w styczniu produkcję grzebieni do zgrzeblarek. Grzebieni takich w Polsce nigdy przedtem nie produkowano.

Przemysł naftowy wykonał plan produkcji na styczeń br. we wszystkich gałęziach ze znaczną nadwyżką.

W dziale wydobycia ropy osiągnięto 105% planu, w produkcji gazoliny surowej — 125%, gazoliny stabilizowanej — 116%, gazu płynnego — 115%, propanu — 120%, benzyny — 110%, nafty — 175%, olejów smarowych — 133%, asfaltu — 126%, koksu — 123%, parafiny — 116%, smarów stałych — 140%. Plan przeróbki ropy wykonano w 114%, plan wierceń w poszukiwaniu ropy i gazu „Kopalnictwo Naftowe” — w 103%, zaś „Wiercenia Poszukiwawcze” — w 114%.

Styczniowy plan produkcji **przemysłu skórzanego** wg wartości wykonany został w 100%. W stosunku do stycznia 1948 r. wartość produkcji przemysłu skórzanego wzrosła w styczniu br. o 44%.

Przyjmując produkcję styczniową w 1948 r. za 100, otrzymamy dla produkcji w styczniu br. następujące cyfry: skór podeszwowych wyprodukowano 182%, kruponów pasowych — 106%, kruponów wierzchnich — 129%, blanków — 177%, obuwia — 121%, pasów pędnych — 101%, rękawiczek skórzanych — 124%, skór świńskich 422%, skóry sztucznej 195%, artykułów technicznych 159%.

Porty i żegluga przekroczyły poważnie w styczniu br. za-planowane cyfry. Ogólny przeładunek towarów w portach polskiego wybrzeża wyniósł w styczniu br. 1 437 000 ton (124% planu). Przewozy morskie towarów pod polską banderą osiągnęły w styczniu przeszło 116 000 ton (128% planu).

W niedługim czasie na nabrzeżu śląskim w Gdyni rozpoczęty zostanie montaż nowych, wykonanych w Gliwicach dźwigów mostowych, dla przeładunku węgla. Dźwigi te będą posiadały rozpiętość 32 m, dzięki czemu będą mogły obsługiwać osiem równoległych torów kolejowych. Będą to dźwigi siedmiotonowe.

W roku bieżącym zespół portowy Gdańsk-Gdynia otrzyma 6 takich dźwigów.

NARADY W OBRONIE POKOJU *)

Francja

Doniosłe oświadczenie Thoreza

24 lutego sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej, Maurice Thorez, złożył doniosłe oświadczenie, które pozbawia agresorów zachodnich jakichkolwiek złudzeń, że lud francuski mógłby się znaleźć w jednym obozie z imperialistami, przeciw Związłkowi Radzieckiemu i Armii Radzieckiej.

Oświadczenie Maurice Thoreza, złożone podczas obrad KC Francuskiej Partii Komunistycznej, rozpoczyna nową fazę akcji Francuskiej Partii Komunistycznej w walce o pokój.

Oświadczenie brzmi:

„Nieprzyjaciele ludu, sądząc że mogą nas postawić w kłopotliwej sytuacji, zadają następujące pytania:

— Co byście zrobili w wypadku, „gdyby armia czerwona okupowała Paryż?“

Oto nasza odpowiedź:

1) Związek Radziecki nigdy nie znajdował się i nie może się znaleźć w pozycji napastnika wobec jakiegokolwiek kraju. Z natury rzeczy kraj socjalizmu nie może prowadzić polityki agresywnej i wojennej, która jest właściwa mocarstwu imperialistycznemu. Armia Radziecka, armia bohaterów obrońców Stanlingradu, nie zaatakowała nigdy żadnego narodu. W walce z Niemcami hitlerowskimi odegrała ona chwalebna rolę oswobodzicielki narodów, zyskując sobie za to ich głębokie uznanie.

2) Stanowisko nasze opiera się na faktach, a nie na przypuszczeniach. Obecnie fakty są następujące: czynna współpraca rządu francuskiego z agresywną polityką imperialistów anglosaskich, obecność zagranicznego sztabu generalnego w Fontainebleau, przekształcenie naszego kraju i francuskich terytoriów zamorskich w bazy agresji przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

3) Wobec postawionego nam pytania, oświadczamy wyraźnie, co następuje:

Gdyby wspólne wysiłki wszystkich Francuzów dbających o wolność i pokój nie wystarczyły do tego, by wprowadzić nasz kraj z powrotem

*) Patrz artykuł R. Korneckiego: „Ludy w ofensywie“, zamieszczony na str. 5.

do obozu demokracji i pokoju, gdyby w konsekwencji naród nasz został wciągnięty wbrew swojej woli do wojny antyradzieckiej i gdyby w tych warunkach armia radziecka, broniąc sprawy narodów, sprawy socjalizmu — zmuszona była przepędzić agresorów aż do naszej ziemi — **TO CZY PRACUJĄCY LUD FRANCUSKI MÓGLBY SIĘ INACZEJ ZACHOWAĆ W STOSUNKU DO ARMII RADZIECKIEJ NIŻ PRACUJĄCE LUDY POLSKI, RUMUNII, CZECHOSŁOWACJI I INNYCH KRAJÓW?**

*

W czasie debaty w Zgromadzeniu Narodowym sekretarz generalny KPF, Maurice Thorez, powtórzył swoją antywojenną deklarację i oświadczył, że **jedynym celem komunistów jest służenie Francji, Republice i pokojowi.**

Przed debatą deputowani komunistyczni w opublikowanym komunikacie stwierdzili, że deklaracja KC KPF jest wyrazem woli ludu francuskiego, który nie da się wciągnąć do wojny przeciwko ZSRR.

Wbrew stanowisku mas, Zgromadzenie Narodowe przyjęło rezolucję reakcyjnej większości rządowej, deformującą istotę deklaracji Thoreza i domagającą się „zastosowania prawa w obronie niepodległości narodowej“.

Lud Francji solidaryzuje się z oświadczeniem Thoreza

Deklaracja sekretarza generalnego francuskiej partii komunistycznej rozbrzmiała głośnym echem w całej Francji. Na ręce Thoreza napływają liczne depesze z wyrazami sympatii i zaufania.

Krajowy kongres CGT stwierdza, że plan Marshalla, unia zachodnia i pakt atlantycki, są częścią planu panowania nad światem i przygotowaniem do wojny imperialistycznej.

Kongres CGT piętnuje stanowisko rządu francuskiego, który wykonując rozkazy imperialistów amerykańskich prowadzi kraj do katastrofy.

*

Stała komisja krajowa stowarzyszenia „Bojowników o wolność i pokój“ ogłosiła odezwę, w której stwierdza:

„Francja winna jasno powiedzieć, że pragnie pokoju. Pakt atlantycki jest sprzeczny z Kartą Narodów Zjednoczonych i ma charakter agresywny. Francja winna odpowiedzieć, że odrzuca monstrualny szantaż atomowy Stanów Zjednoczonych“.

*

„Narody mają i powinny współpracować dla utrwalenia pokoju, bez względu na ustrój gospodarczy i społeczny, w którym żyją“ — głosi apel Francuskiego Komitetu Obrony Kultury i Pokoju. Apel podpisali czołowi intelektualiści Francji z prof. Joliot-Curie, poetą P. Eluard i pisarzem L. Aragon na czele

Potężna manifestacja ludności Paryża na rzecz jedności robotniczej i pokoju

Setki tysięcy mieszkańców Paryża przemaszerowały od Pałacu Bastylii do Placu Republiki w potężnej manifestacji zorganizowanej dla

uczczenia 15 rocznicy akcji mas pracujących Paryża, które w lutym 1934 r. zagroziły drogę do władzy zamachowcom faszystowskim

Manifestacja odbyła się pod hasłem pokoju. W pochodzie kroczyła również grupa polska pod transparentem polskiej sekcji CGT. Polacy nosili transparent z napisem: „Niech żyje przyjaźń francusko-polska w służbie demokracji i pokoju!”

Ludność Paryża witała owacyjnie uczestników manifestacji.

Represje rządu wobec działaczy postępowych

W Paryżu trwają represje przeciwko wybitnym działaczom postępowym. Sędziemu śledczemu, Jadin, przekazano deklarację Thoreza, opublikowaną w „Humanité” i „France Nouvelle”, w celu wszczęcia postępowania sądowego.

Policja przeprowadziła rewizje w redakcjach tygodników „Regards”, „France D’Abord” oraz w siedzibie unii związków zawodowych okręgu paryskiego. Ponadto policja aresztowała kilku redaktorów przeglądu „Erudes Sovietiques” oraz pracownika unii związków zawodowych okręgu paryskiego, Raskine.

WŁOCHY

Naród włoski nie będzie walczył przeciwko ZSRR — oświadcza Togliatti

26 lutego br. sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej, Palmiro Togliatti, udzielił wywiadu pismu „Giornale della Sera”. Togliatti dał następujące odpowiedzi na pytania o możliwości wybuchu wojny i o stanowisku narodu na wypadek, gdyby Armia Radziecka była zmuszona gnać agresorów aż na ziemię włoską.

„Moim zdaniem, nic nie świadczy o tym, jakoby Związek Radziecki żywił jakikolwiek zamiar zaatakowania któregośkolwiekby krajów, albo miał zamiary wrogie wobec interesów narodowych Włoch. Przeciwnie — właśnie Związek Radziecki zadał decydujące ciosy faszyzmowi, umożliwiając jego zniszczenie. Wydaje mi się więc rzeczą absurdalną zastanawianie się nad hipotezą wojny między Związkiem Radzieckim a Włochami. Jeśli ktoś wysuwa podobną hipotezę, tzn. że myśli, iż Włochy winny prowadzić wojnę ze Związkiem Radzieckim z tych pobudek, z których chcieli by prowadzić wojnę z ZSRR miliarderzy amerykańscy, tzn. dlatego, że Związek Radziecki nie jest państwem kapitalistycznym lecz państwem socjalistycznym, robotniczym. Jak widać, jest to hipoteza nie wojny narodowej, ale typowej wojny klasowej i ideologicznej, wojny reakcji i kapitalistów przeciwko postępowi społecznemu i przeciwko robotnikom. Jasne jest więc, jakie w tym wypadku winno być stanowisko tych, którzy są przeciwko reakcji, a za postępem społecznym i za socjalizmem.

Co się tyczy hipotezy, że Armia Radziecka zagnałaby napastników aż na nasze terytorium, wierzę, że w tym wypadku **NARÓD WŁOSKI. KTÓRY POTĘPIA WSZELKĄ AGRESJĘ. MIAŁBY OCZYWIŚCIE OBOWIĄZEK POMÓC W NAJBARDZIEJ WYDATNY SPOSÓB ARMII RADZIECKIEJ, ŻEBY DAĆ TEMU AGRESOROWI NAUCZKĘ, NA JAKĄ SOBIE ZASŁUŻY.**

Im lepiej świat będzie poinformowany o tym, że naród włoski — a przynajmniej aktywna, zdolna do walki większość narodu włoskiego — tak właśnie myśli, tym łatwiej będzie okiełznać agresorów i zachować pokój.

USA

Liczne protesty w Stanach Zjednoczonych przeciwko stanowisku Achesona i Trumana

Negatywne stanowisko Achesona i Trumana wobec propozycji Generalissimusa Stalina wywołało duże rozczarowanie w społeczeństwie amerykańskim, spragnionym pokoju i odprężenia napiętej sytuacji międzynarodowej. Znalazło to swój wyraz m. in. w oświadczeniach wielu postępowych działaczy i organizacji, jak również w wypowiedziach znacznej części prasy, niezależnie od reprezentowanego przez nią kierunku politycznego.

Głos w tej sprawie zabrały: Krajowa Rada pracowników nauki, sztuki i wolnych zawodów, Centralna Rada Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej, Amerykańska Partia Robotnicza i wiele innych organizacji.

Deklarację ogłosiło 70 wybitnych działaczy postępowych, którzy wezwali Trumana do przyjęcia propozycji Generalissimusa Stalina.

*

Wychodzący w stanie Pensylwania dziennik „Gazette and Daily”, podkreślając, iż Stalin utorował drogę do uregulowania rozbieżności między USA a ZSRR, stwierdza z naciskiem, iż obowiązkiem rządu amerykańskiego było niezwłoczne nawiązanie rozmów z rządem radzieckim dla osiągnięcia tego celu.

*

Znany publicysta amerykański, Stone, na łamach „New York Post” pisze:

„Odrzucenie propozycji radzieckich musi wzbudzić w narodzie amerykańskim przeświadczenie, iż Rosjanie pragną pokoju, a Stany Zjednoczone tego sobie nie życzą. Komentator koncernu prasowego „Scripps-Hovard” — Stokes, ostrzega rząd przed lekkomyślnym odrzucaniem propozycji Stalina.

*

Tygodnik „Nation” zamieszcza artykuł wstępny, w którym ostro krytykuje amerykańską politykę zagraniczną, w szczególności zaś odpowiedź Achesona na pokojowe propozycje Stalina.

„Nation” stwierdza, że odmowa USA rozpatrzenia tych propozycji jest wielkim błędem politycznym i propagandowym.

Apel Partii Postępowej

Komitet Wykonawczy Partii Postępowej wydał apel do narodu amerykańskiego, wzywający do sparaliżowania przygotowań, zmierzających do utworzenia wojskowego paktu atlantyckiego.

Przywódcą amerykańskiej partii postępowej — Wallace, wystąpił przed komisją spraw zagranicznych Izby Reprezentantów Kongresu USA w czasie dyskusji nad nowymi kredytami z tytułu „planu Marshalla”. Wallace wypowiedział się przeciwko tym kredytom, przedstawiając opracowany przez siebie plan normalizacji stosunków międzynarodowych i utrwalenia światowego pokoju.

SKANDYNAWIA

Socjaldemokraci norwescy pragną wciągnąć swój kraj do paktu atlantyckiego

Norweski minister spraw zagranicznych, Lange, został zaproszony do Waszyngtonu, gdzie wywierano na niego mocną presję w celu wciągnięcia krajów skandynawskich do bloku atlantyckiego. Nie udało się Amerykanom i Langemu wpłynąć w tym kierunku na inne kraje, ale kongres norweskiej partii socjaldemokratycznej, stojącej u steru rządu, postanowił przystąpić do agresywnego paktu atlantyckiego.

Robotnicy norwescy potępiają uchwały socjaldemokratów

Uchwała kongresu norweskiej partii socjalistycznej w sprawie projektu paktu atlantyckiego, lansowanego przez USA, wzbudziła wśród robotników norweskich ogólne rozgoryczenie i niepokój. Wybitni działacze ruchu zawodowego w Oslo i na prowincji dają wyraz głębokiemu oburzeniu, jakie panuje wśród robotników w powodzie tej uchwały

— Sekretarz norweskiego Związku Robotników Przemysłu Drzewnego — Bjarne Rolstad, uważa, że uchwała kongresu socjaldemokratycznego stanowi całkowite podporządkowanie się reakcji międzynarodowej, na co naród norweski nigdy się nie zgodzi.

Sekretarz norweskiego Związku Robotników Rolnych i Leśnych, Olaf Skramelstad, oświadczył, że robotnicy norwescy nie zgodzą się na przekształcenie ich ojczyzny w bazę i kolonię USA.

W demonstracji, która odbyła się przed parlamentem w Oslo, wzięło udział około 10 000 osób. 27 fabryk i cały szereg mniejszych zakładów pracy wstrzymało pracę w czasie demonstracji, a załogi ich wzięły w niej masowy udział. Liczni mówcy krytykowali norweską politykę zagraniczną i potępił zamiar rządu przyłączenia Norwegii do paktu atlantyckiego.

W Oslo odbył się wiec robotników przemysłu metalowego. Mimo, iż przemawiał minister obrony Hauge, usiłujący usprawiedliwić politykę rządu, uczestnicy wiecu powzięli rezolucję, w której protestują przeciwko przystąpieniu Norwegii do paktu północno-atlantycznego.

Protest komunistów norweskich

Zjazd Norweskiej Partii Komunistycznej zatwierdził proklamację do narodu norweskiego, wzywającą go do walki przeciwko polityce rządu, która usiłuje wciągnąć kraj do obozu imperialistycznego.

Proklamacja protestuje ostro przeciwko projektowanemu paktowi atlantyckiemu, który zagraża niezależności i suwerenności Norwegii.

Przeciwko zamiarowi przystąpienia do paktu atlantyckiego zaprotestowało wiele innych organizacji i osób.

SZWECJA

Szwecja nie przystąpi do paktu atlantyckiego Oświadczenie min. Undena

Szwedzki minister spraw zagranicznych Unden oświadczył w parlamencie, że Szwecja nie zamierza zawierać układów, które mogłyby wywołać wrażenie, że terytorium Szwecji stanie się bazą jakichś mocarstw.

„Szwecja nie może zawierać układów, na podstawie których jedna grupa mocarstw mogłaby uważać terytorium Szwecji za bazę innych mocarstw” — oświadczył minister.

Na zakończenie minister oznajmił, że Szwecja nie chciałaby brać udziału w obecnej „zimnej wojnie”.

Wielki wiec w Sztokholmie

W Sztokholmie, na wielkim wiecu w obronie pokoju, zorganizowanym przez Szwedzką Partię Komunistyczną wystąpili przewodniczący Komunistycznej Partii Danii Larsen, sekretarz Norweskiej Partii Komunistycznej Halvorsen i poseł komunistyczny do parlamentu szwedzkiego Eman.

Mówcy podkreślili, że narody skandynawskie są przeciwnie przystąpieniu ich krajów do paktu północno-atlantycznego, który jest montowany w agresywnych celach przez imperialistów anglo-amerykańskich.

DANIA

Oświadczenie ministra Rasmussena

Duński minister spraw zagranicznych Gustav Rasmussen złożył w parlamencie oświadczenie, w którym stwierdził, iż Dania, Norwegia i Szwecja uznały zasadniczo, że najlepszą alternatywą jest „regionalny pakt obronny między trzema państwami”.

Co się tyczy projektowanego „paktu północno-atlantycznego”, to minister podkreślił, że Dania, podobnie jak Norwegia „zasięga informacji” w tej sprawie, zastanawiając się nad kwestią, czy „byłoby pożądane otrzymane zaproszenia do wzięcia udziału w rokowaniach nad paktem atlantyckim”.

Naród duński przeciwko przystąpieniu do paktu atlantyckiego

Przemawiając w Riksdagu w czasie debat nad polityką zagraniczną rządu, przewodniczący partii komunistycznej Larsen ostro zaprotestował przeciwko próbom wciągnięcia Danii do bloku skandynawskiego lub paktu północno-atlantycznego.

W różnych miejscowościach Danii odbywają się wiece i zebrania, na których ludność uchwała rezolucje, protestujące przeciwko przystąpieniu do paktu północno-atlantycznego.

W. BRYTANIA

Manifestacje w Anglii

Z wielu miast W. Brytanii napływają uchwały miejscowych związków zawodowych, domagających się pokojowej polityki wobec Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Odbywają się wiece, których uczestnicy wyrażają poparcie dla inicjatywy pokojowej Związku Radzieckiego. Na wiecu w Londynie brali m. in. udział: niezależny poseł socjalistyczny Platts-Mills oraz dziekan katedry Canterbury — Johnson.

Deklaracja Harry Pollitta

W końcowym przemówieniu na rozszerzonym plenum Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Partii Komunistycznej 28 lutego br., sekretarz generalny partii Harry Pollitt poruszył kwestię prowokacyjnych pytań, stawianych ostatnio przywódcom partii komunistycznych na zachodzie, przy czym oświadczył:

„Jeżeli prowokatorzy zapytają nas, co uczynią komuniści brytyjsey w wypadku imperialistycznej wojny agresywnej przeciwko Związkowi Radzieckiemu, odpowiemy im w podobny sposób, jak to uczynił Ernest Bevin w roku 1920, a mianowicie, że będziemy organizowali strajki i komitety akcji, by przeszkodzić prowadzeniu takiej wojny“.

List związkowców angielskich do robotników leningradzkich

W Manchester odbyła się konferencja zwołana z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Brytyjsko-Radzieckiej i miejscowych związków zawodowych, w której wzięli udział przedstawiciele 950 000 robotników północnych obszarów Anglii.

Konferencja wystosowała list do robotników obwodu leningradzkiego, stwierdzający, że naród brytyjski, podobnie jak naród radziecki i inne, pragnie nade wszystko pokoju.

NIEMCY

SED aprobuje w całej pełni antywojenne oświadczenie Thoreza

W związku z oświadczeniem Thoreza, Biuro Prasowe Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) ogłosiło komunikat, w którym stwierdza, że wypowiedź Tworeza ma decydujące znaczenie nie tylko dla mas pracujących w Francji, ale również dla wszystkich miłujących pokój Europejczyków, a w tym i Niemców.

Apel 5 milionów niemieckich kobiet

W Berlinie odbył się wiec delegatek kobiet niemieckich z 5 krajów radzieckiej strefy okupacyjnej i z całego Berlina, poświęcony zakończeniu akcji zbierania podpisów pod apelem o wydanie zakazu broni atomowej. W ciągu dwóch miesięcy przeszło 5 milionów kobiet strefy radzieckiej Berlina, z inicjatywy demokratycznego związku kobiet w Niemczech złożyło podpisy pod tym apelem.

Na zakończenie wiecu przyjęto jednomyślnie tekst listu do Generalissimusa Stalina, prezydenta Trumana, premiera Attlee i premiera Queuille.

Intelektualiści świata wzywają do obrony pokoju

Międzynarodowe Biuro Łączności Intelektualistów w Obronie Pokoju wydało do wszystkich organizacji demokratycznych oraz do tych wszystkich, którzy gotowi są bronić sprawy pokoju, apel, w którym wyraża zaniepokojenie z powodu propagandy wojennej szerzonej w nie których krajach, tworzenia bloków militarnych i wyścigu zbrojeń.

Apel podpisali przedstawiciele 17 krajów, m. in.: Louis Aragon, ks. Boulrier, Jean Cassou, Cogniot, Pierre Cot, Paul Eluard, Yves Farge,

Godard, Frederic Joliot-Curie, Ir Joliot-Curie, Picasso, Prenant, Rivet, pani Romain Rolland, Salacrou, Elza Triolet, Vercors (Francja) Ber-
nal, Crowther, Haldane, Hewlett Johnson, Pritt, Nora Wooster (Anglia),
Ada Allessandrini, Bontempelli, Guttuso, Miglioli, Miranda, Pietro Nenni,
Maria Rossi, Emilio Sereni, Elio Vittorini (Włochy), Howard Fast, Ada
Jackson, Albert Kahn, Gene Weltfisch, Ella Winter (USA), Martin Nexö,
Agnete Olsen (Dania), Szolochow, Fadiejew, Fiedosiejew, Nina Popowa,
Wawilow (ZSRR), Lunden (Norwegia), Andreen (Szwecja), Borejsza,
Dembowski, Kruczkowski, Pragierowa (Polska), Drda, Hodinova, Muka-
revsky (Czechosłowacja), Bernard Kellerman, Henryk Mann, Otto Nusch-
revsky (Czechosłowacja), Bernard Kellerman, Henryk Mann, Otto Nusch-
ke, Anna Seghers, Arnold Zweig (Niemcy), O'Casey (Irlandia), Jose Gi-
ral, Elisa Uriz (Hiszpania), Mulk Anand (Indie), Pablo Neruda (Chile),
Jorge Amado (Brazylia) i pani Tsai-Czang (Chiny).

Sekretarz generalny ONZ o pakcie atlantyckim

Sekretarz generalny ONZ złożył na konferencji prasowej oświad-
czenie, w którym podkreślił, że **pakty regionalne nie mogą zastąpić sy-**
stemu bezpieczeństwa światowego. Deklaracja Trygve Lie, godząca w pakt
atlantycki, wywołała zamieszanie w Waszyngtonie.

Niemcy i Hiszpania „filarami“ bloku północno-atlantycznego

Londyński korespondent dziennika „New York Times“ Welles, po-
wołując się na wiadomości z „doskonałe poinformowanych źródeł“, twier-
dzi, że udział Niemiec zachodnich i Hiszpanii frankistowskiej w bloku
północno-atlantycznym jest nieunikniony“.

Welles podaje, że inicjatorzy paktu północno-atlantycznego liczą na
Niemcy zachodnie jako na główne źródło rezerw wojskowych, których
nie posiadają w dostatecznych ilościach pozostałe państwa zachodnie.
Hiszpania zaś w planach autorów paktu północno-atlantycznego ma ode-
grać rolę bazy strategicznej.

Zamieszanie wśród państw zachodnich w związku ze sprawą gwarancji dla paktu atlantyckiego

Przedstawiciele dwóch wielkich partii kapitału amerykańskiego —
Barkley i Vandenberg oświadczyli, że pakt atlantycki nie może zawierać
klauszuli automatycznej pomocy wojennej ze strony USA, gdyż konstytu-
cja Stanów Zjednoczonych rezerwuje prawo wypowiedzenia wojny
tylko i wyłącznie Kongresowi.

Oświadczenie to, wzmocnione jeszcze przez wymijającą odpowiedź
Achesona na pytanie korespondentów, wywołało fale rozczarowania i go-
ryczy wśród satelitów amerykańskich w Europie. Prawicowa prasa an-
gielska i francuska w ostrych słowach pisała o „głupocie“ i „nieodpo-
wiedzialności“ polityków amerykańskich.

KRONIKA POLITYCZNA

POLSKA

Manifestacje pokojowe w całym kraju

W całym kraju odbywają się manifestacje przeciwko podżegaczom wojennym, w obronie pokoju. Setki tysięcy osób zebranych na masowych zgromadzeniach wyrażały swą wolę walki przeciwko wszelkim próbom podważenia pokoju światowego i budowania agresywnych bloków. Rezolucje przyjęte na tych zebraniach podkreślają dążenie mas pracujących Polski do wzmocnienia politycznego i gospodarczego kraju, w oparciu o sojusz i przyjaźń z potężnym Związkiem Radzieckim.

Masowe zebrania i manifestacje odbyły się m. in w większych zakładach pracy Warszawy, Śląska, Poznania i Wybrzeża oraz w Bydgoszczy, Krakowie, Toruniu, Lublinie, Rzeszowie i innych miastach Polski. Również kobiety polskie na licznych wiecach we wszystkich częściach kraju manifestują solidarność z walczącymi o pokój.

Narada dyplomatów polskich

W drugiej połowie lutego odbyły się pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych w Warszawie narady, w których uczestniczyli: poseł RP w Sztokholmie — min. Czesław Bobrowski, poseł RP w Kopenhadze — min. Stanisław Kelles-Kraus, poseł RP w Oslo — min. Józef Giebułtowicz oraz poseł RP w Helsinkach — min. Jan Wasilewski.

Przedmiotem narad były poczynania kół imperialistycznych, zmierzających do wciągnięcia państw skandynawskich w orbitę montowanego obecnie, agresywnego paktu północno-atlantycznego.

Obchody 31 rocznicy powstania Armii Radzieckiej

W całym kraju odbyły się uroczystości i akademie związane z 31 rocznicą powstania Armii Radzieckiej. Szczególnie podniosły charakter miały obchody w Stolicy, w których brał udział marszałek Rokossowski.

Na uroczystej akademii w Warszawie obecni byli: Prezydent RP

Bolesław Bierut, marszałek Sejmu Kowalski, premier Cyrankiewicz oraz przedstawiciele państw zaprzyjaźnionych. W wygłoszonych przemówieniach generał Sychalski, marszałek Żymierski, marszałek Rokossowski i generał Korczyc podkreślili braterstwo broni Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej.

Plenarne posiedzenie Sejmu

10 lutego odbyło się 54 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego. Izba jednomyślnie ratyfikowała umowy polsko-rumuńskie. Ratyfikacja umów zamieniła się w manifestację przyjaźni pod adresem bratniej, republiki rumuńskiej.

Minister bezpieczeństwa publicznego, Stanisław Radkiewicz, złożył oświadczenie w związku z wykryciem zbrodniczej działalności garstki najemników imperializmu anglosaskiego.

Na 55 posiedzeniu 1 marca br. Sejm Ustawodawczy zajął się szeregiem ustaw i dekretów, na czoło których wysuwa się projekt ustawy o kontroli państwowej oraz ratyfikował polsko-czechosłowacką umowę o wzajemnych obrotach prawnych w sprawach cywilnych i karnych. Szereg ustaw i dekretów uchwalonych przez Sejm, zmierza do dalszej poprawy bytu mas pracujących. Należy tu wymienić projekt ustawy, regulującej bezterminowe leczenie ubezpieczonych, dekret podnoszący granicę nieopodatkowanego dochodu, stanowiącego tzw minimum egzystencji — z 72 000 zł do 120 000 zł rocznie i wreszcie ustawę, która obniża stopę podatkową dla mało- i średniorolnych chłopów.

W okresie między 54 a 55 plenarnym posiedzeniem Sejmu, komisje sejmowe dyskutowały w sprawie działalności i budżetu ministerstw i instytucji państwowych.

Rezolucje Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego

W dniu 6 lutego zakończyła obrady rada naczelna Stronnictwa Demokratycznego. Rada naczelna SD uchwaliła rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Październikowa rada naczelna i zjazd aktywu Stronnictwa Demokratycznego wytyczyły drogi dalszego rozwoju Stronnictwa, ustalając że Stronnictwo Demokratyczne na nowym etapie historii Polski będzie towarzyszyło masom ludowym w marszu ku socjalizmowi.

Kongres zjednoczenia partii robotniczych sformułował jasne, konkretne, zbiorowe zadania nie tylko dla klasy robotniczej, lecz również dla całego narodu, zadania realne, oparte o teorię naukową, niezbędne do budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Podstawę do budowy socjalizmu w Polsce stanowi plan sześcioletni, który stawia przed całym narodem gigantyczne zadania

Nakłada to na Stronnictwo Demokratyczne doniosły obowiązek wdrożenia naszej inteligencji i naszego sektora drobnotowarowego do niedalekiej realizacji gigantycznych zadań planu sześcioletniego.

W procesie odbudowy i socjalistycznej przebudowy kraju inteligencja polska obok robotnika i chłopca odgrywała, odgrywa i odgrywać będzie pozytywną i twórczą rolę”.

Uchwały Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy

W dniach 5 i 6 lutego br. obradowała w Warszawie rada naczelna Stronnictwa Pracy pod przewodnictwem prezesa dra Tadeusza Michejdy.

Rada naczelna potwierdziła wolę współpracy rzemieślników, chałupników i drobnych usługowców z przodującą klasą robotniczą na drodze do pokoju, postępu i sprawiedliwości społecznej. Rada naczelna przystosowała statut oraz strukturę organizacyjną do nowych zadań, wybierając nowe władze.

W skład prezydium Rady Naczelnej powołani zostali: St. Brzeziński — prezes, Wł. Dobrzański — I wiceprezes, dr M. Lityński — II wiceprezes, dr D. Tilgner — sekretarz, J. Zagierski — członek prezydium.

W skład głównego komitetu wykonawczego weszli: przewodniczący — min. dr T. Michejda, zast. przewodniczącego — pos. J. Wilandt, sekretarz generalny — min. dr F. Widy-Wirski, zast. sekr. generalnego — pos. K. Groszyński, sekretarze: B. Stępiński, W. Chełmickowski, M. Zak, W. Siczko, A. Urbański.

Uchwalona przez radę naczelną rezolucja stwierdza m. in., że **Stronnictwo Pracy współpracuje konsekwentnie z całym obozem demokratycznym na podstawie zasad demokracji ludowej, jako demokracji nowego typu.**

Rezolucja stwierdza, że Stronnictwo Pracy dążyło zawsze i dąży konsekwentnie do tego, aby oddziaływanie Kościoła w Polsce szło w kierunku najbardziej pozytywnym w budownictwie naszej ludowej ojczyzny.

W dalszym ciągu rezolucja stwierdza, że Stronnictwo Pracy uważa się za szczególnie powołane do wyrażania swojego głębokiego niepokoju, gdy świecka linia polityki Stolicy Apostolskiej orientowana poza naszym krajem i kształtowana w obliczu formowania bloku wojennego państw wielokapitalistycznych, zajmuje jednostronne stanowisko, niezgodne z interesem narodowym Polski.

Rezolucja podkreśla, że Stronnictwo Pracy w fakcie zjednoczenia partii klasy robotniczej widzi zacieśnienie zwartości i wzrost siły całego bloku demokratycznego, stanowiącego o władzy demokracji ludowej w Polsce.

Chłopi polscy zwiedzają Ukrainę

W lutym odbyła się w Kijowie narada przodowników rolnictwa Ukrainy. Na naradzie tej obecna była zaproszona przez kołchoźników Ukrainy delegacja chłopów polskich. Narada wystosowała serdeczny list do chłopów polskich, w którym chłopci ukraińscy opowiadają o swej drodze od bezprawnych obywateli Rosji carskiej do kulturalnych, pełnoprawnych i zamożnych kołchoźników radzieckiej Ukrainy. W końcu lutego na Ukrainę wyjechała druga, przeszło stuosobowa delegacja chłopów polskich.

Francja odmawia zawarcia nowej umowy repatriacyjnej z Polską

Rząd francuski odmówił zawarcia nowej umowy repatriacyjnej z Polską.

Odmowa zawarcia porozumienia w sprawie repatriacji robotników polskich z Francji jest sprzeczna z obowiązującą polsko-francuską kon-

wencją emigracyjną z 1919 roku. Zgodnie z postanowieniami tej konwencji dwie kolejne umowy repatriacyjne z 1947 r. i 1948 r. stanowiły podstawę dla powrotu robotników polskich z Francji w tych latach.

Wiadomość o stanowisku rządu francuskiego wywołała zrozumiałe oburzenie wychodźstwa polskiego we Frncji.

W Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej nie ma miejsca dla wrogich rządów

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Jugosławii skierowało w dniu 1.II. br. do Ambasady RP w Belgradzie notę w sprawie narady gospodarczej przedstawicieli ZSRR, Polski, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier, odbytej w Moskwie w styczniu 1949 r. oraz w sprawie powołania do życia Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej tych krajów. Rząd jugosłowiański wyraża w nocie swej zdziwienie z powodu tego, że nie zaproszono Jugosławii na wspomnianą wyżej naradę.

W odpowiedzi na notę jugosłowiańską, ambasador RP w Belgradzie Jan Karol Wende złożył notę rządu polskiego.

Nota stwierdza, że tylko wrogie stanowisko rządu jugosłowiańskiego wobec ZSRR i krajów demokracji ludowej uniemożliwiło udział Jugosławii w naradzie moskiewskiej. (Tekst noty rządu RP podajemy w dziale „Materiały“ na str. 64).

ZAGRANICA

„Nie“ Achesona i Trumana.

Sekretarz Stanu USA, Dean Acheson przedstawił stanowisko rządu amerykańskiego wobec zagadnień poruszonych w wywiadzie Generalissimusa Stalina, udzielonym agencji prasowej „International News Service“.

Deklaracja Achesona świadczyła wyraźnie o zakłopotaniu, w jakie propozycje Generalissimusa Stalina wprawiły Departament Stanu i o niechęci do pokojowego uregulowania spornych zagadnień.

Pragnąc uzasadnić przed opinią publiczną negatywne stanowisko wobec propozycji spotkania Stalin — Truman, Acheson zmuszony był uciec się do argumentów, że St. Zjednoczone nie mogą prowadzić dwustronnych rozmów na tematy międzynarodowe, zapominając o tym, że zagadnienia takie z konieczności muszą stać się przedmiotem dyskusji między USA i ZSRR i że w ten sposób sugerowane już były ze strony amerykańskiej.

Czując jednak słabość tej motywacji, Acheson osłonił się formalnym pretekstem, iż „rząd USA nie został oficjalnie powiadomiony o propozycjach radzieckich, lecz dowiedział się o nich z prasy“.

Potwierdzając zamiar utworzenia separatystycznego rządu zachodnio-niemieckiego, sekretarz stanu USA pragnął przekonać słuchaczy, iż fakt ten nie będzie stanowił przeszkody dla osiągnięcia w przyszłości porozumienia w sprawie Niemiec.

W kilka godzin po oświadczeniu Achesona odbyła się w Białym Domu konferencja prasowa, na której prezydent Truman oznajmił, że podziela w zupełności stanowisko Achesona.

Anglosasi odrzucają projekt radziecki w sprawie zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń

10 lutego br. delegacja radziecka złożyła na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa nowe propozycje rozbrojeniowe. Propozycje te, zawarte w projekcie rezolucji złożonej na polecenie rządu ZSRR przez delegata radzieckiego Malika przed wznowieniem dyskusji w sprawie zakazu broni atomowej i ograniczenia sił zbrojnych stałych członków Rady Bezpieczeństwa, mają na celu przesunięcie na praktyczne tory prac zarówno komisji atomowej, jak i tzw. komisji „zbrojeń klasycznych“.

Rezolucja radziecka proponuje:

polecić komisji „zbrojeń klasycznych“ opracowanie planu redukcji o jedną trzecią zbrojeń i sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa;

polecić komisji atomowej, by przedstawiła Radzie Bezpieczeństwa do 1 czerwca 1949 r. projekt konwencji o zakazie broni atomowej oraz projekt konwencji o kontroli nad energią atomową;

uznać za konieczne stworzenie w ramach Rady Bezpieczeństwa międzynarodowej instytucji kontrolnej dla czuwania nad wprowadzeniem w życie postanowień o ograniczeniu zbrojeń i o zakazie broni atomowej; zobowiązać stałych członków Rady Bezpieczeństwa do przedstawienia do dnia 31 marca 1949 r. pełnych danych o ich siłach zbrojnych i wszystkich rodzajach posiadanej broni, z bronią atomową włącznie.

Proamerykańska większość Rady Bezpieczeństwa storpedowała nową radziecką rezolucję rozbrojeniową.

Nikt z członków Rady nie odważył się głosować przeciwko propozycjom radzieckim. Ale odpowiednio do wskazówek delegacji USA 9 członków Rady powstrzymało się od głosowania i radziecki projekt rezolucji upadł.

ZSRR proponuje Norwegii zawarcie paktu nieagresji

Agencja TASS opublikowała oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie stosunków radziecko-norweskich. Oświadczenie to złożone zostało w związku z opublikowaną jednocześnie przez TASS odpowiedzią norweską na demarche radzieckie, dotyczące stosunku Norwegii do paktu atlantyckiego.

W oświadczeniu swoim rząd radziecki ostrzega Norwęgę przed przystąpieniem do paktu atlantyckiego, który ma charakter wybitnie agresywny i jest organizowany poza ONZ oraz wbrew Kartie ONZ.

Jednocześnie ponieważ w odpowiedzi norweskiej wyczuwa się bezpodstawne wątpliwości o dobrych sąsiedzkich zamiarach Zw. Radzieckiego wobec Norwegii, rząd radziecki proponuje rządowi norweskiemu zawarcie z ZSRR paktu nieagresji, aby w ten sposób położyć kres wszelkim wątpliwościom.

31 rocznica powstania Armii Radzieckiej

Z okazji 31 rocznicy powstania sił zbrojnych ZSRR w całym kraju organizowano uroczyste zebrania. Na Placu Czerwonym odbyła się wielka defilada.

Minister sił zbrojnych ZSRR, Marszałek Bułganin, wydał z okazji 31 rocznicy powstania Armii Radzieckiej rozkaz dzienny, w którym stwierdza m. in., że gdy koła rządzące St. Zjednoczonych dążą do ustanowienia przemocą swego panowania nad światem, Zw. Radziecki walczy nieugięcie o trwały demokratyczny pokój na całym świecie.

Uroczyste obchody 31 rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbyły się również poza granicami Związku Radzieckiego. Cała postępową ludzkość złożyła hołd Armii, która uratowała świat przed przemocą hitlerowskiego barbarzyństwa.

Uruchomienie nowego zespołu elektrowni Dnieprostroju

Ostatnio zespół robotników i inżynierów, zatrudniony przy odbudowie zniszczonego przez Niemców „Dnieprostroju“ złożył meldunek o uruchomieniu czwartego potężnego agregatu dniepropietrowskiej elektrowni wodnej.

Nowy kanał w ZSRR

Jak wynika z raportu, skierowanego przez radzieckiego ministra rolnictwa Benedyktowa do Generalissimusa Stalina, w obwodzie stawropolskim zakończono budowę kanału Niewnomyskiego, długości 450 km. Kanał ten łączy rzekę Kubań z rzeką Zachodni Manycz.

Losów Antarktydy nie można rozstrzygać bez Związku Radzieckiego

Dnia 10 lutego br. odbyło się w Leningradzie walne zebranie członków Towarzystwa Geograficznego ZSRR, na którym prezes Towarzystwa, członek Akademii Nauk, prof Berg wygłosił odczyt pt. „Rosyjskie odkrycia w Antarktydzie i zainteresowanie nią w chwili obecnej“.

W powziętej rezolucji walne zebranie Towarzystwa Geograficznego ZSRR stwierdza doniosłą rolę podróżników i uczonych rosyjskich w odkryciu Antarktydy oraz podkreśla bezsporne prawo ZSRR do udziału w decydowaniu o zagadnieniach Antarktydy. Towarzystwo stwierdza, że wszelkie decyzje powzięte bez udziału ZSRR nie mogą mieć mocy wiążącej i nie będą uznane przez Związek Radziecki.

Rewelacyjna książka byłej wysokiej urzędniczki ambasady amerykańskiej w Moskwie

W Moskwie ukazała się książka b. zastępczyni kierownika Biura Informacji ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Annabelli Buckar, pt. „Prawda o dyplomatach amerykańskich“.

W książce swej pani Buckar opisuje wrogą działalność dyptomatów amerykańskich w ZSRR i ujawnia, że pracownicy ambasady USA w Moskwie werbowani są najczęściej z kół wywiadu amerykańskiego. Książka ta pełna jest konkretnych faktów zaczerpniętych z własnego doświadczenia autorki.

Początki kryzysu gospodarczego w Stanach Zjednoczonych

Wiceprzewodniczący Rady Gospodarczej prezydenta Trumana, Leon Keyserling, przemawiając na posiedzeniu jednej z komisji Kongresu,

stwierdził, że Stany Zjednoczone znajdują się w obliczu kryzysu gospodarczego znacznie ostrzejszego niż kryzys w 1928—29 r.

Gwałtowny spadek cen w ub. kilku dniach na amerykańskich giełdach zbożowych i towarowych, przy równoczesnym dalszym poważnym spadku zatrudnienia, wywołał poważne niezapokojenie, zarówno w kołach rządowych, jak i przemysłowych USA.

5 milionów bezrobotnych w USA

Kierownik biura statystyki pracy w ministerstwie pracy USA Claig oświadczył, że liczba bezrobotnych w St. Zjednoczonych sięgała w końcu stycznia br. 3 milionów osób. W pierwszym tygodniu lutego zgłosiło się po zasiłek 368 000 nowych bezrobotnych.

Jednakże w kołach związkowych obliczają, że liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych przekroczyła już 5 milionów.

Dotychczasowy bilans wojny domowej w Chinach

Sztab generalny chińskich wojsk ludowych podał do wiadomości wysokość strat, jakie poniosły wojska kuomintangowskie w okresie ubiegłych 2 i pół lat. Straty te wynoszą łącznie 4 i pół miliona ludzi, z czego 71% przypada na oddziały regularne.

W omawianym okresie wzięto do niewoli ponad 2 693 000 żołnierzy i oficerów wojsk nacjonalistycznych. W walkach zginęło lub dostało się do niewoli 869 generałów.

Armia ludowa wyzwoliła terytorium o powierzchni około 300 000 km² z ilością 55 milionów mieszkańców. W ten sposób, obszary wyzwolone wzrosły do pow. 2 580 000 km², zamieszkałej przez ponad 190 milionów ludzi. Zajęto 270 miast i ważnych miejscowości, łącznie zaś pod władzą ludową znajduje się obecnie 733 miasta.

W ciągu 2 i pół lat, rozbito sztaby 11 nieprzyjacielskich grup armii. 67 armii i 23 dywizji oraz zniszczono 246 dywizji, 594 pułki i 722 bataliony.

W omawianym okresie zdobyto ponad 1 400 000 karabinów i automatów, ponad 170 000 karabinów maszynowych, 30 000 dział artyleryjskich, ponad 226 milionów kul, 1 900 000 ręcznych granatów, 38 samolotów, 242 tanki, 214 samochodów pancernych, 792 parowozy i ponad 9 000 samochodów. Ponadto strącono 161 samolotów nieprzyjacielskich i zniszczono 129 tanków.

Berlin nie będzie włączony do kadłubowych Niemiec zachodnich

Prezydium tzw. Rady Parlamentarnej w Bonn powzięło decyzję włączenia części Berlina jako dwunastego kraju, do państwa zachodnio-niemieckiego.

W odpowiedzi na to Radzieckie Biuro Informacyjne w Berlinie ogłosiło komunikat, w którym stwierdza m. in., że:

„Prowokacyjny i awanturniczy charakter tej decyzji opiera się na świadomym nieuwzględnieniu okoliczności, iż Berlin może być jedynie stolicą niepodzielnego państwa niemieckiego. Berlin znajduje się w obrębie radzieckiej strefy okupacyjnej i nie może w żadnym wypadku być włączony do separatystycznego państwa zachodnio-niemieckiego.

Decyzja Prezydium Rady Parlamentarnej w Bonn stanowi dowód, iż pewne agresywne koła niemieckie usiłują wykorzystać problem berliński w tym kierunku, ażeby wzmocnić tarcia pomiędzy mocarstwami okupacyjnymi w Niemczech. Koła te usiłują również stworzyć z problemu Berlina ognisko gospodarczej i politycznej dywersji przeciwko radzieckim władzom okupacyjnym. Odpowiedzialność za tę politykę ponoszą awanturnicy spod znaku Schmidta, Adenauera, Reutera i Kaisera, jak również ci wszyscy, którzy im pomagają“.

Niemieckie organizacje demokratyczne protestują przeciwko decyzji parlamentu w Bonn

Zarząd berlińskiej organizacji Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) ogłosił odezwę, w której stanowczo protestuje przeciwko prowokacyjnej decyzji „parlamentu“ w Bonn w sprawie włączenia zachodnich sektorów Berlina do separatywnego państwa zachodnio-niemieckiego.

Zarząd wolnych niemieckich zw. zaw. wielkiego Berlina złożył energiczny protest przeciwko decyzji tzw. rady parlamentarnej w Bonn w sprawie włączenia zachodnich sektorów Berlina, jako dwunastego kraju do państwa zachodnio-niemieckiego.

Uwięzienie i uwolnienie przywódców partii komunistycznej Niemiec zachodnich

Przywódca Partii Komunistycznej Niemiec zachodnich, Max Reimann, został aresztowany przez władze brytyjskie i skazany na 3 miesiące więzienia.

Długoletni więzień obozów hitlerowskich Reimann został tym razem uwięziony za krytykę uchwał londyńskich w sprawie Niemiec

Z więzienia Reimann wysłał list, w którym podkreśla, iż fakt uwięzienia go w tym czasie, gdy przestępca wojenny von Papen został zwolniony, charakteryzuje najlepiej prawdziwy stan rzeczy w Niemczech zachodnich.

Pod naciskiem opinii publicznej, która ostro protestowała przeciwko skazaniu przywódcy komunistycznej partii Niemiec zachodnich, gubernator brytyjski strefy okupacyjnej gen. Robertson podpisał rozkaz w sprawie jego zwolnienia.

Reimann został zwolniony czasowo.

Milion bezrobotnych w Bizonii

Jak wynika z danych urzędowych, liczba bezrobotnych w Bizonii wzrosła od 31 grudnia 1948 r. do 31 stycznia 1949 r. o 201 000 i wyniosła 945 000.

Kraje marshallowskie muszą zrezygnować z odszkodowań niemieckich

Prasa brytyjska donosi, że specjalny komitet Kongresu USA do spraw planu Marshalla zaproponował postawić kraje marshallowskie przed wyborem: albo odszkodowania od Niemiec, albo dolarów z Ame-

ryki. Z propozycji tej wynika, że w razie wybrania odszkodowań kraje marshallowskie utraciłyby automatycznie odpowiednią część funduszy dolarowych z planu Marshalla. Należy zresztą podkreślić, że z tytułu odszkodowań otrzymałyby one więcej niż daje im plan Marshalla.

Rząd francuski odstąpił Amerykanom bazy w Afryce

Na Wybrzeżu Słoniowej Kości rozpoczęły się obrady tzw. Komitetu Obrony Francuskiej Afryki Środkowej.

Prasa francuska wskazuje, że utworzenie tego komitetu pozostaje w związku z udziałem Francji w różnych zachodnich paktach militarnych. Podobno Stany Zjednoczone otrzymały już milczącą zgodę Francji na korzystanie z jej baz lotniczych w Afryce.

Jako drugą przyczynę utworzenia „Komitetu Obrony Afryki Środkowej“ prasa wymienia sytuację wewnętrzną w koloniach francuskich w związku z potężnym rozwojem ruchu narodowo-wyzwoleńczego ludów kolonialnych. „Liberation“ podkreśla, że „Zjednoczenie Demokratyczne Afryki“, które niedawno odbyło drugi swój kongres, liczy obecnie milion członków oraz co najmniej milion sympatyków.

Dymisja ministra Marie

Francuski minister sprawiedliwości, André Marie ustąpił ze swego stanowiska. Jego zastępcą na stanowisku ministra sprawiedliwości będzie Robert Lecourt z partii republikańsko-ludowej (MRP).

Oficjalnym powodem ustąpienia min. Marie jest jego zły stan zdrowia. Wiadomym jednak powszechnie, że popieranie kolaborantów przez b. ministra, wywołało wielkie niezadowolenie we francuskiej opinii publicznej. Ostatnio Marie był ostro atakowany w parlamencie i na łamach prasy postępowej; za umorzenie dochodzenia przeciwko firmie Sainrapt et Brice, która w czasie okupacji osiągnęła olbrzymie zyski handlując z Niemcami.

Sukcesy wyborcze komunistów francuskich

W uzupełniających wyborach 4 radców miejskich w Guesnain (departament Nord) komuniści odnieśli znaczny sukces, zdobywając wszystkie wakujące stanowiska. Kandydaci partii komunistycznej otrzymali 68% głosów.

Uzupełniające wybory miejskie w Charenton sur Cher przyniosły decydujące zwycięstwo komunistom, których lista zdobyła 39,2% wszystkich głosów.

W uzupełniających wyborach miejskich w Nemours (departament Seine et Marne), liczba głosów oddanych na kandydata partii komunistycznej wzrosła w stosunku do ostatnich wyborów z 35,7% do 42,3%.

Amerykanie wykupują akcje włoskiego przemysłu naftowego

Na początku lutego zawarty został układ między włoskim towarzystwem naftowym „Anic“ a amerykańskim Standard Oil, na zasadzie którego koncern amerykański zabezpieczył sobie kontrolę nad rafineriami w Bari, Livorno i Novara.

Zwolnienie zbrodniarza faszystowskiego i strzały do robotników we Włoszech

Karabinierzy w samochodach pancernych i czołgach otworzyli ogień przeciwko robotnikom papierni w Isola Liri w odległości kilkudziesięciu kilometrów na południe od Rzymu, podczas demonstracji z powodu zwolnienia 50 robotników.

W starciu rannych zostało przeszło 30 osób. Ponadto dla usunięcia robotników okupujących gmach fabryczny **użyto gazów łzawiących.**

W związku z krwawymi zajściami w Isola Liri przez całe Włochy przeszła potężna fala protestów w formie strajków, wieców i demonstracji.

Na podstawie wyroku specjalnego trybunału w Rzymie, został zwolniony z więzienia zbrodniarz faszystowski Valerio Borghese, skazany formalnie na 12 lat więzienia za kolaborację z Niemcami.

Zwolnienie Borghese było przedmiotem burzliwych debat w senacie, podczas których rząd usiłował przerzucić odpowiedzialność na władze sądowe.

Jednocześnie wybuchają liczne strajki w związku z katastrofalnym obniżeniem stopy życiowej, będącym następstwem marshallizacji kraju. W dniach 20 — 26 lutego odbyły się na terenie całego kraju następujące wielkie strajki na tle ekonomicznym:

Na wyspie Elbie wybuchł strajk powszechny.

24-godzinny strajk pracowników zakładów komunikacyjnych proklamowany w całych Włoszech zakończył się zwycięstwem strajkujących. Klauzule skreślono z projektu ustawy.

W Argentiera trwa strajk okupacyjny górników sardyńskich.

Nowy premier Tymczasowego Rządu Demokratycznego Grecji

Rozgłoszając „Wolnej Grecji“ nadała następujący komunikat tymczasowego rządu demokratycznego: „W związku z dymisją gen. Markosa Vaphiadesa ze stanowiska premiera rządu, spowodowaną ciężką chorobą, tymczasowy rząd demokratyczny polecił tymczasowo pełnić obowiązki premiera wicepremierowi Ianisowi Ioannidesowi“.

Zamordowanie Paparigasa przez ateńskich monarchofaszystów

W miarę jak zwiększa się izolacja monarchofaszystów w narodzie, wzmagają oni terror przeciwko demokratom. Codziennie odbywają się egzekucje patriotów greckich, którym najczęściej nie udawadnia się żadnej winy. 22 lutego faszysty ateńscy dokonali nowej, ohydnej zbrodni, mordując w więzieniu generalnego sekretarza Greckiej Konfederacji Pracy — Mitsona Paparigasa.

Mitson Paparigas był od 30 lat jednym z czołowych greckich bojowników związkowych, który na skutek swej nieugiętej postawy w walce o prawa klasy robotniczej spędził wiele lat w więzieniu i obozach faszystowskich.

Zwycięskie boje Armii Demokratycznej

Od 6 lutego trwały bezowocne wysiłki monarchofaszystów, by zdobyć wzgórze, dominujące nad miastem Kanpenissi. Wszystkie ataki wojsk rojalistycznych zostały odparte.

Oddziały greckiej armii demokratycznej, działające w Salonikach zaatakowały posterunek policji i wysadziły w powietrze kilka domów, zamieszkanych przez zdrajców. Domy te położone były w odległości 100 m od posterunku żandarmerii.

Na odcinku Anghios w okręgu Eurytania oddziały armii demokratycznej zaatakowały zniemacka i całkowicie zniósł cały batalion monarchofaszystowski.

Zgon redaktora naczelnego „Daily Worker“

W czwartek zmarł nagle na atak serca redaktor naczelny organu brytyjskiej partii komunistycznej „Daily Worker“ — William Rust. Liczący 45 lat, Rust, był nieprzerwanie naczelnym redaktorem dziennika od chwili jego założenia, tj. od 1930 roku.

Obrady Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Partii Komunistycznej

W Londynie rozpoczęły się obrady rozszerzonego Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Partii Komunistycznej z udziałem ponad 300 delegatów robotniczych, przybyłych z ośrodków przemysłowych całego kraju.

Generalny sekretarz partii komunistycznej Harry Pollitt wygłosił dłuższe przemówienie, w którym sprecyzował wytyczne polityki partyjnej w okresie przedwyborczym.

Pollitt podkreślił, że osiągnięcia ZSRR i krajów demokracji ludowej dowodzą słuszności teorii i praktyki marksizmu-leninizmu. Angielska partia komunistyczna wypowiada generalną walkę koncepcjom kapitalizmu i socjaldemokracji.

Proces kardynała Mindszentyego

Przed budapeszteńskim trybunałem ludowym odbył się proces kard. Mindszenty — prymasa Węgier, oskarżonego o zdradę główną, spiszek przeciwko Republice Węgierskiej, szpiegostwo i stałe przestępstwa walutowe. Proces ten przybrał już na początku sensacyjny obrót na skutek opublikowania listu, skierowanego przez oskarżonego do węgierskiego ministra sprawiedliwości. W liście tym kard. Mindszenty przyznaje się do przestępstw, zarzucanych mu w akcie oskarżenia, potępia swoją dotychczasową działalność, która pogłębiała rozdzwiewki między państwem a Kościołem oraz rezygnuje ze swej godności prymasa Węgier.

Trybunał uznał Józefa Mindszentyego winnym czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia, a w szczególności, że dopuścił się zdrady stanu oraz był przewodniczącym organizacji zmierzającej do obalenia ustroju demokracji ludowej, winnym szpiegostwa i spekulacji walutowych, w rezultacie czego skazał Mindszentyego na dożywotnie więzienie, utratę praw publicznych i obywatelskich na okres lat 10 oraz orzekł konfiskatę jego majątku.

Inni oskarżeni, współnicy Mindszentyego, m. in. największy węgierski magnat ziemski hrabia Esterhazy, skazani zostali na różne kary więzienia.

List Mindszentyego do biskupów węgierskich

Kardynał Mindszenty w liście do arcybiskupa Kalocsa pisał ostatnio: „Jeżeli już wcześniej — pisze kardynał Mindszenty — nie obrałiśmy drogi pojednania zamiast walki, to przynajmniej teraz chciałbym pomóc sprawie pokoju. Obecnie zdaję sobie jasno sprawę z tego, że problem (stosunków między Kościołem a Państwem — przyp. redakcji), rozwikłałoby jedynie zrozumienie zagadnień demokracji węgierskiej.

Urzędowo podano do wiadomości, że w związku z listem kardynała Mindszentyego episkopat węgierski wystosował odpowiednie pismo do rządu.

Dyplomaci — szpiechy

Władze węgierskie wydalily z kraju 2 sekretarzy poselstwa USA — Koczaka i Edwina na skutek uprawiania przez nich szpiegostwa i ułatwiania ucieczki osobom politycznie skompromitowanym.

W rocznicę wydarzeń lutowych w Czechosłowacji

W dniu 24 lutego odbyło się w Teatrze Narodowym uroczyste posiedzenie KC Czechosłowackiej Partii Komunistycznej, poświęcone wydarzeniom lutowym 1948 roku. Sekretarz generalny partii Slansky wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że czechosłowackie zwycięstwo klasy robotniczej nie mogło przyjść bez walki i bez kierownictwa awangardy klasy robotniczej — partii komunistycznej.

Slansky stwierdził m. in., że w wyniku wydarzeń lutowych niezależność i bezpieczeństwo Czechosłowacji wzmocniły się w oparciu o Zw. Radziecki.

Albania członkiem Rady Pomocy Gospodarczej

Rząd albański zwrócił się do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej z prośbą o przyjęcie do tej organizacji, podkreślając jednocześnie swą całkowitą solidarność z zasadami, na których oparta jest Rada.

Prośba Albanii została rozpatrzona przez członków Rady, przedstawicieli ZSRR, Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Węgier i Bułgarii, którzy wyrazili zgodę na przyjęcie Albanii do Rady.

Ważą się losy rządu Fagerholma w Finlandii

Podczas debaty nad polityką rolną prawicowo-socjalistyczny rząd Fagerholma znalazł się w niezmiernie krytycznej sytuacji. W pierwszym głosowaniu nad wotum zaufania obliczenie głosów wykazało stosunek 97 do 97.

Zwolennicy rządu Fagerholma zgłosili wotum zaufania jeszcze raz i dopiero wtedy rząd uzyskał wymaganą konstytucyjnie minimalną większość zaledwie 2 głosów.

List 17 milionów Koreańczyków do Generalissimusa Stalina

W związku z zakończeniem ewakuacji z Korei wojsk radzieckich, ludność Korei północnej i południowej wystosowała do Generalissimusa Stalina list wyrażający wdzięczność Zw. Radzieckiemu za pomoc w ustanowieniu władzy demokratycznej w Korei północnej i w podniesieniu dobrobytu kraju. List stwierdza, że Korea południowa, pozostająca pod okupacją amerykańską jest po dziś dzień krajem, w którym panuje nędza, ucisk i ciemnota.

List ten podpisało 17 milionów Koreańczyków, z tego 9 milionów pozostających pod okupacją amerykańską.

Demonstracje przeciwko straceniu komunistów w Iraku

W Damaszku przed poselstwem Iraku odbyły się demonstracje na znak protestu przeciwko straceniu 4 komunistów irackich.

Analogiczne demonstracje odbyły się przed gmachem konsulatu irackiego w Aleppo. Policja syryjska rozproszyła demonstrantów dokonując wśród nich aresztowań.

200 zabitych podczas demonstracji antyrządowej w Iraku

Podczas starć, które zaszły między ludnością i policją w Iraku, zabito przeszło 200 osób, a ponad 150 osób odniosło ciężkie rany.

Przyczyną rozruchów jest niezadowolenie ludności z polityki obecnego probrytyjskiego rządu.

Powstańcy burmeńscy dotarli blisko stolicy

Z Rangunu donoszą, że rząd tamtejszy proklamował stan wojenny w okręgu Insein w pobliżu stolicy, gdzie toczą się zaciekle walki z powstańcami. W 7 innych okręgach stan wojenny proklamowano już dawniej. W Rangunie policja znajduje się w pogotowiu, przewidując demonstracje strajkujących.

Reżym Iranu likwiduje resztki swobód obywatelskich

Policja irańska dokonała szeregu nowych aresztowań. Zatrzymano m. in. wybitnego działacza politycznego Kasema Kaszani oraz redaktorów Beszarata z dziennika „Vatan“, Hedżazi z „Azife“, Sada z „Kiamie Iran“ i innych dziennikarzy.

Jak donosi dziennik teherański „Setare“ w stolicy Iranu aresztowano ponad 500 członków partii ludowej, w tym jej przywódców — Radmanesza i Keszavara oraz redaktora dziennika „Mardom“ — Tabari.

Na mocy ogłoszonego stanu wyjątkowego zamknięto w Teheranie większość dzienników, przy czym znaczną część dziennikarzy aresztowano. Wszystkie lokale partii ludowej w Teheranie zostały zajęte przez policję i wojsko. Wydano podobny rozkaz w odniesieniu do całego kraju którego celem jest likwidacja przez policję i żandarmerię wszystkich organizacji irańskiej partii ludowej.

Z dniem 5 lutego rozpoczęły w Teheranie działalność 3 trybunały wojenne.

Intelektualiści japońscy walczą z faszyzmem

W Tokio odbył się antyfaszystowski kongres intelektualistów japońskich. W obradach kongresu wzięło udział około 700 delegatów.

Kongres uchwalił odezwę do intelektualistów całego świata, w której podkreśla się, że inteligencja japońska wzmaga walkę przeciwko groźbie odrodzenia faszyzmu w Japonii.

Podpisanie układu między Izraelem a Egiptem

W lutym podpisany został na wyspie Rodos rozejm między Izraelem a Egiptem.

Układ powołuje się na uchwałę Rady Bezpieczeństwa ONZ z 16 listopada ubiegłego roku i stwierdza, że celem układu jest ułatwienie przejścia do trwałego pokoju w Palestynie.

Obie strony przyrzekają, że podczas trwania rozejmu powstrzymają się od wszelkich działań zaczepnych. Układ ustala dokładną linię demarkacyjną, której żadna ze stron nie będzie mogła przekraczać.

Układ daje Żydom kontrolę nad prawie całym obszarem Negev.

Jerozolima stolicą państwa Izrael

Premier Izraela, Ben Gurion, oświadczył na konferencji prasowej, że sprawa przeniesienia stolicy państwa Izrael z Tel Avivu do Jerozolimy jest przesądzona. Podkreślił on, że komisja ONZ nie posiada odpowiednich kompetencji, by decydować o tym, czy Jerozolima ma czy nie ma być stolicą państwa Izrael.

Wielkie osiągnięcia gospodarze Mongolskiej Republiki Ludowej

W Ulan Bator odbyła się sesja Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Mongolskiej Republiki Ludowej.

Na pierwszym posiedzeniu sesja wysłuchała referatu marszałka Czobjałsa o działalności rządu. Marszałek Czobjałsan scharakteryzował szczegółowo sytuację międzynarodową i wewnętrzną Mongolskiej Republiki Ludowej w ciągu ostatnich 9 lat, podkreślając iż dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego naród mongolski osiągnął wybitne sukcesy w rozwoju swej gospodarki i kultury.

KRONIKA GOSPODARCZA POLSKA

Uchwała Rady Ministrów o planowym systemie oszczędzania

Rada Ministrów przyjęła w dniu 19 ub. m. doniosłą uchwałę o wprowadzeniu planowego systemu oszczędzania w gospodarce narodowej i o zadaniach oszczędnościowych na r. 1949.

W myśl tej uchwały wszystkie działy naszej uspołecznionej gospodarki narodowej muszą w tym roku zaoszczędzić co najmniej 115 000 000 000 złotych. Suma tych oszczędności musi być osiągnięta w zakresie uspołecznionych przedsiębiorstw w kwocie co najmniej 77 miliardów, w zakresie inwestycji w kwocie co najmniej 18 miliardów oraz w zakresie administracji publicznej i instytucji społecznych w kwocie co najmniej 20 miliardów złotych. Tekst uchwały podajemy w dziale „Materiały” na str. 62.

Nowa organizacja naczelnych władz gospodarki narodowej

Rząd złożył Sejmowi projekt ustawy o zmianach w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej. Projekt składa się z trzech części.

1. Urząd ministra przemysłu i handlu zostaje zniesiony i na miejsce Ministerstwa Przemysłu i Handlu powstaje 6 ministerstw:

Do spraw przemysłu: Ministerstwo Górnictwa i Energetyki, Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego, Ministerstwo Przemysłu Lekkiego i Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego.

Do spraw handlu: Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Ministerstwo Handlu Zagranicznego.

2. Powstanie Centralny Urząd Szkolenia i Przeszkolenia Zawodowego dla potrzeb gospodarki narodowej, skupiający w sobie sprawy szkolnictwa zawodowego w dziedzinie gospodarki z wyjątkiem rolnictwa i wyższego szkolnictwa.

3. Utworzona zostanie Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego, koordynująca działalność ministerstw przemysłowych i Centralnego Urzędu Planowania. Nadto ulegnie reorganizacji Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Składając powyższy projekt Sejmowi premier Józef Cyrankiewicz złożył oświadczenie, którego tekst podajemy w dziale „Materiały” na str. 54.

Prace nad planem na rok 1950

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał w dniu 12 ub. m. Komisję Główną do opracowania metod sporządzania planu na rok 1950.

Komisja, której przewodniczącym będzie wiceprezes CUP, dr Jędrzychowski, ma na celu rozszerzenie zakresu planowania i usprawnienia prac nad budową planów.

Do opracowania zagadnień obejmujących poszczególne dziedziny planowania gospodarczego powołane będą podkomisje, do których wejdą przedstawiciele zainteresowanych władz centralnych i terenowych.

PRZEMYSŁ I GÓRNICTWO

Przemysł węglowy w 1949 r.

W 1947 r. polski przemysł węglowy osiągnął przeszło 59 mln t wydobycia węgla, w 1948 r. ok. 70 mln t. Na r. 1949 zaplanowano wydobycie 74 mln t węgla kamiennego 5 mln t węgla brunatnego, 3,4 mln t koksu i 757 000 t brykietów.

W końcu 1949 roku Polska znajdzie się po St. Zjednoczonych, Anglii i ZSRR na jednym z czołowych miejsc wśród światowych producentów węgla.

Rekord pracy w zakładach H. Cegielskiego

Na czoło wszystkich przodowników pracy w zakładach H. Cegielskiego wysunął się spawacz, Czesław Michałek.

Dzięki zastosowaniu szeregu usprawnień metody pracy doszedł on do znacznych oszczędności i do wykonywania obecnej wysokiej normy.

Już w listopadzie ub. roku Michałek wykonał 500% normy, a obecnie przez zwiększenie wydajności spawa dziennie 1 250 — 1 300 kólek, co daje przeciętną miesięcznie 770% normy.

Przeciętnie zarobki Czesława Michałka wzrosły przy obecnej normie do 75 000 zł miesięcznie.

Przemysł metalowy dla rolnictwa

Fabryki podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metalowego wyprodukowały w ubiegłym roku prawie pół miliona sztuk najrozmaitszych typów maszyn rolniczych.

W roku 1948 Zakłady Przemysłu Maszyn i Narzędzi Rolniczych wykonały 73 967 pługów zwykłych, ramowych i traktorowych, 1 979 sztuk podorywkowych, 184 476 sztuk bron zwykłych, sprężynowych, kołczastych i traktorowych, 23 424 sztuk obsypników, 23 847 sztuk kultywatorów zwykłych i traktorowych, 16 487 sztuk siewników do zbóż, do nawozów sztucznych oraz siewników ogrodowych, 5 583 sztuk grabiarek, 3 770 sztuk kopaczek do kartofli, 4 000 sztuk kieratów, 11 411 sztuk młócarń wąskich, szerokomłotnych i czyszczących, 3 783 sztuk pielników, 7 951 sztuk wialni, 17 403 sztuk siewczarni 6 084 sztuk wozów gospodarskich, 3496 sztuk śrutowników, 21 157 sztuk parników, 430 sztuk szyn wielostronnych, 23 459 sztuk narzędzi Wolfa, 430 sztuk maszyn wielostronnych, 5 829 sztuk opryskiwaczy.

Poza tym wykonano pierwszą serię prototypów żniwiarek, które przy żniwach tegorocznych zdały w pełni egzamin sprawności, pracując w najcięższym terenie. Wyprodukowano również w roku ub. po raz pierwszy w Polsce maszyny czyszczące do zbóż. Produkcja seryjna żniwiarek oraz maszyn czyszczących rozpocznie się w r. b.

BITWA O HODOWLĘ

Komisarz akcji „H”

Celem skoordynowania całej akcji hodowlanej i jak najsprawniejszego przeprowadzenia wszystkich zamierzonych przez Rząd poczynań na tym odcinku min. Rolnictwa i Reform Rolnych powołało specjalnego komisarza, w osobie inż. Bohdana Olszewskiego.

Zadaniem komisarza będzie przede wszystkim koordynowanie wszelkich prac, podejmowanych w dziedzinie hodowli przez urzędy, instytucje i organizacje, nadzór nad przeprowadzeniem akcji hodowlanej przez państwową administrację rolną, dopilnowanie przebiegu akcji hodowlanej w terenie oraz planowanie prac mających na celu wzmoczenie hodowli w Polsce.

150 000 sztuk tuczników dostarczą państwowe gospodarstwa

Do akcji kontraktowania trzody chlewnej przystąpiły również Państwowe Gospodarstwa Rolne (Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Państwowe Zakłady Chowu Koni, Państwowe Zakłady Hodowli Roślin, które zobowiązały się w roku bieżącym dostarczyć Centrali Mięsnej 150 000 tuczników, wartości ponad dwóch miliardów zł. W tym celu wzmociono akcję hodowlaną oraz rozpoczęto skup prosiąt i warchlaków.

Z chwilą przystąpienia do akcji „H”, chlewnie Państwowych Gospodarstw Rolnych posiadały ogółem — 48 637 sztuk materiału hodowlanego oraz 30 521 sztuk tuczników. Drogą ostatnich zakupów powiększono ten stan do 178 767 sztuk z czego w tuczku znajduje się obecnie 128 530 szt. Jeśli przy tym uwzględnimy zakupy bieżące, otrzymamy pełną liczbę 150 000 szt., które w myśl planu mają PGR dostarczyć Centrali Mięsnej.

Na wyżywienie tej ogromnej ilości świń PGR otrzymują odpowiednią ilość karmy. Część paszy została już rozprowadzona wśród poszczególnych majątków, resztę zakupią PGR w toku akcji hodowlanej.

Poza bieżącym planem dostaw tuczników i bekonów do Centrali Mięsnej, PGR kładą nacisk na wzmoczenie hodowli w takim stopniu, by w roku 1950 mogły dostarczyć 300 000 tuczników.

Udział PGR w bieżącej akcji skupu żywca, zaznaczył się wydatnie już w pierwszych tygodniach lutego br. Dostarczono tuczników o łącznej wadze 54 691 kg. Pierwsze miejsce zajął okręg PNZ Poznań. Poważne osiągnięcia mają również okręgi: wrocławski i bydgoski.

Państwowe Zakłady Chowu Koni, mające przy swych gospodarstwach chlewnie, dostarczyły ogółem ponad 43 000 kg żywca. Pierwsze miejsce zajęła dyrekcja Kraków.

PNZ okręgu lubelskiego odstawiły do Centrali Mięsnej w ciągu stycznia 108 tuczników własnego chowu o łącznej wadze ok. 11 000 kg.

Ulgi dla rolników — hodowców

Aby umożliwić chłopom, w pierwszym rzędzie niezamożnym, pełne ich włączenie się do pożytecznej z punktu widzenia gospodarki narodowej akcji hodowlanej, państwo zrezygnowało z części wpływów podatkowych, aby zwiększyć dochodowość hodowli.

W tym kierunku idą daleko posunięte ulgi podatkowe, a mianowicie: Gospodarstwa hodowlane, prowadzące na większą skalę mleczarstwo i hodowlę, a więc mające zwiększoną przychodowość opłacały w latach ubiegłych zwiększony podatek. Przepisy o zwiększonym opodatkowaniu gospodarstw hodowlanych w roku bieżącym nie będą stosowane.

Każdemu rolnikowi, który po 1 lutym br. dostarczy, zgodnie z zawartym kontraktem lub w normalnym obrocie handlowym trzodę chlewną, automatycznie przysługiwać będą ulgi podatkowe. Żywiec jednak musi być sprzedany upoważnionemu do czynienia zakupów przedsiębiorstwu państwowemu lub spółdzielni po obowiązującej rynkowej cenie.

Wysokość zniżek jest zależna od przychodowości gospodarstwa, od ilości dostarczonego przez nie żywca i od stanu rejonu, w którym to gospodarstwo się znajduje.

Właściwe władze administracyjne w porozumieniu z czynnikiem społecznym, mogą normy dostaw podwyższać lub obniżać do wysokości 10% w związku z warunkami lokalnymi.

Z ulg podatkowych korzystać będą wszyscy bez wyjątku, o ile dostarczą przewidziane uchwałą Rady Ministrów ilości żywca. Ulgi podatkowe będą udzielane bez żadnej zbędnej formalistyki. Wystarczy, jeśli każdy rolnik po sprzedaniu nierogaczyny uda się z kwitem, otrzymanym od kupującej instytucji państwowej lub spółdzielczej oraz firmy prywatnej, upoważnionej do skupu, do władz wymiarowych, a więc do gminy, a natychmiast zostanie przyznana mu ulga podatkowa.

Aby uzyskać ulgę podatkową za utrzymywanie knura, trzeba przedstawić świadectwo licencyjne, a ulgę za przychówek bydła rogatego — zaświadczenie od sołtysa. Ani gminie, ani sołtysowi nie wolno przy tym pobierać żadnych opłat.

Aparat podatku gruntowego ma zalecane nie dopuścić, aby przez opieszałość, czy niedbalstwo akcja ulg została wypaczona.

ROLNICTWO I LEŚNICTWO

Przed wiosenną akcją siewną

Przygotowanie do jak najsprawniejszego przeprowadzenia wiosennej akcji siewnej są w pełnym toku. Zgodnie z zaleceniem okólnika wydanego przez Radę Państwa, prezydium wojewódzkich, powiatowych i gminnych rad narodowych omawiają szczegółowo na swych posiedzeniach sprawy związane z wiosenną akcją siewną. Hasłem naczelnym jest całkowita likwidacja odłogów.

Na tegoroczne siewy wiosenne Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ dostarczy rolnikom na uprawy ogólne przez gminne spółdzielnie 296 000 ton nawozów sztucznych z produkcji bieżącej i importu oraz ok. 63 000 ton z remanentów zeszłorocznej akcji jesiennej.

Ogółem więc na wiosenną akcję siewną rolnicy otrzymają ok. 360 000 ton nawozów.

Nawozy sztuczne sprzedawane są przede wszystkim rolnikom, którzy zawarli umowy plantacyjne na uprawy roślin oleistych i ziemniaka przemysłowego.

Ponadto zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, spółdzielnie do dnia 1 marca br. zaopatrywały w nawozy sztuczne wyłącznie małe- i średniorolnych chłopów, których gospodarstwa nie przekraczają 12 ha. Wyjątek stanowią gospodarstwa woj. poznańskiego i ziem pomorskich, dla których granica ta wynosi 15 ha oraz Ziemia Odzyskana, gdzie rolnicy mają prawo nabywania nawozów bez żadnych ograniczeń.

W br. rolnicy mają znacznie udogodnione nabywanie nawozów sztucznych, ponieważ sprzedają ich zajmując się 2 700 spółdzielni gminnych, podczas gdy na jesieni ub. roku zajmowało się tym tylko 1 440 spółdzielni.

Państwowe Gospodarstwa Rolne

Na wniosek ministra rolnictwa i reform rolnych Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwałę utworzenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą: „Państwowe Gospodarstwa Rolne“, w którym zespole będą działające dotychczas przedsiębiorstwa: Państwowe Neruchomości i Ziemskie, Państwowe Zakłady Chowu Koni oraz Państwowe Zakłady Hodowli Roślin.

Utworzenie państwowych gospodarstw rolnych jest dalszym krokiem mającym na celu usprawnienie administracji rolnej i przyczyni się do nadania jednolitego charakteru pracom w zakresie planowania gospodarczego w państwowej gospodarce rolnej.



W związku ze zbliżającą się kampanią siewną, państwowe gospodarstwa rolne rozpoczęły z dniem 25 lutego akcję werbunkową ordynariuszy, rzemieślników i robotników sezonowych. Ogólne zapotrzebowanie wynosi przeszło 30 000 robotników. Większość z nich skierowana zostanie na Ziemię Odzyskaną.

Akcję werbunkową prowadzi Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przy współpracy Urzędów Zatrudnienia. Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych oraz przedstawiciele administracji PGR. Przy werbunku uwzględniane są indywidualne życzenia robotników. Zaangażowani robotnicy otrzymują bezpłatne bilety kolejowe do miejsc pracy. Ordynariusze wyjeżdżający wraz z rodzinami otrzymują specjalne pożyczki na zagospodarowanie. Warunki pracy i płacy są o wiele lepsze niż w roku ub.

„Państwowe Gospodarstwa Rolne“ będą przykładem wzorowych socjalistycznych gospodarstw rolnych. Przez zastosowanie najnowszych zdobyczy nauki i techniki będą one pokazywały chłopom potrzebę racjonalnej gospodarki rolnej, wykazując wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną.

„Państwowe Gospodarstwa Rolne“ przyczynią się do podniesienia produkcji gospodarstw chłopskich poprzez rozszerzenie zaopatrywania tych gospodarstw w materiał hodowlany i w nasiona siewne. PGR będą odskocznią dla robotników rolnych dla zdobycia wiedzy fachowej i awansu społecznego.

„Państwowe Gospodarstwa Rolne“ zwrócą szczególną uwagę na zapoznanie w większą ilość wartościowych sztuk hodowlanych, masowej hodowli chłopskiej. W 1949 roku przewiduje się dostawienie gospodarstwom chłopskim 463 koni, 1 200 buhajów, 190 knurów, 2 600 prosiąt i 255 sztuk i owiec z 73 000 do 88 000 sztuk.

Jeżeli chodzi o własne plany hodowlane na r. 1949, to przewiduje się znaczne powiększenie pogłowia zwierząt we wszystkich państwowych gospodarstwach rolnych. I tak: ilość koni wzrośnie z 66 000 sztuk do 85 000 sztuk, bydła ogółem z 90 000 do 119 000, krów mlecznych z 42 000 do 60 000, trzody chlewnej z 59 000 do 171 000, macior z 8 500 do 30 000 sztuk i owiec 73 000 do 88 000 sztuk.

Zwiększony w tym roku tucz zwierząt pozwoli „Państwowym Gospodarstwom Rolnym“ dostarczyć w ciągu roku na rynek 150 000 tuczników, 10 000 opasów, 20 000 owiec rzeźnych, 30 000 sztuk drobiu tuczonego i około 70 000 000 litrów mleka.

Prace melioracyjne

W roku bieżącym Żuławy gdańskie i elbląskie będą całkowicie odwodnione i osuszone. Jako następne wielkie zadanie wysuwa się sprawa zmeliorowania i zagospodarowania 300 000 ha bagien i nieużytków leżących na terenie woj. białostockiego w dolinie rzeki Narwi i Biebrzy, na południe od jezior Mazurskich i Augustowsko-Suwalskich.

W Katowicach odbył się zjazd służby wodno-melioracyjnej, na którym omówiono prace planowane na 1949 rok. Szczególny nacisk położono na zmeliorowanie i zagospodarowanie użytków zielonych, celem stworzenia naturalnej bazy dla akcji hodowlanej.

Kontraktowanie roślin przemysłowych

Komitet Ekonomiczny uchwalił włączyć do planu kontraktowania na rok 1949 następujące grupy roślin przemysłowych: strączkowe jadalne (groch i fasola), mak, ziola i pomidory konserwowe.

Nowy plan przewiduje kontraktowanie roślin strączkowych na obszarze 5 500 ha, maku od 1 500 do 3 000 ha, ziół 1 000 ha i pomidorów konserwowych 150 ha.

Komitet zatwierdził również projekty umów kontrakcyjnych na te grupy roślin przemysłowych i jadalnych.

Plan zalesień w 1949 roku

Tegoroczny plan zalesień i odnowień Ministerstwa Leśnictwa przewiduje zalesienie i odnowienie powierzchni 122 000 ha, w czym 70 000 ha stanowią zalesienia zrębów bieżących, resztę zaś zalesienia inwestycyjne, obejmujące zręby wojenne, nieużytki oraz słabe grunty rolne. W stosunku do 88 500 ha powierzchni zalesionej w ubiegłym roku gospodarczym, tegoroczne zalesienia wykazują wzrost o 33 500 ha, tj. o prawie 38%.

Niezależnie od powyższych zalesień, objętych tegorocznym planem, pracownicy Lasów Państwowych zobowiązali się zalesić w ramach zobo-

wiązań „Czynu Kongresowego“ 3 000 ha powierzchni. Dostarczą oni również 100 mln sadzonek na zalesienie nieużytków, stanowiących własność drobno- i średniorolnych chłopów oraz udziela bezpłatnych porad przy pracach zalesieniowych.

Przy pomocy państwa będą przeprowadzane w tym roku ponadto zalesienia w lasach samorządowych oraz drobnych lasach chłopskich, na powierzchni ok. 3 800 ha. W sumie ogólna ilość tegorocznych zalesień wyniesie więc ok. 128 000 ha.

Tegoroczny „Dzień Lasu“

Tegoroczny obchód „Dnia Lasu“ przeprowadzony będzie pod hasłem zadrzewienia osiedli robotniczych, zalesienia nieużytków oraz zdezastrowanych lasów chłopskich.

Dotychczas „Dzień Lasu“ przypadał zawsze na ostatnią sobotę kwietnia. Począwszy od bieżącego roku „Dzień Lasu“ rozpocznie się już od marca, z chwilą nastania odpowiednich warunków do sadzenia, z tym że największe nasilenie akcji przypadnie w kwietniu.

Kontynuowana będzie akcja zadrzewiania osad górniczych w Zagłębiu. Przyniosła ona w r. ub. poważne efekty i zostanie w roku bieżącym rozszerzona na pozostałe ośrodki robotnicze w kraju. Łączy się z tym również odbudowa terenów zielonych w stolicy oraz zalesianie okolic podwarszawskich.

Dla odbudowy lasów chłopskich zostanie przekazanych 100 milionów sadzonek drzew leśnych. Rozporządzamy tą ogromną ilością sadzonek dzięki racjonalnemu przygotowaniu akcji zalesieniowej, prowadzonej w szkółkach lasów państwowych.

Na szczególną uwagę zasługuje akcja wśród młodzieży szkolnej, której udział będzie bardzo wydatny.

Wszystkie akcje szkolne będą organizowane i realizowane przy ścisłym współdziałaniu nauczycielstwa i organizacji młodzieżowych, a więc lokalnych ogniw ZMP, ZHP i SP.

MORZE I WYBRZEŻE

Obroty portu szczecińskiego

Port szczeciński staje się ważnym punktem w transporcie morskim. W 1946 roku obroty portu szczecińskiego obejmowały jedynie eksport i wynosiły 44 000 ton, w 1947 r. łączny przeładunek wyniósł 706 685 t (import 112 093 t, eksport — 577 139 t, tranzyt — 17 453 t), zaś w 1948 r. obroty wzrosły do 3 111 414 t (w tym import 332 533 t, eksport — 2 531 410 t i tranzyt — 247 471 t).

Ten nieusłanny wzrost obrotów towarowych jest z jednej strony wynikiem stopniowego uzupełniania wyposażenia technicznego portu i usprawniania aparatu dyspozycyjno-organizacyjnego, z drugiej i to może jeszcze w większym stopniu, jest to zasługa robotnika portowego, który zwiększył wydajność swojej pracy.

W porównaniu z rokiem poprzednim zasięg kontaktów handlowo-transportowych Szczecina w 1948 roku poważnie się zwiększył, obejmując 18 krajów (w 1947 — osiem).

Inwestycje w zespole Gdańsk-Gdynia

Na inwestycje hydrotechniczne w zespole portowym Gdańsk-Gdynia przeznaczono w b.r. i 300 mln zł. W roku bieżącym powiększy się znacznie udział firm polskich w wykonywanych robotach. Udział ten w r. 1948 wynosił tylko 50%, w roku 1949 blisko 80% robót hydrotechnicznych wykonają firmy krajowe, zaś duńskie — tylko przy naprawie falochronów w Gdyni. Zgodnie z zawartą umową, po zakończeniu tych robót, firma duńska pozostawi w Polsce cały sprzęt, m. in. cenne dźwigi pływające o nośności 100 ton, które umożliwią nam samodzielne wykonywanie wszelkich robót morskich.

Rekordy przeladunku

Dzięki rozwijającemu się współzawodnictwu pracy w portach węglowych i usprawnieniu organizacji w działach transportu, robotnikom tych portów udało się w lutym w ciągu 11 dni przeladować przeciętnie 40 000 ton węgla dziennie wobec 38 000 ton średniego przeladunku w ubiegłych miesiącach. Rekordowym dniem był 18 luty. W dniu tym przeladowano 53 046 ton.

Budowa trawlera polskiej konstrukcji

15 lutego odbyło się w stoczni gdyńskiej uroczyste założenie stępki pod pierwszy trawler, budowany rękami polskiego robotnika. Trawler buduje się na tej samej pochylni, z której spłynął drugi rudowęglowiec „Jedność Robotnicza“.

KOMUNIKACJA I ŁĄCZNOŚĆ

Most średnicowy na ukończeniu

Na odbudowywanym moście linii średnicowej, łączącym Pragę z Warszawą, zakończono nitowanie konstrukcji nośnej. Obecnie prowadzi się roboty związane z usztywnieniem wiatrownic, poręczu mostu i tzw. mostownic, na których zostaną ułożone tory kolejowe. Roboty te mają być ukończone w pierwszej połowie kwietnia br. i zostanie dokonana próba wytrzymałości mostu.

Nowy most kolejowy na magistrali Śląsk — Szczecin

Dnia 14 lutego odbyła się w Podejuchach pod Szczecinem próba wytrzymałości statycznej i dynamicznej nowozbudowanego mostu kolejowego na Odrze. Próba wykazała całkowitą zdolność dla przelotu pociągów towarowych do portu szczecińskiego.

Nowy most posiada 1 przęsło zwodzone, umożliwiające przepływ statków na Odrze.

Zakończenie budowy mostu w Podejuchach ma donieść znaczenie gospodarcze, gdyż odciążona została linia kolejowa Wrocław — Poznań — Szczecin.

Nowa magistrala stanowić będzie również dogodną linię dla tranzytu krajów skandynawskich i Europy południowej.

Współzawodnictwo w kolejnictwie

W dniu 11 lutego odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy Zw. Zaw. Kolejarzy z udziałem delegatów z całego kraju.

Na konferencji omówiono zagadnienie stopniowego przechodzenia ze współzawodnictwa indywidualnego na doskonalszą formę — współzawodnictwo zespołowe. Podkreślono potrzebę najszerszego udziału pracowników technicznych, jak inżynierów, techników, majstrów, mechaników itp. w pracach komitetów współzawodnictwa i w samej akcji współzawodnictwa.

Postanowiono włączyć jak najszersze masy do akcji oszczędnościowej, polegającej m. in. na najbardziej oszczędnym zużyciu węgla, maszyn, smarów itp.

Omówiono również regulaminy współzawodnictwa służby drogowej i elektrotechnicznej.

Poczta i telekomunikacja w roku 1949

Narodowy Plan Gospodarczy na rok bieżący przewiduje w zakresie usług pocztowych doręcznie 865 mln listów zwykłych (wzrost o 11%) oraz przesłanie 293 mln egzemplarzy czasopim (wzrost o 20%).

Usprawnienie przesyłek i obsługi klientów zostanie osiągnięte w drodze zwiększenia ilości urzędów pocztowych i telekomunikacyjnych o 130 placówek, jak również przez wydajne powiększenie taboru pocztowego. Tabor wagonów pocztowych zwiększy się o 7% a samochodów ciężarowych o 14% w stosunku do ub. roku.

W zakresie usług telekomunikacyjnych zapewnione zostanie m. in. przesłanie 7,3 mln telegramów (wzrost o 24%) i przeprowadzenie 44,5 mln międzymiastowych rozmów telefonicznych. Odbudowanych zostanie 190 centrali międzymiastowych, oraz rozbudowana sieć miejska o 200 km. a sieć kabli dalekosiężnych o 600 km.

Plan inwestycyjny na rok bieżący przeznaczą na pocztę i telekomunikację ze środków limitowanych 4,3 mld zł, ze środków nielimitowanych 0,7 mld zł.

HANDEL I WSPÓLPRACA GOSPODARCZA Z ZAGRANICĄ

Polsko-holenderskie układy handlowe

W okresie od 12 stycznia do 15 lutego br. toczyły się w Warszawie polsko-holenderskie rokowania dotyczące:

1. zawarcie nowego układu handlowego i ustalenia kontyngentów towarowych na rok 1949;
2. uregulowania sprawy zamówień na tabor pływający;
3. przedłużenia układu płatniczego, oraz
4. różnych zagadnień finansowych.

W wyniku rokowań zawarty został w Warszawie nowy układ handlowy pomiędzy Polską i Holandią, przewidujący wymianę towarową z obu stron po 57 milionów florenów (ok. 22 milionów dolarów), co oznacza podwojenie obrotów w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Na podstawie nowego układu Holandia dostarczy Polsce m. in. kauczuk, koprę, cynę, stopy cyny, bydło, masło, olej kokosowy, artykuły elektro- i radiotechniczne, szmaty, len trzepany, oleje i smary maszynowe, surowce farmaceutyczne, barwniki, farby i lakiery, pieprz itd.

Polska eksportować będzie do Holandii m. in. węgiel, wyroby walcowane, maszyny, wyroby cynkowe i z innych metali, artykuły chemiczne, włókiennicze, drzewo i wyroby z drzewa, artykuły ceramiczne, szkło, cement, papier, sól i inn.

Równocześnie uzgodniony został projekt protokołu przewidującego uplasowanie przez stronę polską nowych zamówień na tabor pływający i urządzenia portowe do łącznej wartości 20 milionów dolarów, w zamian za dostawy polskiego węgla.

Układ wraz z protokołem podpisany został ze strony polskiej przez doradcę traktatowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Antoniego Romana, ze strony holenderskiej zaś przez przewodniczącego delegacji, G. W. Insigera.

Traktory z Austrii

Centrala Handlowa Przemysłu Motoryzacyjnego zakupiła w zakładach Steyer-Daimler 400 traktorów. Ciągniki te zaopatrzone w motory Diesla o mocy 26 KM są podobne do traktorów Zetor 25, których otrzymamy w bieżącym roku z Czechosłowacji 2700 sztuk.

Traktory Steyer-Daimler przybyć mają do Polski w ciągu najbliższych miesięcy, przy czym firma austriacka udziela sześciomiesięcznej gwarancji.

Polsko-węgierska współpraca gospodarcza

Do Budapesztu przybyła stała komisja polska do spraw realizacji polsko-węgierskiej współpracy gospodarczej.

W dniu 15 lutego odbyło się pierwsze posiedzenie stałej komisji węgiersko-polskiej do współpracy gospodarczej, które zagał wiceminister spraw zagranicznych, Berei. Ze strony polskiej w posiedzeniu wzięli udział: Zygmunt Majewski i Bronisław Minc. Powołano do życia trzy komisje, podkomisję planowania i statystyki, podkomisję przeemysłowo-techniczną oraz podkomisję handlową. Pobyt delegacji polskiej w Budapeszcie potrwa do 25 lutego.

Polsko-czechosłowacka współpraca rolnicza

W Pradze Czeskiej podpisana została przez przedstawicieli rządu polskiego i rządu czechosłowackiego konwencja w sprawie ochrony roślin uprawnych przed szkodnikami i chorobami. Oba kraje zobowiązały się do niesienia sobie na wzajem pomocy w ochronie roślin przed takimi szkodnikami, jak stonka ziemniaczana, mątwik ziemniaczany i tarcznik-niszczyciel, oraz w zwalczaniu chorób roślin uprawowych, a w szczególności raka ziemniaczanego i pasma lnu.

ZAGRANICA

Wykonanie planu narodowego ZSRR w 1948 roku

Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR opublikował oficjalne dane o wynikach wykonania państwowego planu odbudowy i rozwoju gospodarstwa narodowego w ZSRR za rok 1948.

Poszczególne ministerstwa wypełniły plan produkcji w roku 1948 w granicach od 100 do 116%.

Plan produkcji całego przemysłu ZSRR w r. 1948 został wykonany w 103%, a pierwszych trzech lat pięcioletki za lata 1946, 1947 i 1948 w 103%.

Produkcja całego przemysłu ZSRR w r. 1948 wzrosła w porównaniu do r. 1947 o 27% i przekroczyła poziom przedwojennego roku 1940 o 18%.

W gospodarce rolnej zbiory zbóż wyniosły w całym ZSRR ponad 7 milionów pudów i osiągnęły prawie poziom r. 1940. Przyrost obszarów siewnych w r. 1943 w stosunku do roku 1947 stanowił 13,8 miliona hektarów.

Ładunki kolejowe zwiększyły się w r. 1948 w stosunku do r. 1947 o 27% i przekroczyły poziom r. 1940. Ładunki żeglugi rzecznej zwiększyły się za ten sam okres o 29%, a ładunki żeglugi morskiej o 11%. Przewóz towarów transportem samochodowym zwiększył się w stosunku do roku 1947 o 23% i przekroczył poziom roku 1940 prawie o 50%.

W latach 1946, 1947 i 1948 wybudowano i odbudowano około 4 000 państwowych przedsiębiorstw przemysłowych. W ciągu 3 lat pierwszej pięcioletki odbudowano, wybudowano i oddano do użytku 51 milionów metrów kw. przestrzeni mieszkalnej. Na wsiach wybudowano za ten okres ponad 1 600 000 domów mieszkalnych.

Wydatność pracy wzrosła w roku 1948 w porównaniu z rokiem 1949 o 15% i przewyższyła poziom przedwojenny. Fundusz płac robotników i pracowników zwiększył się w stosunku do roku 1947 o 10% w ogólności, ale o 15% w przemyśle i o 24% w budownictwie.

Dzięki szkolnictwu zawodowemu przystąpiło do pracy 1 000 000 młodych wykwalifikowanych robotników. Przy pomocy kursów i nauki indywidualnej podwyższono kwalifikacje 38 milionów i przygotowano 3 miliony nowych wykwalifikowanych robotników.

Liczba uczniów w szkołach początkowych i średnich zwiększyła się w r. 1948 o 2 miliony w porównaniu z rokiem 1947. Liczba studentów w wyższych uczelniach osiągnęła cyfrę 734 000, co stanowi wzrost w porównaniu z r. ub. o 26%. Wyższe uczelnie ukończyło w 1948 roku — 122 000 studentów, a więc o 20 000 więcej niż w roku 1940. Liczba uczniów w szkołach technicznych i innych szkołach specjalnych wynosiła 1 034 000, co stanowi wzrost o 33% w porównaniu z rokiem 1940.

W ciągu lat trzech pięcioletki powojennej odbudowano i wybudowano sieć wodociagową w 151 miastach, sieć tramwajową w 15 miastach, trolleybusową w 5 miastach i zgazyfikowano 195 000 mieszkań.

W poszczególnych republikach związkowych, produkcja w r. 1948 wzrosła w stosunku do r. 1947 od 11 do 44%, z wyjątkiem republik Turkmńskiej, której centrum przemysłowe Aschabad zostało zniszczone w r. 1948 z powodu trzęsienia ziemi.

Obniżka cen w ZSRR

Od 1 marca br. uległy w Związku Radzieckim znacznej obniżce (od 10% do 30%) ceny towarów powszechnego użytku (artykuły spożywcze, konfekcyjne, przedmioty domowego użytku i inne).

Gdy w końcu 1947 r. wprowadzono w życie reformę walutową i skasowano system kartkowy, zniesiono równocześnie wysokie ceny komercyjne i wprowadzono jednolite obniżone państwowe ceny detaliczne towarów masowego spożycia.

W ciągu roku ludność zyskała na obniżce cen detalicznych we wszystkich sektorach handlu detalicznego ogółem około 86 miliardów rubli. Oznacza to, że w następstwie obniżki cen w pierwszym etapie wzrosła znacznie siła nabywcza rubla, poprawił się jego kurs w stosunku do kursów walut zagranicznych, wzrosła poważnie płaca zarobkowa robotników i inteligencji oraz obniżyły się znacznie wydatki chłopów na zakup towarów przemysłowych.

W związku z dalszym rozwojem gospodarki narodowej w ZSRR, wzrostem produkcji towarów masowego spożycia i nowymi osiągnięciami w dziedzinie obniżki kosztów własnych produkcji w drugiej połowie 1943 r. powstała możliwość nowej obniżki cen towarów masowego spożycia. Rada Ministrów ZSRR i CK WKP(b) postanowiły dokonać tej nowej obniżki, która zapoczątkowana już była częściowo w 1948 r. oraz zrealizować ją całkowicie 1 marca 1949 r.

Na nowej obniżce cen we wszystkich sektorach handlu detalicznego, w obecnym drugim etapie ludność zyska w ciągu roku ogółem około 71 miliardów rubli. Oznacza to, że w następstwie nowej obniżki cen podniesie się znowu znacznie siła nabywcza rubla i poprawi się jego kurs w porównaniu z kursami walut zagranicznych, wzrośnie znowu poważnie realna płaca zarobkowa robotników i inteligencji oraz obniża się znowu w znacznym stopniu wydatki chłopów na zakup towarów przemysłowych.

Międzynarodowe stosunki gospodarcze

Radziecko-czechosłowacka umowa handlowa na rok 1949 zawarta na jesieni ubiegłego roku daje Czechosłowacji możliwość eksportu towarów wartości 9 mld koron. W tym samym okresie import radziecki do Czechosłowacji osiągnąć ma 8,7 mld koron.

W ramach ogólnych dostaw Czechosłowacja otrzyma w roku bieżącym ze Związku Radzieckiego 57% surowców przemysłowych, 40% artykułów rolniczych i 3% gotowych.

Z drugiej strony na eksport czechosłowacki do ZSRR złoży się 23% wyrobów hutniczych i ciężkiego przemysłu maszynowego, 5% artykułów rolniczego przemysłu przetwórczego i 72% artykułów gotowych, przeważnie przedmiotów codziennego użytku.

Dostawy radzieckie, jak podkreśla się w Pradze, pozwalają przemysłowi czechosłowackiemu rozwinąć pełną produkcję, są zatem rękojmią podniesienia stopy życiowej czechosłowackich mas pracujących. Pomagają one także do rozwiązania podstawowych trudności aprowizacyjnych w tym kraju.

*

Umowa zawarta pomiędzy Związkiem Radzieckim a Finlandią na r. 1949 przewiduje zwiększenie wartości obustronnej wymiany towarowej

do 90 mln dolarów. Finlandia zaopatrzy ZSRR w domki drewniane, tarcice, celulozę, papier oraz statki. Przywóz ze Związki Radzieckiej obejmie produkty metalowe, zboże, nawozy sztuczne i benzynę.

★

Między strefą wschodnią Niemiec a Danią zawarty został układ handlowy przewidujący wymianę towarów na łączną sumę 18 milionów koron duńskich.

★

Podpisano umowę handlową pomiędzy Rumunią, a Czechosłowacją na r. 1949.

Czechosłowacja dostarczy Rumunii koks, produkty ze stali, maszyny i różnego rodzaju narzędzia, w zamian za naftę, cynk, miedź oraz inne surowce.

★

Czechosłowacja i Szwecja przedłużyły do stycznia 1950 r. swój układ handlowy z 1945 r.

Import Czechosłowacji ze Szwecji polegać będzie głównie na przywozach ryb, mleka w proszku, żelaza, stali, lodówek, odkurzaczy, maszyn do pisania i celulozy. Czechosłowacja dostarczać będzie Szwecji m. in. cukier, chemikalia, stal i żelazo walcowane, maszyny, narzędzia, silniki i tekstylia (włókno).

★

Podano do wiadomości szczegóły zawartej między Węgrami a Izraelem pierwszej umowy o wymianie towarowej. W ramach tej umowy. Węgry dostarczą Izraelowi towarów na łączną sumę 11 milionów dolarów. 50% towarów stanowić będą artykuły rolne, 16% — rolne, przerobione przez przemysł konserwowy, a 34% — artykuły przemysłowe. Izrael będzie zaś wywoził artykuły chemiczne, skórę, wełnę, pomarańcze, cytryny i koncentraty.

Osiągnięcia gospodarcze Bułgarii w roku 1948

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego Bułgarii ogłosiła dane o wykonaniu dwuletniego planu gospodarczego w r. 1948.

Plan produkcji przemysłowej na r. 1948 został wykonany w 106%. Przemysł budowy maszyn wykonał plan w 106%, przemysł chemiczny w 128%, przemysł kauczukowy w 118%, ceramika i wyroby szklane w 136%, przemysł skórzany w 136%, przemysł włókienniczy w 106%.

Produkcja przemysłowa w 1948 r. przewyższa produkcję r. 1947 o 40%.

Obszar ziemi uprawnej został powiększony w 1948 r. o 27% w porównaniu z r. 1947. Mimo posuchy zbiory osiągnęły poziom roku 1939 i są znacznie obfitsze aniżeli w 1947 r.

Liczba spółnot rolnych TKZS z 537 w 1947 r. powiększyła się o nowe 890 spółdzielczych gospodarstw w 1948 r. W 1947 r. członków spółnot rolnych było 48 000 — w ciągu roku przybyło ich 65 000. W roku 1947 TKZS

dysponowały około 174 000 ha ziemi, a w 1948 r. teren upraw TKZS powiększył się o ok. 233 000 ha. Obecnie liczba dobrze działających spółnot rolnych wynosi 1 163. Liczba stacji maszynowych MTS wzrosła z 30 w 1947 r. do 71 w końcu 1948 r.

Sektor spółdzielczy i państwowy osiągnął znacznie wyższą wydajność z 1 ha ziemi aniżeli indywidualne gospodarstwa, a mianowicie pszenica ok. 121% (przy 100% w indywidualnych gospodarstwach), jęczmień 129%, kartofle — 167 itd.

Plan w dziedzinie leśnictwa wykonano w 126%.

W ciągu 1948 r. dokonano w Bułgarii o 25% inwestycji więcej aniżeli w 1947 r.

KRONIKA KULTURALNO-OŚWIATOWA

Inauguracja Roku Chopinowskiego

W przeddzień rocznicy urodzin Fryderyka Chopina, 21 lutego br. odbyła się w gmachu Rady Państwa pod wysokim protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej. Bolesława Bieruta i pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów. Józefa Cyrankiewicza, w obecności członków Rady Państwa, rządu, korpusu dyplomatycznego z dziekanem ambasadorem Lebediewem na czele, przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych, świata artystycznego oraz przodowników pracy w przemyśle i rolnictwie uroczysta inauguracja Roku Chopinowskiego.

Prezydent Bolesław Bierut wygłosił następujące przemówienie: „Uroczystością dzisiejszą rozpoczynamy „Rok Chopinowski“ proklamowany w związku z przypadającą w tym roku setną rocznicą zgonu Fryderyka Chopina. Rok ten poświęcić chcemy najlepszemu uczczeni i upowszechnieniu twórczości Fryderyka Chopina, geniusza muzyki polskiej i ogólnoludzkiej.

Podziw i uwielbienie dla talentu i twórczości Fryderyka Chopina wybiegają daleko poza granice Polski. Czarujące dźwięki jego muzyki, sława jego imienia dotarły do wszystkich zakątków świata. Wsławił on imię Polski w dziedzinie muzyki, tak jak Mikołaj Kopernik w dziedzinie nauki i Adam Mickiewicz w dziedzinie literatury. Nie tylko genialne mistrzostwo kompozytorskie Fryderyka Chopina uczyniło jego twórczość wielką i nieprzemijającą w dorobku kulturalnym całej ludzkości. Sprawiała to przede wszystkim swoista i przedziwna siła uczuć, zawarta w jego utworach muzycznych.

A gdzie tkwi tajemnica nieprzemijającego uroku muzyki Chopina. nieodpartego czaru a zarazem prostoty, dzięki której jest tak bliska każdemu ludzkiemu sercu?

Wytłumaczenia szukać należy w tym, że Chopin czerpał z nieprzebranej skarbnicy twórczości ludowej, z motywów i melodii ludowych na naszym Mazowszu, z melodii, które utkane były w ciągu stuleci i odzwierciedlały smutki i radości tego ludu, jego niedolę i tęsknoty niewypowiedziane. Chopin potrafił swym geniuszem melodie te wzbogacić i wysubtelnić, potrafił z nich wydobyć najistotniejsze cechy twórczości narodowej. Genialność Chopina jest wymownym świadectwem, że twórczość na prawdę wielka wyrasta z tego, co ludowe i dzięki temu staje się dorobkiem ogólnoludzkim.

Ale źródło tej siły jest wybitnie narodowe, polskie, nasze — odczytane i ludowe. Z pokładów uczuć, które mieści w sobie pieśń i melodia

ludowa, czerpał artysta natchnienie dla swych przeżyć i odczuwań, przekształcając je w misterną i wspaniałą sztukę. Swoisty narodowy charakter jego twórczości nie umniejszał, lecz pogłębiał jej wielkość i znaczenie ogólnoludzkie.

Zadaniem obecnej nowej epoki kształtowania dalszego rozwoju kultury naszego narodu jest pobudzić do działania w masach ludowych tę niezmierną potęgę uczuć, która w nich tkwi i która była źródłem natchnień twórczych Mistrza. Pragniemy skierować tę potężną siłę uczuć na budowę nowych form życia społecznego, które pozwolą uczynić życie lepszym i piękniejszym, a przez to wzbogacić kulturę narodu. Udośćnienie wspaniałej sztuki Fryderyka Chopina masom ludowym, nauczenie ich jak odczuwać piękno i czerpać podniecie z jego utworów — to będzie najpiękniejszy hołd, złożony wielkiemu artyście, stając się zarazem potężnym bodźcem w urzeczywistnieniu naszych dążeń. Boliwielm niezwykły artyzm muzyki Chopina odzwierciadla dzieje naszego narodu, jego najgłębsze tęsknoty i porywy. Odzwierciadla on bezgraniczną miłość wielkiego twórcy dla ojczystego kraju i jego losów. Dziś, gdy losy te lud polski ujął w swe mocarne dłoń, twórczość Chopina powinna się stać własnością milionów prostych ludzi w Polsce, powinna się stać łącznikiem najszlachetniejszego braterstwa ludów. Gorący patriotyzm Fryderyka Chopina, płynący z jego utworów — niechaj się stanie z kolei natchnieniem milionów w ich pracy nad budową szczęśliwego życia“.

Po przemówieniu Prezydenta Rzeczypospolitej, referat o twórczości Chopina i jej znaczeniu dla kompozytorów współczesnych wygłosił laureat Państwowej Nagrody Muzycznej na rok 1949 prof. Bolesław Woytowicz.

22 lutego br., w 139 rocznicę urodzin Fryderyka Chopina zgromadziło się w Żelazowej Woli w pamiątkowym dworku — miejscu urodzin Chopina — liczne grono zaproszonych gości: przedstawiciele władz, partii politycznych, organizacji społecznych, młodzieżowych, przewodników pracy. Do zebranych przemówił minister kultury i sztuki, Stefan Dybowski, po czym nastąpił koncert muzyki chopinowskiej w wykonaniu prof. Bolesława Woytowicza.

Tegoż dnia w Warszawie, w sali Filharmonii, odbył się uroczysty koncert chopinowski z udziałem pianistów: Z. Drzewieckiego i J. Ekierra oraz orkiestry Filharmonii stołecznej pod dyr. M. Mierzejewskiego i Z. Latoszewskiego, Koncert poprzedziło przemówienie wiceministra kultury i sztuki J. Grosickiego.

W ciągu Roku Chopinowskiego ukaże się wydanie wszystkich dzieł Chopina, pojawi się cały szereg prac biograficznych, odbędą się w większych i mniejszych ośrodkach kulturalnych kraju koncerty, poświęcone twórczości Chopina, na których utwory wielkiego kompozytora wykonywać będą najwybitniejsi współcześni polscy pianiści. Na zakończenie Roku odbędzie się w Warszawie międzynarodowy konkurs chopinowski, który wzbudził duże zainteresowanie za granicą i do którego eliminacje już tam się odbywają, a poza tym objędzie Europę i Polskę specjalna wystawa z pamiątkami po Chopinie.

Uroczystości chopinowskie we Francji

Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej powstał we Francji krajowy komitet organizacyjny obchodu setnej rocznicy

śmierci Chopina pod patronatem prezydenta Republiki Polskiej i prezydenta Republiki Francuskiej.

Kierownictwo komitetu spoczywa w rękach przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, Herriota. Do komitetu honorowego wchodzi m. in. premier francuski, minister spraw zagranicznych, minister wychowania narodowego, ambasador RP w Paryżu, deputowany Giafferi — przewodniczący parlamentarnej grupy przyjaźni francusko-polskiej, prof Joliot-Curie i inni.

Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło jednogłośnie rezolucję, przedstawioną przez przedstawicieli wszystkich partii politycznych, wzywającą rząd do podjęcia kroków, mających na celu przyłączenie się narodu francuskiego do obchodu 100. rocznicy śmierci Chopina. Rezolucja wnosi ponadto o przydzielenie komitetowi organizacyjnemu obchodu 10 milionów franków, proponując wybite pamiątkowego medalu i wypuszczenie specjalnego znaczka pocztowego, z którego dochód zasili „Fundusz Chopina“.

Komisja Popierania Twórczości Naukowej i Artystycznej

Przy Komitecie Ministrów do Spraw Kultury została powołana do życia Komisja Popierania Twórczości Naukowej i Artystycznej. Zadaniem Komisji jest udzielanie pomocy naukowcom i artystom dla realizacji określonych zamierzeń twórczych. Komisja przejmie funkcje Komisji Pomocy Pracownikom Nauki i Sztuki oraz Pracownikom Społecznym, jak również Komisji dla Spraw Odbudowy Nauki Polskiej w zakresie wyżej określonych zadań.

Plan pracy kulturalno-oświatowej Związku Zawodowego Górników

W Centralnym Ośrodku Kulturalno-Oświatowym w Sosnowcu odbyła się konferencja instruktorów kulturalno-oświatowych oddziałów ZZG, poświęcona omówieniu planu pracy kulturalno-oświatowej na rok 1949, dla świetlic górniczych i ośrodków kulturalno-oświatowych.

Plan pracy ustalony na 1949 r. przewiduje zorganizowanie 60 kursów, na których przeszkolili się ok. 3 000 osób. W ramach planu organizowane będą kursy samokształceniowe, dokształcające oraz kursy języka rosyjskiego.

W ramach akcji odczytowej postanowiono zorganizować 1 400 odczytów oraz szereg referatów i pogadanek na aktualne tematy polityczno-społeczne, gospodarcze i kulturalne. W celu spopularyzowania akcji odczytowej przewiduje się wyświetlanie filmów oświatowych i przezroczy. Ośrodki szkoleniowe prowadzić będą także akcję szkolenia aktywu związkowego.

Rozwój akcji kulturalno-oświatowej wymaga stworzenia nowych kadr instruktorów, dyrygentów chórów i orkiestr oraz kierowników zespołów teatralnych. W ramach tej akcji projektuje się opiekę nad gromadami wiejskimi, którym świetlice górnicze pomogą w organizowaniu pracy nad podniesieniem poziomu kultury i oświaty. Centralny Ośrodek Kulturalno-Oświatowy ZZG w Sosnowcu przewiduje zorganizowanie 22 imprez dla wsi. Imprezy te odbędą się w różnych częściach kraju.

Do planu pracy kulturalno-oświatowej górników włączono również Teatr Dziecka i Związkowy Teatr Górniczy w Sosnowcu. Poza przed-

stawieniami, zorganizowanymi przez Teatr Dziecka przewidziano tworzenie dziecięcych zespołów tanecznych, chóralnych i muzycznych. Teatr Związkowy prowadzi prace w ten sposób, aby stać się wzorem dla świątecznych teatrów amatorskich.

Komitet współzawodnictwa pracy kulturalno-oświatowej

W Warszawskiej Radzie Związków Zawodowych odbyło się zebranie przewodniczących komisji kulturalno-oświatowej warszawskich związków zawodowych.

Na zebraniu tym utworzony został komitet współzawodnictwa pracy kulturalno-oświatowej dla Warszawy.

UPOWSZECHNIENIE CZYTELNICTWA

Plan wydawnictw książkowych spółdzielni wydawniczych na 1949 rok obejmuje 1632 tytuły, co stanowi znaczny wzrost w stosunku do roku ubiegłego, w którym objął ok 1200 tytułów.

Wydawnictwa książkowe spółdzielni wydawniczych stanowią ok. 30% wydawnictw ogólnopolskich.

O rozmiarach zamierzeń wydawniczych świadczy nie tylko liczba tytułów ale cyfry nakładów. Przeciętny nakład jest obecnie trzy razy wyższy niż przed wojną. Ogólny nakład wydawnictw spółdzielczych w r. 1949 wyrazi się liczbą 30 mln egzemplarzy, to jest mniej więcej tyle, ile wynosił cały nakład w Polsce w 1937 r. Należy nadmienić, że w dziale wydawnictw książkowych udział sektora uspołecznionego wynosi obecnie około 80%, podczas gdy w r. 1947 stanowił tylko 50%.

Nie mniej imponująco przedstawia się w r. 1949 plan wydawnictw prasowych. Spółdzielnie wydają w br. 1,5 mld egzemplarzy dzienników i 300 mln egzemplarzy czasopism.

★

Zorganizowane przez Spółdzielnię „Czytelnik“ pierwsze w Polsce dwa kluby książki („Klub Odrodzenia“ i „Klub Dobrej Książki“) zrzeszyły w swych szeregach 40 000 członków. Dalszym krokiem do szerzenia czytelnictwa jest zorganizowanie przez tę samą Spółdzielnię z początkiem bieżącego roku „Biblioteki w Prenumeracie“.

★

Z udziałem przedstawicieli Woj. Rady Narodowej, Zw. Samopomocy Chłopskiej, partii politycznych, kuratorium i Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych odbyła się w Szczecinie konferencja, mająca na celu omówienie spraw, związanych z upowszechnieniem czytelnictwa na terenie Pomorza Szczecińskiego, w ramach akcji Komitetu Upowszechnienia Książki. Na konferencji poruszono m. in. sprawę rozprawienia w najbliższym czasie wydawnictw KUK. pomiędzy biblioteki gminne, gromadzkie i fabryczne.

★

W stosunkowo krótkim czasie poczta zdobyła na terenie wiejskim około 1 100 000 prenumeratorów czasopism. Mając już za sobą takie osiągnięcia, poczta dąży w dalszym ciągu do rozszerzenia służby gazo-

towej, do rozwinięcia kolportażu czasopism odpowiednio do wzrastającego na terenie wsi zapotrzebowania. Poczta zamierza propagować usilnie rozwój czytelnictwa na wsi, pobudzając do tej akcji pracowników pocztowych oraz wykorzystując w tym celu akcję współzawodnictwa pracy, jak również popierając wszelką inicjatywę w tym kierunku od strony wydawnictw. Rozprowadzając w dużych ilościach słowo drukowane, poczta niewątpliwie przyczyni się do podniesienia oświaty i kultury szerokich mas.

*

Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych prowadzi ożywioną akcję biblioteczną.

W ostatnim kwartale r. ub. Wydział Biblioteczny Związku wydał z górą 8 mln zł na zakup 13 000 książek. Na rok bieżący wstawiono do budżetu Związku 38 milionów zł na zakup 82 000 książek.

Przewiduje się zaopatrzenie 800 świetlic w biblioteki po 100 tomów każda.

Wydział postawił sobie za zadanie zaopatrzyć 400 świetlic w książki przed Ogólnokrajowym Kongresem Zw. Zawodowych, który odbędzie się w maju br.

*

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“ zorganizowała we Wrocławiu jednotygodniowy kurs dla 10 przodowników kół czytelnictwa ze wsi i mniejszych miejscowości Dolnego Śląska. Program wykładów objął m. in. organizację pracy świetlicowej, zagadnienia bibliotek powiatowych i wiejskich oraz współczesne problemy polityczno-społeczne. Na kursie urządzono wystawę książek powojennych autorów polskich i radzieckich. Przeszkoleni przodownicy czytelnictwa organizować będą po wsiach wieczory dyskusyjne.

*

Upowszechnienie muzyki i poezji

Społeczna Organizacja Imprez Artystycznych — ARTOS — może się poszczycić, mimo krótkiego okresu swego istnienia, poważnymi osiągnięciami, szczególnie w dziedzinie upowszechnienia muzyki i poezji. Liczne brygady artystyczne ARTOS, złożone z zawodowych śpiewaków, pianistów, skrzypków, artystów dramatycznych — docierają do zakładów pracy, dając koncerty dla robotników i pracowników w halach fabrycznych, świetlicach, stołówkach itp.

ARTOS, w czasie swego istnienia — od 1 listopada 1948 r. — zorganizował ogółem 164 wieczory muzyczno-literackie w 10 województwach, w których posiada swe delegatury okręgowe.

Stypendia dla młodych talentów chłopskich

Dnia 1 lutego br. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął delegację Związku Samopomocy Chłopskiej oraz dyrektora Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej w Warszawie.

Delegacja przedstawiła Prezydentowi Rzeczypospolitej opracowany przez Związek Samopomocy Chłopskiej plan pracy kulturalno-oświatowej

wej na wsi. Prezydent Rzeczypospolitej, popierając akcję podjętą przez Samopomoc, zadeklarował 6 stypendiów dla najzdolniejszych uczniów pochodzenia chłopskiego, kształcących się w szkołach muzycznych.

40. rocznica zgonu Mieczysława Karłowicza

Dniu 6 lutego minęła 40 rocznica śmierci wielkiego muzyka polskiego, jednego z pierwszych organizatorów polskiego taternictwa Mieczysława Karłowicza.

Dla oddania hołdu wielkiemu miłośnikowi gór, który zginął w roku 1909 zasypany lawiną pod Kościelcem, wyruszyła w niedzielę 6 lutego z Zakopanego na miejsce zgonu wycieczka narciarska. Przy kamieniu pamiątkowym pod Kościelcem złożono wieńce.

Abonenci Polskiego Radia nr 1 000 000 i 1 000 001

Polskie Radio zarejestrowało milionowego i milion pierwszego radiobonenta.

Milionowym abonentem radia w Polsce jest robotnik rolny Kazimierz Szymański ze wsi Rajkowy, gmina Pelplin — wieś, powiat Tczew, woj. gdańskie, a abonentem zarejestrowanym pod numerem 1 000 001 — robotnik-hutnik Hubert Mosz z Zor, powiatu rybnickiego.

Pierwszy otrzymał od Polskiego Radia nagrodę pieniężną w kwocie zł 125 000, drugi zł 75 000.

Zjazd artystów w Nieborowie

Na zaproszenie wiceministra kultury i sztuki W. Sokorskiego odbył się w Nieborowie dwudniowy zjazd artystów, teoretyków i historyków sztuki. W zjeździe wzięło udział 40 osób.

Po referacie dra Juliusza Starzyńskiego wywiązała się dyskusja, która dała cenny materiał dla naukowych organizowanego obecnie Instytutu Badań Sztuki Współczesnej.

Ponad 48 000 zwiedzających Muzeum na Majdanku

W roku ub. tereny b. obozu koncentracyjnego, gromadzącego pamiętki po zamordowanych przedstawicielach 22 narodów oraz dokumenty stwierdzające zbrodniczą działalność hitlerowskich Niemiec, zwiedziło ogółem 48 238 osób.

Pośród wycieczek zagranicznych najliczniejsze były wycieczki ze Związku Radzieckiego.

Ponadto Muzeum w Majdanku zwiedziły wycieczki: z Czechosłowacji, Francji, Holandii, Szwajcarii, Danii, Grecji, Rumunii, Anglii, Jugosławii i Włoch, przedstawiciele połączonych partii socjalistów niemieckich, a także obywatele państw: Izraela, Chile, Urugwaju, Peru i USA.

ZE ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

W Centralnym Domu Literatów w Moskwie odbył się wieczór literacki z okazji 40-lecia działalności znanego pisarza radzieckiego Ilij Erenburga.

W wieczorze wzięli udział pisarze, działacze partyjni, pedagogowie, studenci, przedstawiciele Armii Radzieckiej i delegaci organizacji społecznych Moskwy. Zastępca sekretarza generalnego Związku Pisarzy Radzieckich Konstantin Simonow scharakteryzował w swoim przemówieniu Erenburga jako pisarza-bojownika, pierwszego w rządzie publicystów radzieckich, który napisał w latach wojny wielką ilość płomienych artykułów.

Dziesiątki milionów ludzi wspominając niedawną wojnę, wspominają również artykuły Erenburga, które są prawdziwą kroniką walki narodu radzieckiego. Obecnie Erenburg prowadzi walkę z podlegaczami do nowej wojny.

★

W Centralnym Domu Literatów w Moskwie obchodzono ostatnio setną rocznicę urodzin poety rosyjskiego S. Drożyna.

★

W Moskwie odbywa się III Sesja Akademii Sztuki ZSRR, poświęcona zagadnieniom teorii i krytyki plastyki radzieckiej. Pierwszy referat pt. „Walka o realizm socjalistyczny“ wygłosił członek Akademii Sysojew.

★

Dnia 25 lutego br. rozpoczęła się w Moskwie „Dekada Literatury Białoruskiej“ zainicjowana przez Zw. Pisarzy Radzieckich z okazji 30 rocznicy republiki białoruskiej. W „Dekadzie“ bierze udział liczna grupa literatów białoruskich.

Z FRONTU WYMIANY KULTURALNEJ

Polski numer czasopisma „Socialni Revue“

Czasopismo „Socialni Revue“, organ czechosłowackiego Ministerstwa Opieki Społecznej poświęciło jeden ze swoich ostatnich numerów w całości omówieniu polityki socjalnej w odrodzonej Polsce.

Numer ten otwiera artykuł ministra Kazimierza Rusinka pt. „Polityka społeczna orężem w walce o socjalizm“. Czechosłowacki minister opieki społecznej, Evžen Erban, wyjaśnia w swoim artykule cel wydania numeru, poświęconego polityce społecznej w Polsce. Celem tym jest „wypełnienie litery i ducha polsko-czechosłowackiej umowy o współpracy“, w szczególności artykułu mówiącego o „wszechstronnym wzajemnym poznaniu“. Dalszą część numeru wypełniają prace dra Ladislava Zelniceka i dra Josefa Strnadla na temat: „Polityki społecznej w Polsce“, „Rad Zakładowych“, „Czasu pracy“; organizacji wypoczynku, urlopów i wczasów, ochrony pracy nieletnich, ochrony pracy kobiet, bezpieczeństwa i higieny pracy, produktywizacji kobiet, polityki zatrudnienia itp.

Całość numeru, wydanego w języku czeskim, rosyjskim i angielskim daje ogólny obraz stanu opieki społecznej w Polsce powojennej.

Odczyt reżysera teatru „Narodni Divaldo“, Józefa Munclingera

Reżyser czeski, Munclinger, wygłosił w Warszawie odczyt, na którym omówił osiągnięcie w dziedzinie popularyzacji i propagandy sztuki, jakie uzyskano w Czechosłowacji w okresie powojennym. Prelegent poświęcił najwięcej uwagi tym zagadnieniom w odniesieniu do teatru. Stwierdził on, że wprowadzenie w życie ustawy teatralnej pozwoliło na zlikwidowanie prywatnej spekulacji w dziedzinie teatru.

W celu popularyzacji sztuki czechosłowackiej Ministerstwo Informacji utworzyło instytucję „Sztuki Ludu“. Powołani przez tę instytucję referenci kulturalni w okręgach i zakładach przemysłowych czuwają nad potrzebami kulturalnymi robotników i chłopów, pozostając w stałym kontakcie z Państwową Radą Artystyczną.

Potrzeby kulturalne szerokich mas zaspokajają sieć teatrów okręgowych i 10 teatrów objazdowych, odwiedzających wedle ustalonej kolejności miasta prowincjonalne i zakłady przemysłowe.

Obok problemów natury organizacyjnej Munclinger omówił także zagadnienia natury ideologicznej. Zdaniem jego zarówno polska, jak i czechosłowacka dramaturgia nie potrafiły dotychczas znaleźć odpowiedniego wyrazu dla odtworzenia dzisiejszej rzeczywistości.

O Mickiewiczu w Bułgarii

Organ Związku Pisarzy Bułgarskich „Literaturen Front“ zamieścił obszerny artykuł, zatytułowany „Mickiewicz i Nowa Polska“ omawiający postawę poety wobec zagadnień społecznych. Autor artykułu stwierdza, że twórczość Mickiewicza będzie służyć dziś budowie nowego sprawiedliwego ustroju demokratycznego w Polsce.

Książka o Polsce

Bułgarskie państwowe wydawnictwo „Narodna Prosweta“ wydało w ramach biblioteki geograficznej książkę pt. „Polska“, pióra Stanju Petrowa. Książka ta zapoznaje czytelników z bogactwami, folklorem, sztuką ludową oraz z państwowymi i społecznymi organizacjami Polski.

Współpraca kulturalna między Polską a Bułgarią

Do Warszawy przybył wybitny sławista bułgarski Lubomir Andrejczin, profesor Uniwersytetu Sofijskiego. W czasie swego miesięcznego pobytu w Polsce, prof. Andrejczin wygłosi szereg odczytów o Bułgarii i literaturze bułgarskiej.

*

Z Polski udaje się do Bułgarii historyk sztuki profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Tadeusz Dobrowolski. Wygłosi on odczyty o polskiej sztuce ludowej.

*

W Sofii odbyła się uroczysta premia filmu „Ostatni etap“. Protektorat nad tą imprezą objął premier Dymitrow. Na przedstawieniu obecni byli reprezentanci rządu, członkowie parlamentu, korpusu dyplomatycznego i przedstawiciele związków zawodowych. Film wywarł na widzach wielkie wrażenie.

Uroczystości polskie w Finlandii

W Finlandii zawiązał się komitet dla uczczenia setnej rocznicy śmierci Chopina. W skład komitetu weszli najpoważniejsi kompozytorzy i muzycy fińscy oraz przedstawiciele radia, krytyki muzycznej i Towarzystwa Finlandia — Polska. Projektowany jest na jesieni szopenowski koncert pod protektoratem Prezydenta Republiki oraz konkurs dla młodych szopenistów, którego laureat wysłany byłby do Warszawy na uroczystości szopenowskie.



W 150 rocznicę urodzin Adama Mickiewicza odbyła się w Helsinkach uroczysta akademія w auli uniwersytetu.

Odczyty poświęcone życiu i dziełom wieszca wygłosili: prof. Kalima, przewodniczący Towarzystwa Finlandia — Polska, prof. Koskimies. Wiersze Mickiewicza recytował w przekładzie fińskim artysta dramatyczny Junttu. W lokalu Zjednoczenia Polskiego w Helsinkach odbył się wieczór mickiewiczowski dla tamtejszej Polonii. Radio fińskie nadawało 2 audycje mickiewiczowskie w języku fińskim i 1 w języku szwedzkim. Prasa zarówno fińska jak i szwedzka zamieściła liczne notatki i artykuły o twórczości polskiego wieszca. W najbliższym czasie projektowane jest zorganizowanie wieczorów mickiewiczowskich dla fińskiej młodzieży demokratycznej i dla organizacji robotniczych.

Stanisław Szpinalski w Skandynawii

Stanisław Szpinalski, znany pianista polski, wystąpił z koncertem na przyjęciu, wydanym przez posła RP w Oslo. W 2 dni później Szpinalski koncertował w auli uniwersyteckiej w Oslo. Obie imprezy, które odbyły się u progu rozpoczynającego się Roku Chopinowskiego, wywołały w stolicy Norwegii głębokie wrażenie i stały się dla naszego pianisty olbrzymim sukcesem.

Występy te zapoczątkowały tournée Stanisława Szpinalskiego po krajach Skandynawii.

Wystawa polskiej sztuki ludowej w Brukseli

Belgijski minister oświaty, Kamil Huysmans, dokonał otwarcia wystawy polskiej sztuki ludowej w Brukseli. Deputowany socjalistyczny, Ludwik Pierard, przywitał posła RP w Brukseli Aleksandra Krajewskiego i licznie zgromadzoną publiczność przemówieniem, w którym oświadczył, że wystawa polska jest dla Brukseli rewelacją artystyczną.

Zainteresowanie polską sztuką ludową

2 300 osób zwiedziło w ciągu pierwszych dwóch dni wystawę polskiej sztuki ludowej w Muzeum Narodowym Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie. Popularność wystawy stale wzrasta.

Wystawa obejmuje dywany ręcznie tkane, makaty, drzeworyty, malowane wyroby drewniane i szklane oraz ceramikę ludową.

Wystawa z Waszyngtonu uda się do San Francisco, a następnie objedzie główne miasta Stanów.

Zgon wybitnego filozofa czeskiego

W Pradze zmarł wybitny filozof czeski, dr Emil Smetanka, profesor Uniwersytetu im. Karola w Pradze. Zmarły liczył 73 lata.

Uczeń wielkiego lingwisty J. Gebauera, Smetanka kontynuował prace swego mistrza nad „Encyklopedią starego języka czeskiego“. Pod jego redakcją ukazywało się od lat największe dzieło językoznawstwa czeskiego „Encyklopedia języka literackiego“, wydawana przez Česká Akademię Nauk i Sztuk.

Olbrzymie są zasługi dra Smetanki przy tworzeniu czeskiej terminologii specjalnej wojskowej, medycznej i pocztowej. Był on redaktorem „Przepisów ortografii czeskiej“. Smetanka wydał w starym języku czeskim „Wspomnienia literackie“ Chelcickyego, legendy oraz dzieła Komenskyego.

Był on wreszcie redaktorem pierwszych czeskich pism, poświęconych sprawom języka: „Nasz język“ i „Dziennik filozofii nowoczesnej“.

W dwuchsetną rocznicę urodzin Goethego

Marszałek Sokołowski zatwierdził program obchodu w strefie radzieckiej Niemiec uroczystości, związanych z 200. rocznicą urodzin Goethego.

Program przewiduje wielkie uroczystości, zarówno w mieście rodzinnym Goethego — Weimarze, jak i w wielu innych miejscowościach. Przewidziana jest odbudowa pomników poety, organizacja wielkiej wystawy okolicznościowej w Weimarze, ustanowienie nagród narodowych im. Goethego za pracę w dziedzinie sztuki i inne imprezy.

Na uroczystości jubileuszowe oczekiwany jest przyjazd wielu wybitnych działaczy sztuki i literatury z różnych krajów świata.

Życie kulturalne wyzwolonych Chin

Na terytoriach wyzwolonych przez chińską Armię Ludową rozwija się życie kulturalne — powstaje rozgałęziona sieć szkół początkowych i średnich, organizuje się uczelnie wyższe, w tym uniwersytety i akademie. I tak np. mimo trudności spowodowanych działaniami wojennymi, utworzono 8 222 szkoły początkowe i średnie, w których pobiera obecnie naukę ponad 281 tysięcy młodzieży. Jednocześnie zorganizowano 2 240 kursów dla analfabetów. Obok tego powstały tu liczne uczelnie wyższe, w tym Akademia Wojskowo-Polityczna, Akademia Nauk Przyrodniczych, 4 uniwersytety, kilka instytutów medycznych, politechnicznych i innych.

KRONIKA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH

Wybór władz naczelnych Światowej Federacji Związków Zawodowych

W czasie obrad Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych dokonano uzupełniających wyborów do władz naczelnych Federacji. Na miejsce Belga Schevenelsa na wniosek Louisa Saillanta wybrano jednogłośnie na stanowisko zastępcy sekretarza generalnego SFZZ przedstawiciela Komisji Centralnej Polskich Związków Zawodowych — Geberta. Na miejsce dotychczasowego radzieckiego zastępcy sekretarza generalnego Federacji Fallina, który ustąpił ze względu na zły stan zdrowia, wybrany został przedstawiciel ZSRR, Rostowski.

Skład władz naczelnych SFZZ przedstawia się następująco:

Funkcje przewodniczącego Federacji aż do zwołania jej Kongresu pełni tymczasowo wiceprzewodniczący di Vittorio. Wiceprzewodniczącymi są: delegat radziecki Kuźniecowa, francuski — Le Leop (na miejsce Jouhaux) chiński — Li i południowo amerykański — Toledano. Sekretarzem generalnym pozostaje Saillant. Jego zastępcami są Rostowski i Gebert.

Pozostało nieobsadzone stanowisko trzeciego zastępcy sekretarza generalnego, odpowiedzialnego za departament kolonialny, na którego czele stał dotychczas delegat CIO — Cope.

Po ożywionej dyskusji nad referatem di Vittorio w sprawie międzynarodowych departamentów zawodowych, Komitet Wykonawczy SFZZ uchwalił rezolucję, przypominającą, że SFZZ od chwili swego powstania nie szczędziła wysiłków, aby departamenty takie powołać do życia. Napotykała jednak stale na systematyczny opór ze strony międzynarodowych sekretariatów zawodowych — pozostałości poprzedniej Międzynarodówki amsterdamskiej, które odmawiały współpracy z SFZZ. Rezolucja poleca sekretariatowi Federacji zwrócić się w interesie jedności ruchu zawodowego do tych sekretariatów z apelem, aby uczestniczyły w pracach nad wyłonieniem międzynarodowych departamentów zawodowych. W wypadku ich odmowy sekretariat Federacji jeszcze przed Kongresem SFZZ winien zwołać międzynarodowe konferencje branżowe celem utworzenia tych departamentów.

Komitet Wykonawczy ŚFZZ postanowił przyjąć w poczet członków Federacji — oprócz niemieckich i japońskich związków zawodowych, Konferencję Pracy Chile (200 000 członków), Unię Generalną Związków Zawodowych Malty, Kongres Przemysłowych Związków Zawodowych Filipin (100 000 członków), Radę Związków Zawodowych Rodezji południowej, Unię Generalną Związków Zawodowych Syjamu oraz Unię Generalną Związków Zawodowych Tunisu. Postanowiono, również jeszcze przed Kongresem ŚFZZ zwołać posiedzenie Biura Wykonawczego w Pekinie celem rozpatrzenia problemów ruchu zawodowego w Chinach.

Na podstawie referatu Lombardo Toledano o sytuacji związków zawodowych w Ameryce Łacińskiej, Komitet Wykonawczy podjął rezolucję, nadającą Konferencji Pracy Ameryki Łacińskiej charakter organu łącznikowego ŚFZZ, mającego koordynować pracę central krajowych Ameryki Południowej oraz polecił sekretariatowi ŚFZZ nawiązanie trwałej łączności ze wspomnianą Konfederacją.

Związkowcy stolicy przeciw próbom rozbicia jedności światowego ruchu zawodowego

W całym kraju na licznych masowych zgromadzeniach związkowych robotnicy i pracownicy umysłowi, po przedyskutowaniu sytuacji w między narodowym ruchu zawodowym, podejmują jednogłośnie rezolucje potępiające próby rozbicia jedności Światowej Federacji Związków Zawodowych.

W Warszawie rezolucje takie uchwalono w elektrowni, gazowni, w Miejskich Zakładach Komunikacyjnych, fabrykach Marciniaka, Borkowskiego, „Rygawar“, Schicht, PZT i innych.

Na zebraniach tych stwierdzono, że „Robotnicy Warszawy solidaryzują się całkowicie z Komisją Centralną Związków Zawodowych w jej zdecydowanej walce o jedność ŚFZZ.

Również rozszerzono plenarne obrady zarządów oddziałów związków zawodowych pracowników: budowlanych, skarbowych, drogowych, handlowych i biurowych, z oburzeniem potępiając w dyskusji próby rozbicia jedności ŚFZZ, uchwalając rezolucje wyrażające całkowitą solidarność ze stanowiskiem Komitetu Wykonawczego ŚFZZ.

Pismo KC ZZ do związkowców norweskich z apelem do wzmocnienia walki w obronie pokoju

Komisja Centralna Związków Zawodowych w liście wysłanym do związkowców norweskich — w związku z wystąpieniami związkowców norweskich przeciwko próbom imperialistów wciągnięcia Norwegii do wojennego bloku, ukrywającego się pod nazwą „Paktu Północno-Atlantyckiego“, stwierdza, że polscy związkowcy witają gorąco wszelkie poczynania, służące sprawie utrwalenia demokratycznego pokoju.

Związkowcy — głosi dalej pismo KZ CZ — widzą bezpośredni związek między próbą rozbicia międzynarodowej jedności związków zawodowych i nieustannym dążeniem imperialistów do podważenia podstaw ONZ, między zachowaniem po wojnie wspólnego sztabu wojskowego w Waszyngtonie i dążeniem do odbudowy agresywnych Niemiec, między mantowaniem unii zachodniej i paktu północno-atlantyckiego a odrzuceniem propozycji pokojowych generalissimusa Stalina.

Robotnik polski widzi jasno bezwzględna, brutalną konsekwencję w dążeniu amerykańskich potentatów finansowych do rozpętania nowej rzezi światowej i z oburzeniem potępia ich agresywną politykę. Życie i doświadczenie, obficie krwią opłacone, nauczyło robotników, że rozpętywanie hecy wojennej i imperialistyczne zbrojenia prowadzą niechybnie do obniżenia poziomu życiowego mas pracujących, do pozbawienia ich praw i swobód związkowych, do nowej rzezi milionów, i że tylko trwały demokratyczny pokój, poszanowanie praw demokratycznych, pokojowa odbudowa i rozbudowa gospodarcza kraju jest podstawą i warunkiem pomyślnej działalności związkowej, jest drogą do rzeczywistego polepszenia i podnoszenia warunków bytu mas pracujących.

W końcu KC ZZ apeluje do wszystkich związków zawodowych Norwegii, aby udzięsiokrotniły wysiłki w walce przeciw podżegaczom wojennym, przeciw próbom zepchnięcia Norwegii i innych krajów skandynawskich na drogę awantur antyradzieckich, przeciw polityce wyzyskiwaczy i ciemniężycieli ludu pracującego.

Krajowe zjazdy związków zawodowych.

W najbliższym czasie odbędą się krajowe zjazdy delegatów poszczególnych związków zawodowych. W dniach 26, 27 i 28 marca odbędzie się w Chorzwowie zjazd metalowców, w dniach 15 i 16 marca odbędzie się zjazd organizacyjny Związku Pracowników Kultury i Sztuki, 26 i 27 marca — zjazd pracowników Służby Zdrowia, 24, 25 i 26 kwietnia — zjazd Związku Zawodowego Pracowników Drogowych RP oraz 23 i 24 kwietnia — zjazd Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Cukrowniczego.

Protest KC ZZ

Komisja Centralna Związków Zawodowych wysłała do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie oraz do rządu greckiego w Atenach telegram, protestujący w imieniu 3 i pół miliona polskich związkowców przeciwko procesowi, wytoczonemu marynarzom i innym działaczom greckich związków zawodowych.

Obrady aktywu kobiecego warszawskiego OK ZZ

W wydziale kobiecym warszawskiego OK ZZ odbyła się 16 lutego konferencja aktywu kobiecego. Obrady poświęcone były reformie płac, roli kobiet we współzawodnictwie pracy, wynikiem Kongresu Zjednoczonego i budapeszteńskiemu Kongresowi Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Ponadto omawiane były sprawy organizacyjne.

W dyskusji omawiano korzyści, wynikające z reformy płac, podkreślając specjalnie znaczenie podwyżki dodatków rodzinnych dla kobiet z dziećmi.

Jak wynika ze złożonych sprawozdań, udział kobiet we współzawodnictwie jest już pokaźny, a niejednokrotnie kobiety stają się inicjatorkami współzawodnictwa i zajmują w nim miejsce przodujące, jak w zakładach w Żyrardowie, Milanówku i Chodakowie.

Współzawodnictwo w kolejnictwie

W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy Zw. Zaw. Kolejarzy z udziałem delegatów z całego kraju.

Na konferencji omówiono zagadnienie stopniowego przechodzenia ze współzawodnictwa indywidualnego na doskonalszą formę — współzawodnictwo zespołowe. Podkreślano potrzebę najszerszego udziału pracowników technicznych, jak inżynierów, techników, majstrów, mechaników itp. w pracach komitetów współzawodnictwa i w samej akcji współzawodnictwa.

Postanowiono wciągnąć jak najszersze masy do akcji oszczędnościowej, polegającej m. in. na najbardziej oszczędnym żyzywaniu węgla, maszyn, smarów itp.

Omówiono również regulaminy współzawodnictwa służby drogowej i elektrotechnicznej.

Zakończono obrady apelem do dalszego wzmożenia troskliwej opieki nad przodownikami i racjonalizatorami pracy, zwalczania przejawów biurokratyzmu w administracji kolejowej, które utrudniają współzawodnictwo. Przewodniczący obradom poseł Żukowski zwrócił również uwagę na potrzebę przedyskutowania nowego systemu płac ze specjalnym uwzględnieniem norm pracy.

Robotnicy rolni pomagają mało- i średniorolnym chłopom

Robotnicy zespołów Państwowych Nieruchomości Ziemskich w woj. białostockim powzięli w styczniu uchwałę, iż do dnia 15 marca br. zakończą przygotowania do kampanii siewnej w swych majątkach, a następnie obejmą patronat nad ośrodkami maszynowymi i wezmą udział w pracach przygotowawczych do siewów w gospodarstwach mało- i średniorolnych.

Lubelskie związki zawodowe realizują hasło

„Każdy związkowiec aktywnym członkiem spółdzielni“

W sali konferencyjnej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych w Lublinie odbyła się konferencja, której głównym tematem była sprawa podjęcia przez związki zawodowe akcji współzawodnictwa w dziedzinie rozwoju spółdzielczości.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalili rezolucję solidaryzującą się z uchwałą KC ZZ i centralnych władz spółdzielczości o rozwoju ruchu spółdzielczego wśród członków związków zawodowych. W myśl hasła: „Każdy związkowiec aktywnym członkiem spółdzielni“ realizowane będzie umasowienie spółdzielczości wśród członków związków zawodowych na Lubelszczyźnie. Patronat nad akcją popularyzowania spółdzielczości wśród najszerszych mas ludzi pracy objęły OK ZZ i WK PZPR.

Związkowcy delegatami do komitetów członkowskich spółdzielni

W całym kraju trwa akcja delegowania przedstawicieli związków zawodowych do komitetów członkowskich spółdzielni powszechnych. Komitety takie już istnieją lub są organizowane we wszystkich sklepach i przedsiębiorstwach spółdzielczych. Delegatami mogą być wyłączo-

nie związkowcy, który mieszkają w pobliżu sklepu lub przedsiębiorstwa spółdzielczego. Ponadto delegaci muszą być członkami spółdzielni lub powinni zapisać się na członków.

Apel polskich b. Więźniów Politycznych do b. Więźniów Norweskich.

Zarząd Główny Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych wystosował do Norweskiego Związku b. Więźniów Politycznych w Oslo pismo następującej treści:

„W trosce o wspólną nam wszystkim sprawę trwałego pokoju śledzimy z zaniepokojeniem sytuację w Waszym kraju. Amerykańscy imperialiści chcą wciągnąć Waszą piękną Ojczyznę do montowanego przez nich bloku agresji.

W planach podżegaczy wojennych Wasz kraj ma stać się bazą wypadową przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Taki tylko może być istotny sens udziału Norwegii w projektowanym pakcie Północno-Atlantyckim, który nie jest instrumentem pokoju, lecz narzędziem rozpętywania nowej wojny.

Czy zdajecie sobie dobrze sprawę, że udział Waszego kraju w projektowanym pakcie nie tylko uczyniłby z Norwegii narzędzie imperializmu anglosaskiego, ale zarazem pociągnąłby za sobą podporządkowanie się jej militarystom, który ma stać się jednym z głównych ogniw tego paktu? Czy zdajecie sobie sprawę jak wielkie niebezpieczeństwo przedstawia — zarówno dla Was, jak i dla nas — odbudowa w zachodnich Niemczech pod opiekuńczymi skrzydłami Anglosasów imperializmu niemieckiego?

Walczyliśmy przeciwko najeźdźcy hitlerowskiemu, cierpieliśmy wspólnie w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych. Tam właśnie zadzierżnęła się pomiędzy nami szcera przyjaźń, tam przysięgaliśmy nad ciałami naszych zamordowanych towarzyszy, że nie dopuścimy do odbudowy niemieckiego imperializmu, że uczynimy wszystko, aby usunąć niebezpieczeństwo wybuchu nowej wojny, że utrwalimy ciężko wywalczony pokój“.

W dalszym ciągu czytamy: „Jesteśmy przeświadczeni, że Wy, bojownicy o wolność i niewodległość Norwegii, rzucicie na szale Wasz wielki wpływ moralny, że przyczynicie się do tego, że naród norweski odrzuci plany tych, którzy chcieliby z Waszego kraju uczynić bazę wypadową imperializmu“.

Rezolucja PZbWP okręgu warszawskiego

Dnia 6 ub. m. w sali Filtrów, przy ul. Koszykowej, odbył się wiec, zorganizowany przez Zarząd Okręgu Warszawskiego Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych.

Zgromadzeni po wysłuchaniu sprawozdania z Kongresu Zjednoczeniowego, jednogłośnie uchwalili rezolucję, w której wyrazili pełną solidarność z uchwałami Kongresu PZPR.

Rezolucja podkreśla, że b. więzień polityczny powinien służyć Polsce Ludowej, przodować w pracy i budowie polskiej sprawiedliwości społecznej, być wierny tradycjom walk z rodzimym i międzynarodowym faszyzmem oraz wspólnie z antyfaszystowskimi więźniami całego świata

walczyć z podżegaczami wojennymi, walczyć o wolność i trwałą międzynarodowy pokój.

Posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza

W dniu 19 lutego w lokalu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza odbyło się rozszerzone posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa z udziałem delegatów okręgów.

Obszerny referat ideologiczny wygłosił prezes Towarzystwa, minister Stefan Matuszewski.

Sprawozdanie organizacyjne za rok 1948 i plan dalszej pracy podał w ramach swego referatu sekretarz generalny TPŻ, ppłk Michał Gruda.

Kongres Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Bułgarskiej

W dniu 30 stycznia br. odbyły się w Sofii obrady III Kongresu Tow. Przyjaźni Radziecko-Bułgarskiej. Na Kongres przybyło 1000 delegatów z całego kraju. Na otwarciu Kongresu był obecny rząd z premierem Dymitrowem na czele, ambasador ZSRR w Bułgarii Bodrow, delegaci zagraniczni, w tej liczbie przedstawiciel Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ob. Wroński i ob. Wasilkowska. W skład honorowego prezydium wybrano członków Biura Politycznego WKP (b).

M. in. w imieniu radzieckiej Wszechzwiązkowej Organizacji Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przemawiał W. Jakowlew — b. radca ambasady ZSRR w Warszawie.

W imieniu delegacji polskiej przemawiał sekretarz generalny Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Wroński, który powiedział m. in.: „Umacnianie i pogłębianie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, jako najszczytniejszy przejaw internacjonalizmu proletariackiego stało się w naszych krajach podstawą rozwoju społeczeństw, zdążających do socjalizmu i wyzwalających się z pęt ucisku społecznego.

Po wysłaniu depeszy do generalissimusa Stalina rozpoczęła się dyskusja. Po 2 dniach obrad przyjęto jednomyślnie rezolucję o charakterze polityczno-organizacyjnym.

2 i pół miliona zł dla żołnierzy

Do dnia 6 stycznia br. zbiórka dla Tow. Przyj. Żołnierza na terenie śródmieścia Warszawy przyniosła 2 459 943 zł. Śródmieście osiągnęło pierwsze miejsce w zbiorce nie tylko na terenie stolicy, ale całego kraju.

Nowy okręg Ligi Lotniczej w Warszawie

W dniu 19 lutego br. nastąpiło połączenie okręgów stołecznego i wileńdzkiego Ligi Lotniczej.

Prezesem nowopowstałego okręgu został wiceprezydent m. st. Warszawy, ob. Beniger, a dyrektorem ob. Burzyński.

Pierwszy w Polsce kurs kreślarski dla inwalidów

We wrocławskim ośrodku szkolenia inwalidów rozpoczął się staraniem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej pierwszy kurs kreślarski dla inwalidów wojennych. Na kurs uczęszcza 39 słuchaczy.

Kobiety polskie w walce o trwały pokój

W całym kraju i we wszystkich dzielnicach Warszawy odbywają się wiece kobiece, poświęcone sprawozdaniem z Kongresu Jedności i II Kongresu Światowego Demokratycznej Federacji Kobiet.

W Warszawie wiece odbyły się w Teatrze Nowym, w sali Miejskiej Rady Narodowej, na Starówce, Targówku, w Śródmieściu i na Żoliborzu oraz w Elektrowni Warszawskiej.

W powziętych uchwałach kobiety zobowiązują się do czynnego udziału w budowie Polski, sprawiedliwości społecznej, sprawowaniu kontroli społecznej w sklepach, jadalniach i urzędach, piętnowaniu spekulantów, nierobów i biurokratów oraz do opieki nad matką i dzieckiem.

Pierwsze Rady Kobiecte

Pierwsze Rady Kobiecte powstały w woj. łódzkim we wsiach Góra Pabianicka i Nowosolna. Wejdą one w skład zarządów gminnych Związku Samopomocy Chłopskiej jako instytucje doradcze dla szerzenia kultury i oświaty Rady Kobiecte będą również współpracować ściśle ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej w zwalczaniu nadużyć i spekulacji, Rady „wybierane” są na zjazdach kół gospodyń wiejskich.

Zarząd Centralnego Ośrodka Oświaty Dorosłych TURIL

Do zarządu weszły następujące osoby: Borejsza Jerzy, Bodalski Mieczysław, Barbag Józef, Cwik Tadeusz, Ignar Stefan, Jabłoński Henryk, Juszkiewicz Aleksander, Maziarz Czesław, Matuszewska Wilhelmina, Piotrowski Stanisław, Siekierka Jadwiga, Sokorski Włodzimierz, Wycech Czesław. Na zastępców powołano: Bobińską Cecylię i Wojeńskiego Teofila, zaś do Głównej Komisji Rewizyjnej — Czajkowską Barbarę, Hryniewicz Zofię, Kłuszyńską Dorotę, Matuszewskiego Stefana i Dzienisiewicza Henryka.

W najbliższych dniach zarząd ma się ukonstytuować, przy czym prezydium zarządu zaproponowano w następującym składzie:

Cwik Tadeusz — prezes, Siekierka Jadwiga i Ignar Stefan — wiceprezesi, Maziarz Czesław — sekretarz i Piotrowski Stanisław — skarbnik.

Nowopowołana instytucja oświatowa mieścić się będzie w dotychczasowym lokalu TUR w Warszawie przy Al. Róż 7.

Kampania wyborcza ZSCh zakończona

W całym kraju została zakończona kampania wyborcza Związku Samopomocy Chłopskiej, rozpoczęta w połowie października ubiegłego roku.

Wybory do władz terenowych ZSCh rozpoczęto walnymi zebraniem gromadzkimi, które odbyły się w 29 007 wsiach i objęły wszystkie zorganizowane gromady w kraju. W niektórych zebraniach uczestniczyło po kilka gromad, gdyż w celu usprawnienia wyborów organizatorzy dołączali małe gromady do większych.

Po zakończeniu wyborów w gromadach zorganizowano walne zjazdy gminne w 3098 gminach, a następnie walne zjazdy powiatowe w 271 powiatach.

Kampania wyborcza ZSCh miała na celu oczyszczenie wszystkich zarządów Związku z kapitalistów wiejskich, spekulantów i wyzyskiwaczy, którzy handlowali pracą samopomocową, wykorzystywali placówki Związku jako źródła dochodów dla siebie, wprowadzali kumoterskie stosunki do pracy samopomocowej oraz dopuszczali się często nadużyć i szkodliwych dla chłopów biednych i średnich zaniedbań. W związku z tym na zebraniach gromadzkich oraz zjazdach gminnych i powiatowych przeprowadzono dokładną analizę pracy poszczególnych zarządów. Zebrani chłopcy przeprowadzili krytykę działalności ZSCh i spółdzielczości wiejskiej, wysuwali swoje wnioski i uwagi oraz opracowywali plany dalszej pracy społecznej, gospodarczej i kulturalnej wsi.

Kampania wyborcza przyczyniła się do ożywienia pracy placówek samopomocowych i przyciągnęła do Związku wielu chłopów niezrzeszonych. Od połowy października do końca stycznia br. przybyło około 100 000 nowych członków i powstało 1 429 nowych kół gromadzkich ZSCh.

W wyniku przeprowadzonych wyborów wyłoniono nowe władze terenowe ZSCh, do których weszli wyłącznie przedstawiciele podstawowych mas chłopskich, mało- i średniorolni chłopcy.

W nowych władzach znaczny udział mają kobiety wiejskie.

Do zarządów gromadzkich ZSCh wybrano 9,2% kobiet, a jako delegatki na zjazdy gminne 8,3% ogólnej liczby delegatów.

Zjazdy gminne wybrały do zarządów 14%, na zjazdy powiatowe 11,9%, na zjazdy wojewódzkie 12,8% oraz na zjazd krajowy 7% kobiet.

Zjazdami powiatowymi zakończone zostały w terenie przygotowania do zjazdu krajowego ZSCh, w którym udział wezmą: po jednym delegacie z każdej gminy, po jednym delegacie z każdego powiatu i po jednym delegacie z każdego województwa.

Delegacja SZCh u Prezydenta RP

1 lutego br. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w Belwederze delegację Związku Samopomocy Chłopskiej w osobach prezesa St. Ignara, przedstawicieli kierownictwa działu kultury i oświaty ZSCh, ob. ob. Piotrowskiego i Billigera oraz dyrektora Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej w Warszawie, ob. Kurkiewicza.

Delegacja przedstawiła ob. Prezydentowi opracowany przez Związek Samopomocy Chłopskiej plan pracy kulturalno-oświatowej na wsi. W związku ze złożonym sprawozdaniem ob. Prezydent zadeklarował 6 stypendiów dla najzdolniejszych uczniów pochodzenia chłopskiego, kształcących się w szkołach muzycznych.

Plenarne posiedzenia ZMP w całym kraju

Obrady rozszerzonego plenum wojewódzkiego zarządu ZMP we Wrocławiu poświęcone było opracowaniu szczegółowego planu pracy, opartego o wyniki dotychczasowej działalności.

Na pierwszym planie postawiono zagadnienie umasowienia ZMP na odcinku wiejskim oraz uaktywnienie prac organizacji młodzieży żeńskiej.

Wśród sztandarowych zadań ZMP należy także prowadzenie walki ideologicznej i organizacyjnej o harcerstwo i przebudowę ZHP w organizację, która zapewni wychowanie młodzieży w duchu demokracji ludowej, zdążającej ku socjalizmowi.

Niezwykle ważną akcją ZMP będzie zorganizowanie współzawodnictwa pracy młodzieży wiejskiej w kierunku unowocześnienia gospodarki oraz walki o rozwój spółdzielczości.

6 bm. odbył się w Szczecinie wojewódzki zjazd aktywu i opiekunów kół Związku Młodzieży Polskiej przy liceach średnich szkołach rolniczych Pomorza Szczecińskiego, poświęcony omówieniu roli kół ZMP w szkolnictwie rolniczym.

Zjazd uchwalił rezolucję, w której zebrani postanawiają podnieść poziom intelektualny, ideologiczny i naukowy młodzieży uczącej się w szkołach rolniczych, zorganizować samopomoc koleżeńską, nawiązać ścisłą współpracę z SP i Radą Pedagogiczną oraz rozpocząć współzawodnictwo w nauce.

W Wałbrzychu odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo robotniczego Wałbrzycha, miejscowej organizacji ZMP. Przekazania sztandaru dokonał w imieniu społeczeństwa poseł ziemi wałbrzyskiej Mieczysław Marzec.

W uroczystości wziął udział przewodniczący Zarządu Głównego ZMP Jan Zarzycki.

W przemówieniu wygłoszonym do tysięcznej rzeszy młodzieży zebranej w Górniczym Domu Kultury, ob. Zarzycki podkreślił, że ZMP przystępuje do wielkiej ofensywy włączenia do swych szeregów mas młodzieżowych, pozostających jeszcze poza szeregami organizacyjnymi.

W uchwalonej rezolucji organizacja ZMP powiatu i miasta postawiła sobie za zadanie zorganizować w swych szeregach do dnia 1 maja 12 000 młodzieży, tj. podwoić obecną ilość członków.

Doceniając rolę młodzieży w realizacji planu sześćdziesięcioletniego, organizacja utworzy do dnia 1 maja br. 50 brygad młodzieżowych współzawodnictwa pracy.

Organizacja ZMP w Wałbrzychu uczciła fakt otrzymania sztandaru tzw. „Czynem sztandarowym“, w ramach którego młodzież „ściany Harte“ przepracowała w styczniu 3 dni wolne od pracy, wydobywając 605 wozów węgla. Zetempowcy państwowego gimnazjum przemysłu górniczego wydobyli 208 wozów węgla.

Młodzież huty „Karol“ i koło ZMP przy gimnazjum przemysłowym, przeprowadziły remont maszyn w ośrodkach maszynowych w Matwinowicach i Powiatowie. Młodzież głównych warsztatów mechanicznych Dyrekcji Zarządu Przemysłu Węglowego wykonała szereg urządzeń dla nowej baterii pieców w koksowni „Bolesław Chrobry“, 10 świetlic fabrycznych i zorganizowała 14 brygad produkcyjnych oraz 18 brygad kontrolnych. Drużyny ZHP wykonały setki zabawek dla dzieci w przedszkolu robotniczym, urządziły kilka świetlic fabrycznych i pracowały przy porządkowaniu placów.

Zarząd Główny ZAMP zorganizował Centralną Bibliotekę Marksistowską

Dział Szkolenia (Wydział Wydawniczy) przy Zarządzie Głównym Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej zorganizował w budynku przy ul. Dworkowej 3 w Warszawie Centralną Bibliotekę Marksistow-

ską. Biblioteka posiada ponad tysiąc książek naukowych z dziedziny marksizmu. Ponadto w bibliotece znajduje się sto książek z dziedziny kulturalno-rozrywkowej.

Międzynarodowy dzień solidarności z młodzieżą krajów kolonialnych

Na 21 bm. przypada Dzień Solidarności z Młodzieżą Krajów Kolonialnych, który obchodzony był przez całą demokratyczną młodzież świata. Inicjatorem Dnia Solidarności była Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej.

W związku z Dniem Solidarności, Związek Młodzieży Polskiej zorganizował szereg akademii i wieców, które miały na celu przedstawienie społeczeństwu wisku ludów kolonialnych i ich walkę o niezależność.

W uroczystych obchodach poza zetempowcami, wzięły również udział hufce „SP“ i młodzież harcerska. Główna akademia z okazji Dnia Solidarności odbyła się w Szczecinie z udziałem przedstawicieli młodzieży kolonialnej.

Uniwersytety świetlicowe i niedzielne w akcji

W gmachu ZAMP przy ul. Dworkowej 3 odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano o dotychczasowej akcji Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej (ZAMP).

Akcja ta jest bardzo wielostronna i to zarówno na terenie miejskim — fabrycznym, jak i na terenie wiejskim. W mieście ośrodkami akcji są przede wszystkim tzw. „uniwersytety świetlicowe“, których wiejskim odpowiednikiem są „uniwersytety niedzielne“. Pierwszych jest dotychczas 41, drugich 36.

Pełny kurs uniwersytetu świetlicowego obejmuje 48 wykładów i trwa 24 tygodnie (po dwa wykłady tygodniowo). Każdy wykład jest w zasadzie dwugodzinny.

Kurs uniwersytetu niedzielnego trwa 20 niedziel z rzędu (po trzy godziny). Niedziela została wybrana jako dzień wykładów ze względu na studentów-wykładowców, którzy tylko w tym dniu mogą dojeżdżać do odległej często od miasta siedziby gminy.

Celem wykładów jest wychowanie społeczne i polityczne słuchaczy, podniesienie ich kwalifikacji zawodowych, zwiększenie zasobu wiadomości ogólnych i zachęta do dalszego samokształcenia. Ważnym uzupełnieniem prac kulturalno-oświatowych uniwersytetów jest ich działalność sanitarna w terenie często zupełnie pozbawionym lekarza i fachowej pielęgniarki.

Wykładów na tych uniwersytetach wygłoszono dotychczas łącznie 780. Ogólna cyfra słuchaczy osiąga już liczbę 6 000.

ZAMP współpracuje w terenie z kołami fabrycznymi, szkolnymi i wiejskimi ZMP, okazując pomoc w szkoleniu, instruktażu organizacyjnym itp.

Poza akcją uniwersytetów, ZAMP urządził 1 382 odczyty — przeważnie po fabrykach i zakładach pracy. „Czołówki zdrowia“ ZAMP (ruchome ambulanse) poza swymi sanitarno-lekarskimi funkcjami biorą czynny udział w akcji upowszechniania czytelnictwa.

Patrole społeczne akademików

Ciekawą innowacją wprowadzoną po raz pierwszy w czasie ubiegłych ferii świątecznych, była akcja „Patroli Społecznych“. Wzięło w niej udział około 300 studentów z różnych wydziałów (ekonomiści, spółdzielcy, technicy, medycy itp). Zorganizowano 30 patroli (po dziesięciu studentów — w tym po trzech medyków w każdym). Patrole działały na terenie pięciu województw (krakowskie, łódzkie, rzeszowskie, kieleckie i lubelskie).

Terenem działalności patrolu był obszar jednej tylko gminy, wytypowanej w oparciu o jakąś lokalną organizację ZAMP albo Partii.

Zadaniem patrolu w terenie była przede wszystkim akcja prele-gencka na aktualne tematy polityczne, spółdzielcze, samopomocowe itp., oraz akcja lecznicza.

Przy okazji studenci wyższych szkół handlowych dokonali lustracji ksiąg miejscowych instytucji samorządowych i spółdzielczych, studenci politechniki udzielali fachowych wyjaśnień w sprawie postugiwania się maszynami rolniczymi, a medycy przed południem dokonywali sanitarnych inspekcji poszczególnych mieszkań, a po południu badań chorych, wydając zarazem z podręcznej apteczki niezbędne lekarstwa.

Ogółem pod względem sanitarnym zlustrowano 185 gromad (3 980 domów mieszkalnych), udzielono pomocy i porad lekarskich 4 009 osobom, skierowano do szpitali 113 ciężiej chorych i zorganizowano sześć kursów sanitarnych.

Najbliższa akcja „Patroli“ przypadnie na ferie wielkanocne, a znacznie dłuższa — na okres wakacji letnich.

Przekazanie sztandaru przechodniego zarządu głównego ZMP

W dniu 6 bm. w „Górnicyim Domu Kultury“ w Wałbrzychu został przekazany przez przewodnic. Zarz. Gł. ZMP, gen Zarzyckiego sztandar przechodni Zarz. Głównego ZMP, zdobywcy I miejsca w V Etapie Ogólnopolskiego Wścigu Młodzieżowego, zwycięskiemu zespołowi ściany „Harte“ w kopalni „Biały Kamień“ w Wałbrzychu.

Przykład godny naśladownictwa

Junaczki „Służby Polsce“, uczennice 11-letniej Szkoły RTPD im. B. Limanowskiego w Warszawie postanowiły dla uczczenia międzynarodowego święta demokratycznych kobiet otoczyć opieką wieś Jankowice w pow. łódzkim i rozpocząć akcję pomocy materialnej dla walczącej Grecji.

ODPOWIEDZI NA PYTANIA CZYTELNIKÓW

Ob. Ob. Jan Król, Jan Górski, St. Jankowiak, Edward Wisiorowski, Jan Maryniowski, Ryszard Wojtecki, Arnold Genera.

Wysłaliśmy odpowiedź listowną.

Ob. Władysław Kreft — Majątek Wielień, pow. Lębork.

W odpowiedzi na Wasze pismo wyjaśniamy, iż zgodnie z rozporządzeniem ministra pracy i opieki społecznej z dn. 16.I.1948 r. (Dziennik Ustaw nr 4, poz. 29) pracownikom rolnym (z wyjątkiem pracowników leśnych i ogrodowych) objętym umową zbiorową nie przysługują zasiłki rodzinne wobec pobierania świadczeń rzeczowych.

Ob. Wiesław Dzialecki — Łódź.

W odpowiedzi na Wasze zapytania wyjaśniamy:

1. Każdy z posłów może zgłosić indywidualnie do łaski marszałkowskiej swój wniosek i marszałek Sejmu nadaje bieg sprawie. Zgodnie jednak z utartym zwyczajem parlamentarnym inicjatywa wychodzi nie od poszczególnego posła, a od klubu poselskiego, po uzgodnieniu wniosku z członkami danego klubu.

2. Oczywiście na ręce każdego z posłów każdy obywatel może przestać sprawę z prośbą o poruszenie jej w Sejmie. O ile wniosek będzie słuszny, poseł omówi go ze swym klubem poselskim i zgłosi w Sejmie.

3. Wniosek zacytowany w punkcie 3. Waszego listu interesuje ZMP — można by więc go tam przesać i w miarę jego słuszności ZMP poleci zgłosić go posłom na Sejm, członkom Zarządu Głównego ZMP.

4. Ministerstwo Administracji Publicznej prowadzi cztery centralne kursy kształcące na sekretarzy gminnych: w Chorzowie, Poznaniu, Jelitkowie i Szczecinie. Osoba zainteresowana winna zgłosić się do odpowiedniego starostwa (wg miejsca zamieszkania), które wskaże szczegółowo warunki i skieruje na kurs.

Ob. Jan Stanek — Bożków.

Aby udzielić Wam odpowiedzi musimy mieć bliższe dane o Waszej pracy. Ile lat pracowaliście i gdzie, czy i gdzie obecnie pracujecie, czy macie zaświadczenia z pracy w latach minionych, czy w ogóle piszecie o rencie i walidzkiej czy emerytalnej.

Ob. Jerzy Surowcew — Wołomin.

Wasz wiersz na zjednoczenie partii robotniczych przesłaliśmy do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

